

- Wracamy do sprawy państwa Belków z Orzepowickiej
- Wywiad z Barbarą Zielińską, dyrektorką MDK
- Rewolucja śmieciowa okiem mieszkańców
- Cudze chwalicie, dzielnicy nie znacie
- Adam Drewniak, człowiek z Nowin

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS

CZERWIONKA-LESZCZYN

Małżeńskie jubileusze

Burmistrz Wiesław Janiszewski spotkał się z małżonkami, którzy wspólnie przeżyli 50, 60 i 65 lat. Jubilaci obchodzący „Złote Gody” odebrali nadane im przez Prezydenta RP medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” ■ 11

CZUCHÓW

Najlepszy żur na Śląsku ■ 10

PAŁOWICE

Biegali z „Luxtorpedą” ■ 10

ŚWIERKLANY

Młodzi obywatele wśród nas ■ 12

ŁUKÓW ŚLĄSKI

Bawili się w Dzikie Zachód ■ 12

LYSKI

Straży pożarnej stuknęło 105 lat ■ 13

Uniwersytet

Trzeciego Wieku

- Późne debiuty
- Bardzo aktywny rok seniorów
- Dołącz do studentów UTW
- Program wakacyjny na lipiec i sierpień
- Dyżury i kontakt

CZYTAJ NA STRONIE 14

SPORTNOWINY



ENERGETYK ROW

- Sparują i podpisują kontrakty

PIŁKA NOŻNA

- Wywiad z Danielem Ferugą

FUTBOL AMERYKAŃSKI

- Thundersi wygrali

SZERMIERKA

- Anna Mroszczak z medalem MP

KOSZYKÓWKA

- Markel Walker w Basket ROW

CZYTAJ NA STRONACH 30 - 32

ISSN 1896-8163



28

17 PAŹDZIERNIKA 2006 R. POLICJA ZATRZYMAŁA WYCHODZĄCEGO Z KOŚCIOŁA BURMISTRZA MARKA K. WKRÓTCE DO ARESZTU TRAFIŁ RÓWNIEŻ JEGO ZASTĘPCA PIOTR I. ORAZ RADCA PRAWNY STANISŁAW C.

Były burmistrz Czerwionki-Leszczyn Marek K. działał na szkodę gminy. Teraz posiedzi w więzieniu

Marek K. został skazany na karę dwóch i pół roku pozbawienia wolności za nadużycie uprawnień i wyrządzenie gminie szkody majątkowej w kwocie co najmniej 699 tysięcy złotych. Przez dziesięć lat nie może również zajmować się publicznymi pieniędzmi.

Jedenastu oskarżonych, dwóch winnych

Po pięcioletnim procesie, 5 lipca Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał wyrok w sprawie afery, która w 2006 r. wstrząsnęła regionem. Po medialnym śledztwie i fali zatrzymań posadził na ławie oskarżonych burmistrza, jego zastępcę oraz kluczowych urzędników z ratusza. W finale, w ogłoszonym wyroku sąd skazał tylko dwie osoby. Byłego burmistrza Marka K. uznał za winnego tylko jednego z zarzucanych mu czynów i za to wymierzył mu karę

dwóch i pół roku pozbawienia wolności. Drugim oskarżonym, który usłyszał wyrok skazujący za fałszerstwa jest przedsiębiorca z Czerwionki – Józef G. On został skazany na pół roku pozbawienia wolności. Skazani i uniewinnieni w piątek opuścili gmach rybnickiego wydziału Sądu Okręgowego w Gliwicach dopiero przed godz. 19.00. Przez blisko 10 godzin sędzia Ewa Stępień uzasadniała wyrok. Z racji uniewinnienia 9 oskarżonych sąd bardzo skrupulatnie tłumaczył swoją decyzję.

Kodeks karny nie wystarczy

Akt oskarżenia, który we wrześniu 2007 r. trafił do sądu opisywał aż 135 czynów, które prokurator zarzucał wówczas 14 osobom. Z biegiem czasu ława oskarżonych skróciła się do 11 osób – jeden z oskarżonych zmarł, dwóch innych sądzono w osobnych procesach. Z ponad setki zarzutów w



Zakończył się głośny proces Marka K.

skazujących wyrokach potwierdzenie znalazły zaledwie dwa. Dlaczego? – Ta sprawa jest skutkiem braku rzetelnej i głębokiej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w śledztwie i to głównie materiału dowodowego tak obiektywnego i jednoznacznego jakim są zabezpieczone dokumenty – grzmiała w piątek sędzia Ewa Stępień. Zdaniem sądu dokumenty są bezspornym świadectwem zaistniałych zdarzeń i faktów, w przeciwieństwie do zawodnej często pamięci świadków. – Chcę podkreślić, że w tym materiale dowodowym, który został z aktem oskarżenia złożony do sądu, od tamtego czasu praktycznie nic się nie zmieniło. Zabrakło więc pogłębionej analizy faktów, które powinny być postrzegane również przez pryzmat szeregu ustaw pozakarnych, z którymi urzędnicy mają w swojej pracy do czynienia – tłumaczył sąd.

WIECEJ NA STRONACH 4-5

W Rybniku darmowej komunikacji nie będzie

– Dziecko, jak kończy pięć lat, przeważnie już w tym wieku zaczyna powoli rozumować, że nic nie jest za darmo. Nawet nikołaj, czy zajączek. Ktoś za to płaci. Darmowa komunikacja oznacza, że z kasy miasta trzeba wysupłać te pieniądze, zamiast mieć zwrot za bilety, reklamy i tak da-

lej. W takim rozwiązaniu dopłacamy o wiele więcej. Miasto nie ma z tego tytułu żadnego wpływu. To nie są nasze, a miejskie pieniądze. Mamy taki rozkład, jaki jest, a jakiegokolwiek zwiększenie to dodatkowe pieniądze z urzędu. Jeśli zrobimy transport za darmo, to albo mieszkańcy będą chcieli

więcej – połączeń, autobusów, inne godziny i tak dalej, albo nikt nie będzie tego szanował. Bo nie kupuję biletu, tylko wsiadam i jadę. Więc na dzisiaj wydaje się, że obecny system jest najlepszy – tłumaczy Kazimierz Berger, dyrektor Zarządu Transportu Zbiorowego.

STRONA 3

Znika dyspozytornia pogotowia. Będzie w Jastrzębiu

Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach przejmie rybnicką dyspozytornię i przenosi ją do Jastrzębia. – Jesteśmy już także po rozmowach o

przejęciu nadzoru dyspozytorskiego nad Rydułtowami, Wodzisławiem i Raciborzem – przyznaje Artur Borowicz, dyrektor WPR w Katowicach.

STRONA 6

Pielgrzymka od św. Antoniego

– Zbliża się 68. Rybnicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Tym razem tak wypadło, że aby objąć pierwszą sobotę sierpnia, musimy zacząć od środy, ostatniego dnia lipca. Tradycyjnie po mszy u „Antoniczka” – pisze Stefan Smółka.

STRONA 24

Jak Enej zablokował drogę w Świerklanach



Fani byli zachwyceni występem swoich idoli

Do kolejnej blokady ulic Kościelnej i Wodzisławskiej doszło w sobotę 6 lipca. Tym razem jednak drogi nie zablo-

kowali protestujący, a pośrednio zespół Enej, na występ którego tłumy fanów zjechały do Świerklan. **STR. 13**



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: W Rybniku coraz więcej sportu

Już dawno w Rybniku w czasie wakacji nie mówiło się tyle o sporcie. Wystarczy usiąść w dowolnym ogródku na Rynku, by usłyszeć opinie kibiców o przygotowaniach piłkarzy do sezonu, o tym, że działacze żużlowi już powinni myśleć o I lidze, bo nikt nie wyobraża sobie, żeby podopieczni Grabowskiego do niej nie awansowali. Zaciekawienie wzbudza również proces budowy Basket ROW Rybnik. Klub od jesieni będzie walczył w żeńskiej koszykarskiej ekstraklasie. Dużym echem odbiło się zatrudnienie Rebeci Harris, która dla wielu kibiców koszykówki, po tym jak rozegrała dwa sezony w Rybniku, stała się ich ulubienicą. Do tego dochodzi kontrakt Markel Walker, jednej z najlepszych zawodniczek akademickich rozgrywek w USA.

Bardziej wprawni zauważają sukcesy lekkoatletów prowadzonych przez Michała Olszara, szermierzy, w szczególności Anny Mroszczak, która prowadzona jest w RMKS przez duet trenerów Artura i Krystiana Fajkis, czy zwycięstwa judoczki Agaty Perenc na najbardziej prestiżowych zawodach, w tym nad medalistką igrzysk olimpijskich.

Trzeba również pamiętać o Mariuszu Prudlu, czy jego młodszym koledze Rafale Szymurze, który walczy na siatkarskich mistrzostwach świata kadetów w dalekim Meksyku.

Gołym okiem widać, że sport w Rybniku jest na coraz wyższym poziomie. Mam nadzieję, że za tym pójdzie moda na sport i rybnickie dzieci podzielą swój wolny czas na siedzenie przed komputerem i sport właśnie.

Sprawdzimy, czy w Rybniku będzie problem z dostawą ciepła

Zdaniem radnych PO urząd miasta popełnił błąd – Założono, że EDF Rybnik dostarczy ciepło do mieszkańców. Problemy z tym są dwa – po pierwsze jak już wiemy, nie będzie nowego bloku w elektrowni. A po

drugie – brak połączenia rurociągu, którym to ciepło mogłoby biec. Nie ma więc fizycznej możliwości, by EDF Rybnik był dostawcą ciepła – mówi Bronisław Drabiniok. Do sprawy wrócimy w kolejnym numerze TR. (pm)

Rodzinnie na rower



Rowerem mogą kierować dzieci od 10 roku życia po zdaniu egzaminu na kartę rowerową

Wakacyjne pogodne dni to czas idealny na rodzinne wycieczki rowerowe w ciekawe miejsca. Czego powinniśmy przestrzegać na takiej wycieczce?

Najważniejsze, aby wszyscy uczestnicy wycieczki mieli uprawnienia do kierowania rowerem. Obecnie egzamin na kartę rowerową przeprowadzany jest w wieku 10 lat w szkołach, a od kandydatów wymagana jest wiedza na temat podstawowych przepisów ruchu drogowego, ruchu pieszych czy wyposażenia roweru. Podczas egzaminu praktycznego policjanci sprawdzają umiejętność jazdy. Dziecko zdające egzamin na kartę rowerową musi wiedzieć, jak bezpiecznie poruszać się po drodze i stosować się do przepisów ruchu drogowego. Od osób, które ukończyły 18. rok życia nie wymaga

się natomiast żadnego dokumentu uprawniającego do kierowania rowerem. Ważne jest jednak posiadanie kasku i sprawnego roweru, w tym jego oświetlenia. Ciekawostką jest fakt, że po ukończeniu 15 roku życia karta rowerowa uprawnia także do kierowania pojazdem zaprzęgowym. Kiedy wybieramy się na wycieczkę rowerową z dziećmi w wieku poniżej 10 lat, muszą one jechać w specjalnych siódelkach na rowerach prowadzonych przez osoby dorosłe. Warto zaopatrzyć się również w odbłaskowe elementy ubrań, jak np. opaski na rękę. Często takie odbłaskowe gadżety są rozdawane przez policjantów w szkołach w ramach akcji „Bezpieczny pierwszy”. Mogą one przydać się nie tylko, kiedy idziemy pieszo, ale również podczas rowerowych eskapad. (ska)

ZDJĘCIE tygodnia



Nocny widok na zbiornik Nadleśnictwa Rybnik przy ul. Wielopolskiej w Rybniku. Fot. Szymon Kamczyk



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Życ, nie chorować

Żodyn z nos nie chce chorować, ale nikiady nie mogymy za to i cza sie wybrać do doktora. O polskim lycznictwie i służbie zdrowia lepszy niy pisać, bo może sie człowiek wnerwić. Tela każdy miesionc bierze sie nom z gelta ku na ubezpieczynia, a jak człowiek musi skorzystać, toż i tak nojlepszy prywatnie

(jak chcymy wyzdrowieć).

Ale mie bardzi idzie o doktorow. Jo wiy, że każdy yno je człowiekiem i może mieć gorszy dzień, ale co zaś to zaś. Przeca żodyn darmo nie robi, a ku tymu kaj ta przysiynga Hipokratesa. Kaj ta chynć pomogano inszym. Coś tu u nos szwankuje.

Miolech niestety możliwości

skorzystanio z dobrodziejstwa naszej służby zdrowio we niedziela. Godom niestety, boch yno się wnerwiol. No ja, kto to widziol chorować w niedziela?

Mie sie dycki zdo, że po to som szpitale i doktory, żeby nom pomagać. Ale miolech inne wraży. Czekać do bro godzina, a potym ujrzeć mina znudzonego doktora, kiery średnio je przeżynty pacjyntym. Coś tu mi nie gro! To je zawod kaj sie slu-

ży ludziom i nikiady mały uśmiech, dobre słowo może bardzi niż nie jedna pilulka.

Ale tu rodzi sie pytani, czemu tak je? A może żodyn specjalnie nie czuje kontroli nad sobom i godajonc potocznie, zwiso mu to i powiywo, czy pacjent bydzie zadowolony, czy niy.

A doktory som po to żeby lyczyc, ale przed wszyskim po mojimu po to, żeby ludziom pomagać.

Kajkolwiek na świecie tak właśnie je, i myśla, że w Polsce wcale o zarobki nie idzie (jo biydnego doktora niy znom), yno o mentalność. Cza chceć ludziom kierym cosik je chceć pomagać. Pyrsk, zdrowych wakacji!

Geltag – wypłata

Pilulka – tabletki

Yno – tylko

Nie mogymy za to – nie mamy wpływu

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

CZYŻOWICE

ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)

tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38

www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

Salon meblowy studio kuchni



PROMOCJA NA FARBY

145 zł brutto
DREWNOCHRON

Serdeczne podziękowania za okazane współczucie, modlitwy i udział w uroczystości pogrzebowej kochanej mamy

ŚP. ERNESTYNY SZYMURY

rodzinie, bliskim, przyjaciółom, znajomym i delegacjom pogrążeni w smutku córki i synowie z rodzinami.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWczyCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
 - ogrzewanie podłogowe
 - kotły c.o., bojler
 - armatura i pompy
 - kanalizacja
- oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne
- AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY**

PURMO

GARAŻE

Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00

693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA!

OD: **3x5**
1298 zł

Brutto z VAT
TRANSPORT I MONTAŻ

GRATIS!

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL

44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

ZTZ w Rybniku o darmowym transporcie: Niestety nic nie jest za darmo

O tym, dlaczego siatka godzin odjazdów i przyjazdów naszych miejskich autobusów nie jest idealna, a także dlaczego darmowy transport miejski w Rybniku to scenariusz na razie nierealny Marek Grecicha rozmawiał z dyrektorem Zarządu Transportu Zbiorowego w Rybniku, Kazimierzem Bergerem. **Panie dyrektore, jak na dzisiaj, zupełnie ogólnikowo, wygląda sytuacja i kondycja ZTZ? Czy jest dobrze, czy też jest jeszcze sporo rzeczy do poprawienia?**

Ogólnie musiałbym odpowiedzieć, że nigdy nie jest tak dobrze, żeby lepiej być nie mogło, a nigdy też nie jest tak źle, by nie mogło być gorzej. Zależy do czego chcemy się odnieść w tym przypadku.

Na przykład do rozkładu jazdy naszych autobusów.

Jakie w takim razie pan zaproponowałby zmiany? Zmieniać na „widzi mi się” rozkład i czekać na reakcję pasażerów i tak w kółko? Rozkład w zasadniczym swoim szkieletcie na każdej linii uwzględnia podstawowe godziny dojazdu do pracy, do szkół, powroty ze szkół i między tymi kursami tzw. kursy socjalne – dojeżdżamy do sklepu, na miasto, do kina czy teatru. Oczywiście w miarę naszych możliwości finansowych. Dodatkowo mamy też kursy nocne, na wniosek grupy inicjatywnej i pana prezydenta, jednak i te kursy reformujemy, gdyż po prostu nie ma w nich pasażerów, albo jedzie jedna, góra trzy osoby. Gdyby jednak mówić o szczegółach, to wchodzi w grę potrzeby poszczególnych ludzi. Temu brakuje takiego połączenia, tamten autobus jedzie za długo jakąś trasą, tutaj brakuje, a stamtąd nie dojdziemy tam, czy siam. Jednak my musimy mierzyć siły na zamiary. Teraz każdy organizator transportu, w takim mieście jak na przykład Rybnik, musi opracować plan transportowy. Prezydent powołał zespół

do opracowania planu transportowego, którego jestem członkiem.

Czy to zespół decyduje o naszej siatce?

Na spotkaniach zespołu członkowie chcą widzieć wykonanie rozkładu jazdy. Miasto podzielone jest na sektory, omawiamy jeden sektor – w tym przeglądamy rozkład jazdy oraz napełnienia tych autobusów, bo jednak koszty to my generujemy. I wtedy pojawia się pytanie: – Dlaczego trzymacie taki kurs? Okazuje się, że jeżdżą nim trzy osoby. Moim zdaniem, w naszych dużych dzielnicach, już prawie małych miasteczkach, autobus powinien jechać co 10 minut. Te bardziej wiejskie dzielnice – co 20–25 minut. To może sprawiłoby, że uda się ludzi przekonać, by zostawili samochód, bo ten autobus wystarczy i zawiezie tam, gdzie trzeba. Bo teraz, gdy go nie ma, z tych bardziej wiejskich dzielnic autobus jedzie co godzinę, nawet ponad. Więc nawet taki urzędnik, który jedzie do pracy, musi być na odpowiednią godzinę. Nie za późno, bo od razu będzie na dywaniku, ale nie za wcześnie, bo go nie wypuszczą. Dlatego podróżuje samochodem.

Dlaczego więc tak nie jest? Czemu nie stosujemy tego rozwiązania?

Bo trzeba zdać sobie sprawę, w jakich realiach żyjemy. Gdy w budżecie radni uchwalą dla nas 25 milionów złotych, to to nie jest dotacja, to pokrycie kosztów. Utrzymanie przewoźnika kosztuje, dworzec, plac Wolności trzeba utrzymać, przystanki i system elektroniczny także. Stąd gdy odejmiemy te wydatki, w rzeczywistości na wozokilometry zostaje zupełnie inna kwota. Jeśli więc chcemy zrobić dodatkowy kurs, musimy udać się z wnioskiem do pana prezydenta. A tam niestety słyszymy, że mamy zrobić to w ramach swoich środków. Realnie rzecz biorąc, jeśli ZTZ nie dostanie



Nigdy nie jest tak dobrze, żeby lepiej być nie mogło – twierdzi Kazimierz Berger, dyrektor Zarządu Transportu Zbiorowego

dodatkowych pieniędzy na wozokilometry, to mamy mniej wozokilometrów do rozdysponowania, bo teraz każda nowa linia kosztuje więcej – przewoźnik także chce zarobić, a do tego autobus musi być w odpowiednim standardzie, a to nam podnosi cenę. Ciężko jest zabrać to, co się komuś raz da. Jakaś dzielnica ma jakiś autobus, to gdyby nawet nikt tam nie jechał, to trudno jest obciążyć tę linię. Bo każdy będzie argumentował, że ktoś jeździ, że kiedyś pojedzie. Ale przekonać trzeba mieszkańców dzisiaj, by jeździli autobusami – to jest najtrudniejsze zadanie.

Czy nie sądzi pan, że przekonalibyśmy ludzi do transportu zbiorowego, gdyby był darmowy? Tak jak ma to miejsce w Żorach, a niedługo już być może w Świerklanach?

Dziecko, jak kończy pięć lat, przeważnie już w tym wieku zaczyna powoli rozumować, że nic nie jest za darmo. Nawet Mikołaj, czy Zajączek. Ktoś za to płaci. Darmowa komunikacja oznacza, że z kasy miasta trzeba wypłacić te pieniądze. Zamiast mieć zwrot za bilety, reklamy i tak dalej. W takim rozwiązaniu dopłacamy o wiele więcej. Miasto nie ma z tego tytułu żadnego wpływu. To nie są nasze, a miejskie pieniądze. Mamy taki rozkład, jaki jest, a jakiegokolwiek zwiększenie to dodatkowe pieniądze z urzędu. Jeśli zrobimy transport za darmo, to albo miesz-

kańcy będą chcieli więcej – połączeń, autobusów, inne godziny i tak dalej. Albo nikt nie będzie tego szanował. Bo nie kupuję biletu, tylko wsiedam i jadę. Więc na dzisiaj wydaje się, że obecny system jest najlepszy.

Panie dyrektore, trochę zmienimy temat, mieszkańcy Maroka–Nowiny skarżą się, że nie ma tak naprawdę jednego, dobrego połączenia z centrum. Chodziłoby o bezpośredni, szybki transport.

Parę lat temu pojawiła się idea „rybnickiego metra”. Miała to być komunikacja łącząca centrum z innymi dzielnicami. Mieszkańcy dojeżdżaliby do przystanków przesiadkowych, z których odjeżdżaliby autobusami śródmiejskimi, które krążyłyby tylko i wyłącznie po centrum. Ona kosztowałaby grosze, albo – dla pasażerów z biletami okresowymi w ogóle nic by nie kosztowała. Co kilka minut na tych przystankach przesiadkowych pojawiałby się autobus i robiłby całą trasę po centrum. Okazało się jednak, o czym mówiłem od początku, że trzeba będzie do tego dopłacić. Wtedy pojawiły się głosy, by ograniczyć komunikację na dzielnicach, by zmniejszyć liczbę przystanków przesiadkowych, ograniczyć kursy i jakoś to wyrównać. Przekazaliśmy nasze wyliczenia i plany do wydziału transportu na politechnikę. I z tego zrodził się ten ładny projekt „rybnickiego metra”, który leży u mnie na półce od lat. Politechnika

przedstawiła urzędowi, ile pieniędzy faktycznie trzeba będzie dopłacić i sprawa została zamknięta. Wracając do Nowin. To nasze największe osiedle, więc jeśli uruchomilibyśmy połączenie bezpośrednie z centrum, trzeba by się zastanowić nad wyciągnięciem stamtąd innych połączeń, które także przez centrum jadą. Bo po co mają jechać, skoro jest jeden desygnowany do tego autobus. A w takim przypadku trzeba byłoby zorganizować przesiadki. Sądzi pan, że to wywołałoby pozytywną reakcję ludzi? Dzisiaj każdy chce wsiąść i dojechać, bez przesiadek. Każdy chce mieć autobus bezpośredni gdziekolwiek. Można się więc pokusić o bardziej bezpośrednie, szybsze połączenia, jednak to wymaga przekonania ludzi do przesiadki.

Czy właśnie te przyzwyczajenia komunikacyjne to największe dla was wyzwanie? Największa bariera przed zmianami?

Tak. Podam jeden przykład. Funkcjonowały dwie linie – 11 i 40. Obie objeżdżały tereny szpitala, elektrowni, WORD i tak dalej, ale biegle w przeciwnych kierunkach. Wie pan, jakie były głosy ludzi? Dlaczego dojeżdżając do szpitala autobusem z numerem 40? nie ma powrotnego numeru 40. Bo ktoś nie wie, że wrócić musi numerem 11. Choć to ta sama trasa, ale w przeciwnych kierunkach. Stąd pojawił się wniosek, by numer 40 jeździł w dwóch kierunkach. Tak też zrobiliśmy i na wakacje tak to będzie funkcjonowało, ale już dzisiaj wiem, że we wrześniu pojawi się głos, by tamten układ przywrócić. Po ogłoszeniu tej zmiany na stronie internetowej dostaliśmy masę maili i telefonów, że to głupota, że tamto rozwiązanie było dobre. Niestety, w komunikacji miejskiej jest tak, że nie można wygodzić każdemu. Zawsze będą ci niezadowoleni. ■

PRZESWIETLAMY → PORTFELE



IZABELA KRASOWSKA-SALAMON, wiceprzewodnicząca rady powiatu rybnickiego, kierownik NZOZ „Familia”
Oszczędności: 74 tys. zł, 3219 euro
Nieruchomości: dom o pow. 80 m kw. o wartości 50 tys. zł (współwłasność małżeńska w 2/3), dom o pow. 150 m kw. o wartości 200 tys. zł (współwłasność małżeńska w 2/3), dom o pow. 96 m kw. o wartości 80 tys. zł (własność), działka i rola o pow. 0,42 ha o wartości 60 tys. zł (współwłasność małżeńska w 2/3), działka o pow. 1195 m kw. o wartości 20 tys. zł (współwłasność małżeńska), łąka o pow. 617 m kw. o wartości 6 tys. zł (współwłasność małżeńska), działka o pow. 1100 m kw. o wartości 30 tys. zł (własność), garaż o pow. 26 m kw. o wartości 7 tys. zł (współwłasność małżeńska w 2/3), budynek gospodarczy o pow. 21 m kw. o wartości 5 tys. zł (współwłasność małżeńska w 2/3)
Udziały: 50 proc. udziałów w lekarskiej spółce partnerskiej
Dochody: 223 375, 94 zł z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, spadek, dieta radnego 14 400 zł



JAN MURA, właściciel piekarni, rybnicki radny
Oszczędności: 69 tys. zł, 1400 euro
Nieruchomości: dom o powierzchni 165 m kw., o wartości ok. 170 tys. zł (własność), piekarnia o pow. 675 m kw., o wartości ok. 100 tys. zł, grunty rolne 0,5 ha, działka budowlana o pow. 1060 m kw., o wartości ok. 70 tys. zł
Dochody za rok 2012: 24 000 – dieta radnego, 9 448,16 zł – emerytura, 35 289 zł – wynajem garaży, 2 938 zł – działalność specjalna (piekarnia)
Samochody: ford transit, rok prod. 1998
Kredyty: nie dotyczy
Samochody: samochód osobowy subaru forester z 2002 r., samochód osobowy toyota land cruiser z 2008 r.
Kredyty: Kredyt konsumpcyjny w wys. 108 097 zł

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

REKLAMA

PODRĘCZNIKI SKUP – SPRZEDAŻ
 ul. Gliwicka 3
 Rybnik
 ☎ 32 42 35 316
 Powstańców Śląskich
 Łany
 Gliwica
 Plac Wolności

Restauracja Ośrodek Rekreacji Rodzinnej „Siolo”
SIOLO
JUŻ otwarte !!!
GASZOWICE, UL. ŁAKOWA 5, TEL. 784 521 919

P.P.H.U. WDWJ S.C & P.H.U. DREWRAJ
Turza Śląska, ul. Bogumińska 21
tel./fax 32 451 41 29
www.drewraj.pl, kontakt@drewraj.pl
PRODUCENT
 ► domów drewnianych
 ► domków letniskowych
 ► handlowych
 ► altan
tel. kom. 502 452 347
tel. kom. 695 448 012
SPRZEDAŻ
 ► parkiety i mozaiki
 ► FINISH parkiet
 ► drewnochron
 ► listwy podłogowe
tel. kom. 501 448 629

kredyty-chwilowki.pl ☎ 801 800 107
LETNIA WYPRZEDAŻ
Kredytów do 200.000 zł
 nawet na 150 rat
Chwilówek do 1.000 zł
 w 15 minut
 sprawdź nas na:
kredyty-chwilowki.pl
 i złóż wniosek on-line
KREDYTY Chwilówki
RYDUŁTOWY • ul. Ofiar Terroru 10
tel. 32 457 75 67, kom. 666 037 617

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Burmistrz działał na szkodę urzędu - orzekł sąd



FOT. LUKASZ ŻYLA

Sąd skazał Marka K. na dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności

Były burmistrz Czerwionki-Leszczyn został skazany na karę 2,5 roku pozbawienia wolności za nadużycie uprawnień i wyrządzenie gminie szkody majątkowej w kwocie co najmniej 699 tys. zł. Przez 10 lat nie może również zajmować się publicznymi pieniędzmi.

Bieda zajrzała w oczy

Sprawa, która w latach 2006 – 2008 nie schodziła z czołówek gazet ma swój początek kilka lat wcześniej. W 2000 r. na terenie Czerwionki-Leszczyn doszło do likwidacji KWK Dębienko. Pracę straciło od 2500 do

3000 osób. Jednocześnie pogorszyła się sytuacja przedsiębiorców prowadzących interesy z kopalnią. Powstał również problem zagospodarowania pokopalnianych nieruchomości. W 2001 r. Urząd Gminy i Miasta w Czerwionce-Leszczynach przejął od Gliwickiej Spółki Węglowej tzw. plac zwałowy węgla. Teren dzierżawiły przez następne lata kolejne spółki, ale kluczową dla sprawy okazała się spółka Dębienko, która z biegiem czasu przestała płacić gminie za dzierżawę placu i budynków przy nim zlokalizowanych.

Urzędnicy pod kluczem

25 stycznia 2006 r. policja w Czerwionce wszczęła śledztwo w sprawie

podejrzenia popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy publicznych z ratusza w Czerwionce. Sprawa to odprysk innego śledztwa i aresztowania w 2005 r. miejscowego biznesmena Józefa G., handlującego mułem poftlotacyjnym. Podczas przeszukań zabezpieczono zeszyt dotyczący finansów biznesmena i kluczowy, jak się później okazało, dla sprawy. W maju 2006 r. zatrzymano Cecylię G., naczelniczkę wydziału ekologii, która po pracy przygotowywała dla firmy Józefa G. wnioski, rozpatrywane następnie w urzędzie, w którym pracowała. Wszystkie pieniądze przekazywane urzędnicze Józef G. odnotowywał we wspomnianym zeszycie. Śledztwo przejął wydział do

walki z korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, a w Czerwionce ruszyła fala kolejnych zatrzymań. Do aresztu trafił skarbnik gminy Franciszek S., a 17 października 2006 r. policja zatrzymała wychodzącego z kościoła burmistrza Marka K. Wkrótce do aresztu trafił również jego zastępca Piotr I. oraz radca prawny Stanisław C.

Kara dla burmistrza

Część z 27 zarzutów postawionych samemu Markowi K. dotyczyła właśnie placu zwałowego węgla. Firma która go dzierżawiła, prowadziła na nim działalność nie placąc nic gminie. 5 lipca sąd uznał Marka K. za winnego tego, że nadużył przysługujących mu uprawnień i wyrzą-

dził gminie znaczną szkodę majątkową w kwocie co najmniej 699 tys. 35 zł i 22 gr, wynikającą z niezapłaconego przez dzierżawcę czynszu dzierżawnego. Za to właśnie sąd skazał go na dwa lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając mu na poczet kary okres kiedy przebywał w areszcie, czyli od 17 października 2006 r. do 16 maja 2008 r. Dodatkowo orzekł wobec Marka K. zakaz zajmowania stanowisk związanych z odpowiedzialnością za fundusze publiczne na okres 10 lat.

Skazany za własne decyzje

Co ciekawe, sąd zmienił okres w którym Marek K. miał się dopuścić przestępstwa. Prokurator zarzucał mu

szkodliwą działalność już od roku 2002. Tymczasem, jak zauważył sąd, w tym czasie decyzje podejmował jeszcze cały zarząd gminy. Zdaniem sądu, dopiero od 2004 r., kiedy zmieniło się prawo burmistrz samodzielnie podejmował szkodliwe decyzje i za to powinien odpowiadać. – W okresie od 2004 r. Marek K. mając już pełną świadomość jakim nierzetelnym partnerem w realizacji umowy, za którą odpowiadał jest spółka Dębienko, nie skorzystał z możliwości zawartej w umowie i nie rozwiązał jej ani przez cały 2004 r., ani do końca kwietnia 2005 r. Mało tego, już sam podjął decyzję o zawarciu z tym samym podmiotem kolejnej umowy dzierżawy – uzasadniał sędzia Ewa Stępień.

REKLAMA

INFORMACJA DLA PACJENTÓW

www.pryzmat-okulistyka.pl

pryzmat

- operacje zaćmy i wiotrektomii
- SOCT – spektralna optyczna koherentna tomografia siatkówki i nerwu wzrokowego
- perymetria statyczna (komputerowa), m.in. krótkofalowa i błyskowa angiografia fluoresceinowa
- terapia anty-VEGF (LUCENTIS, AVASTIN, EYLEA)
- wykonywanie zabiegów laserowych: (siatkówka, SLT, YAG)

PRYZMAT MIKROCHIRURGIA OKULISTYCZNA
GLIWICE, ul. Kościuszki 22 (wejście od ul. Chopina)
Rejestracja: 32 733 16 80

GABINET OKULISTYCZNY
RYBNIK, ul. Powstańców Śl. 3
Rejestracja: 664 252 390

NZOZ PRYZMAT – OKULISTYKA Poradnia Okulistyczna
GLIWICE, ul. Tarnogórska 70/1
Rejestracja: 32 233 40 32

LEKARZE: dr n. med. Sławomir Bolek, dr n. med. Marek Rzendkowski

SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER

www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

CHWILÓWKA!!!
najtaniej!!!

szybka realizacja
bez zaświadczeń
natychmiast w domu

tel. 32 240-83-20
kom. 501-244-661
www.euromax.rsl.pl

facebook

POKAŻ, ŻE NAS LUBISZ!

www.facebook.com/nawiny

Lubię to!

Praca ważniejsza od podatku

Sąd uniewinnił Marka K. od zarzutów związanych z umarzaniem podatków podmiotom gospodarczym działającym na terenie gminy. – Burmistrz spotykał się z przedsiębiorcami, znał doskonale ich problemy i trudności z jakimi się borykali. W doświadczonej m.in. powodzą gminie każde miejsce pracy było na wagę złota i burmistrz miał prawo do umarzania podatków. Tym bardziej gdy zachodziła dzięki temu możliwość stworzenia nowych stanowisk pracy lub ich utrzymania. Równocześnie sąd zauważa preferencyjne traktowanie spółek Józefa G., które cieszyły się dużą przychylnością władz Czerwionki. Sam Józef G. za fałszowanie dokumentów wydawanych przez spółkę Gatner-1 został skazany na pół roku pozbawienia wolności. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary na trzy lata.

Mój pamiętnik finansowy

Sąd uniewinnił Cecylię G., ówczesną naczelniczkę wydziału ekologii i zdrowia, która miała przyjąć od lokalnego przedsiębiorcy korzyść majątkową w kwocie co najmniej 520 złotych oraz wydać zasiłek chorobowy. Sąd orzekł, że pieniądze zo-

stały wypłacone jej z tytułu pracy w tej firmie, gdzie równolegle dorabiała, a bogata dokumentacja medyczna świadczy o rzeczywistej chorobie. Sąd uniewinnił również jej męża, Jana G., który odpowiadał za składanie fałszywych zeznań oraz za posiadanie pirackiego oprogramowania w swoim komputerze. W sprawie małżeństwa kluczową rolę odegrał zeszyt należący do przedsiębiorcy Józefa G. „Mój pamiętnik finansowy”, jak sam nazywał go oskarżony, zawierał szczegółową dokumentację rzeczywistych i fikcyjnych wypłat pieniędzy. Zabezpieczony przez policję wykaz dał początek osobnemu procesowi przeciwko Józefowi G., tym razem o łamanie praw pracowniczych.

Odetchnęli z ulgą

Oczyszczony z zarzutów został również Krzysztof K., który w momencie zatrzymania pełnił funkcję naczelnika wydziału gospodarki komunalnej. Mężczyzna miał działać na szkodę gminy pomijając procedury przetargowe i zaniżając wartość prac przy remoncie jednej z dróg. Na piątkowym ogłoszeniu wyroku z ulgą odetchnął również Leonard P., były dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Czerwionce. Prokuratura

Akt oskarżenia, który we wrześniu 2007 r. trafił do sądu opisywał aż 135 czynów, które prokurator zarzucał wówczas 14 osobom

oskarżyła go o niedopełnienie obowiązków i spowodowanie straty na szkodę ZGKiM w wysokości 2810 zł. Leonard P. miał zaniechać obciążenia firmy Gatner-1 kosztami remontu dróg. Firma podjęła się wykonania prac, ale koniec końców wykonywali je pracownicy gminnego zakładu. Na ławie oskarżonych zasiadł również Benedykt K., inspektor wydziału inwestycji. Sąd uniewinnił go m.in. od sfałszowania dokumentacji kosztorysowej rozbiórki świetlicy i garaży przy Domu Górnika. Z kolei od zarzutu niedopełnienia obowiązków i spowodowania straty w mieniu gminy w kwocie blisko 273 tys. zł sąd uniewinnił Marię Z. Urzędniczką zatrudnioną na stanowisku inspektora referatu podatków miała, zdaniem śledczych, umyślnie nie wystawiać bądź wystawiać ze znacznym opóźnieniem upomnienia i tytuły wykonawcze za niezapłacony przez spółkę

Dębieńsko podatek od nieruchomości. – Maria Z. nie była uprawniona do podpisywania tytułów wykonawczych. Miała jedynie uprawnienia, aby taki tytuł przygotować i wypisać a podpisywał skarbnik lub główna księgowa – orzekł sąd.

Co jest dokumentem, a co nie

Obszerną część uzasadnienia sędzia Ewa Stępień poświęciła osobie innego uniewinnionego – Marka P., byłego naczelnika wydziału urbanistyki i architektury, który miał się posługiwać sfałszowaną dokumentacją i podrobić podpisy. Dodatkowo prokurator zarzucił mu niedopełnienie obowiązków i potwierdzanie nieprawdy w dokumentach. W dwóch przypadkach sąd umorzył postępowanie karne wobec byłego już urzędnika ze względu na znikomą szkodliwość społeczną. Chodzi o podrobienie podpisu i użycie podrobionego dokumentu. Od pozostałych czynów Marek P. został uniewinniony. – Podrabianie podpisów miało o wiele mniejszy skutek niż w przypadku oskarżonego Józefa G. – tłumaczyła sędzia, równocześnie krytycznie oceniając jakość pracy urzędników. Marek P. został oskarżony o poświadczanie nieprawdy w dokumentach. Sęk w tym, że artykuł z które-

go odpowiadał Marek P. dotyczy dokumentu, a decyzje administracyjne wydawane przez niego jako naczelnika wydziału formalnie dokumentem nie są. – Taka decyzja kształtuje stosunek prawny, rodzi obowiązki, ale nie jest dokumentem poświadczającym czy potwierdzającym w rozumieniu art. 271 p. 1 kodeksu karnego – uzasadniała sędzia Stępień.

Siedział, choć jest niewinny

Blisko pół roku w areszcie przesiedział Stanisław C., radca prawny i ówczesny naczelnik wydziału prawnego. Dopiero po wpłaceniu poręczenia w wysokości 100 tys. zł w kwietniu 2007 r. mógł opuścić areszt. Prokurator zakazał mu kontaktowania się z urzędnikami z magistratu. Ten zapis i zmniejszone do 30 tys. zł poręczenie majątkowe zostały uchylone dopiero teraz – podczas ogłoszenia wyroku. Stanisław C. oskarżony był m.in. o przekroczenie uprawnień i odstąpienie od procedur przetargowych, pozytywne zaopiniowanie szkodliwej dla gminy umowy dzierżawy oraz posiadanie pirackiego oprogramowania. Prokurator zarzucił mu również przerobienie daty w jednym z załączników do protokołu z posiedzenia zarządu gminy. Zdaniem sądu właśnie brak tej zmiany w dacie

byłby naruszeniem interesu publicznego i mógłby skutkować konsekwencjami dla gminy. Dla spółki dzierżawiczej plac to było bez znaczenia, pomyłki nie zauważył również żaden z urzędników, a nawet głoszący nad uchwałą zarząd gminy. – Prawdą też jest i sąd to dostrzega, że prawidłową procedurą zmian tej daty powinna być uchwała zarządu zmieniająca tamtą pomyłkę i to jest fakt bezsporny – tłumaczył sąd. Stanisław C. został oczyszczony ze wszystkich zarzutów. Uniewinniony od zarzutu został również inspektor z wydziału geodezji Janusz I., który dokument z przerobioną datą przedłożył zarządowi gminy do podpisu.

To był długi proces

Ława oskarżonych w piątek była krótsza niż sześć lat temu. Sprawę zastępcy burmistrza – Piotra I. oraz skarbnika Franciszka S. skierowano do osobnego rozpatrzenia. Podczas procesu zmarł Zenon A. – były urzędnik Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. Sam burmistrz Marek K. również nie wysłuchał wyroku osobiście. Od lat nie pojawia się w sądzie ze względu na stan zdrowia. Piątkowy wyrok jest nieprawomocny. Prokuratura i oskarżeni zwrócą się prawdopodobnie o pisemne uzasadnienie wyroku.

Adrian Czarnota

REKLAMA

Najlepsza izolacja dla Twojego domu

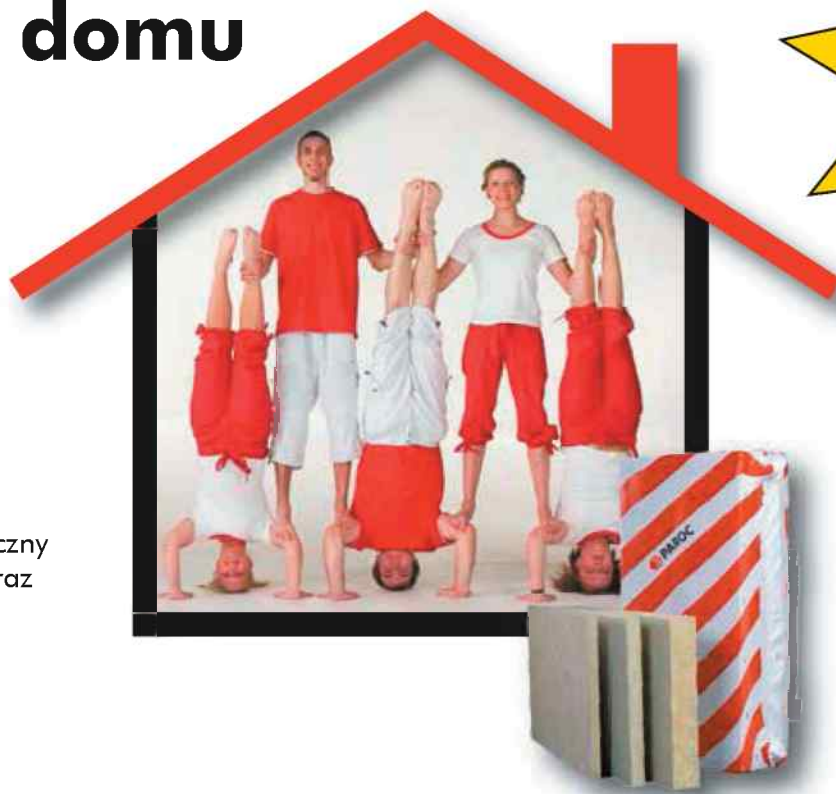
PAROC UNS 37z

uniwersalne płyty do izolacji termicznej i akustycznej

Zastosowanie

uniwersalna płyta z wełny kamiennej gwarantująca komfort cieplny i akustyczny budynku, bezpieczeństwo pożarowe oraz znaczne oszczędności energetyczne. Przeznaczona do izolacji termicznej, akustycznej i przeciwogniowej:

- dachów krokwiowych,
- ścian działowych,
- stropów poddaszy użytkowych i nieużytkowych,
- ścian fasadowych, wentylowanych.

**PAROC FAS B**

elastyczne rozwiązanie izolacji fasad

Zastosowanie

Płyta o zaburzonym układzie włókien, przeznaczona jest do izolacji fasad otynkowanych metodą BSO. Do podłoża jest mocowana za pomocą zaprawy klejowej i tyczek mechanicznych.



www.paroc.pl

DYSTRYBUTORZY:

Centrum Materiałów Budowlanych GRUD Sp. z o.o.
Racibórz, ul. Kolejowa 10 a
Tel. 32 415 31 23, 32 415 30 15
696 455 139



HADEX
Jastrzębie-Zdrój,
Borynia
Tel. 32 47 88 110
kom. 728 940 264

HADEX
Zembrzydowice
Tel. 32 469 11 11, kom. 668 027 069



Japi-BUD Pszczyna
Tel. 668 048 669
602 529 079

Kolejne miasta czeka zmiana dyspozytorni pogotowia

Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Katowicach przejmie rybnicką dyspozytornię i przenosi ją do Jastrzębia. – Jesteśmy już także po rozmowach o przejściu nadzoru dyspozytorskiego nad Rydułowcami, Wodzisławiem i Raciborzem – przyznaje Artur Borowicz, dyrektor WPR w Katowicach.

Pomysł przeniesienia dyspozytorni pogotowia ratunkowego z Rybnika do Jastrzębia wywołał burzę w mediach. Krytycznie wypowiadał się o niej senator Bolesław Piecha oraz kierownik rybnickiego pogotowia Piotr Unger. Po wspomnianej reformie, w województwie śląskim ma być tylko sześć punktów, skąd będzie się wysyłać karetki do potrzebujących. Tzw. Zintegrowane Dyspozytornie Medyczne powstaną w Białymostku, Częstochowie, Sosnowcu oraz w Katowicach, Gliwicach i Jastrzębiu-Zdroju. Te trzy ostatnie należą do WPR w Katowicach. – Wcześniej tych dyspozytorni mieliśmy zdecydowanie więcej – tłumaczy dyr. Borowicz. W

pierwszej kolejności przeniesiona ma być dyspozytorna w Rybniku. – W myśl uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego przejmie dyspozytornię w powiecie rybnickim, miejskim i ziemskim – dodaje Borowicz.

Czy znają miasto?

Zmiany miały zacząć obowiązywać z początkiem lipca, jednak do tej pory w rybnickiej dyspozytorni wszystko działa po staremu. – Nikt nie mówił, że dyspozytorna zostanie przeniesiona z dniem 1 lipca. Jesteśmy w trakcie przeprowadzania zmian, trzeba przeprowadzić najpierw pewne kroki prawne – mówi Jerzy Wiśniewski, rzecznik WPR w Katowicach. Każda zintegrowana dyspozytorna obejmuje swoim zasięgiem blisko 800 tysięcy mieszkańców, zgodnie z optymalnymi standardami przyjętymi zarówno w Europie, jak i na świecie. Cały proces ma zakończyć się do końca sierpnia tego roku. Kierownik rybnickiego pogotowia doktor Piotr Unger przebywał na urlopie,



O tym gdzie pojedzie karetka zdecydują dyspozytorzy z Jastrzębia. Być może będą również wysyłać na pomoc motocykl ratowniczy

jednak już wcześniej wyrażał się krytycznie o pomysle reorganizacji. Zarzucał zbyt małą liczbę dyspozytorów i brak znajomości topografii. – Te same nazwy ulic powtarzają się w kilku miastach, ich nieznajomość to strata cennego czasu, kluczowego do ratowania życia – przekonywał.

Lepsza organizacja

– Duża zintegrowana dyspozytorna medyczna może bardzo szybko zadysponować kilkunastoma karetkami – odpowiada Artur Borowicz, dyrektor WPR

w Katowicach. – Dzięki temu zwiększa się bezpieczeństwo mieszkańców w zakresie pierwszej pomocy medycznej. Jakiś czas temu mogliśmy działać nowej organizacji systemu państwowego ratownictwa medycznego sprawdzić podczas dużej interwencji. Nasz dyspozytor z zintegrowanego centrum w Katowicach mógł wówczas bardzo szybko wysłać na lotnisko w Pyrzowicach aż 13 karetek, aby zabezpieczyć akcję przymusowego lądowania samolotu. Gdyby organizacja dyspozytorni była inna,

trudno byłoby tak szybko zadysponować kilkanaście karetek – tłumaczy dyrektor. Jak przekonują w WPR, poza przejściem dyspozytorni rybnickiej i przyłączeniem jej do zintegrowanej dyspozytorni w Jastrzębiu, nic się właściwie nie zmienia. Karetki pozostaną w tych samych miejscach stacjonowania, pracować w nich będą te same załogi, znające już dobrze specyfikę tamtejszego terenu. Zmieni się tylko ich pracodawca. – Jak ten temat sfinalizujemy, to w naszej dyspozycji będzie w tym rejonie 18 karetek. Zostaliśmy po tej reorganizacji największym pogotowiem ratunkowym w Polsce. Niestety musimy się teraz liczyć z dodatkowymi kosztami. Ale za to bezpieczeństwo mieszkańców na obszarze naszego działania będzie zdecydowanie wyższe – zapewnia dyrektor WPR.

Sprawa przesądzona

Jastrzębscy dyspozytorzy obsługują obecnie teren Jastrzębia i Żor. Wkrótce ma to być Rybnik, a czasem także Racibórz, Wodzisław i Rydu-

towy. – Wkrótce zorganizujemy konferencję prasową, na której poinformujemy o obecnym etapie reorganizacji. Co do kolejnych miast, sytuacja jest dynamiczna – mówi rzecznik WPR. Dariusz Wójcik, szef pogotowia w Wodzisławiu tłumaczy, że teraz ruch leży po stronie WPR w Katowicach. – Tak naprawdę mamy niewielki wpływ na to co teraz się dzieje. Do czasu aż WPR nie przygotuje miejsca dla nas w swoim systemie pracujemy tak jak zawsze – mówi lekarz. Ryszard Rudnik, dyrektor Szpitala Rejonowego w Raciborzu przyznaje, że reorganizacja jest nieuchronna i od nowego roku raciborzanie będą się również łączyć z Jastrzębiem. – Tak zdecydowano na szczelbu wojewódzkim i już się przygotowujemy do zmian. Przelączamy systemy łączności i dopinamy kwestie związane z nawigacją satelitarną. W pierwszej fazie na pewno będziemy testować wszystkie systemy, aby na początku przyszłego roku być gotowi – mówi dyrektor.

Adrian Czarnota

Dla rybnickiego aeroklubu nowe lotnisko to daleka przyszłość

Aeroklub, mimo że nie ma wpływu na sam projekt, jego formę i czas powstawania, aktywnie włącza się w tworzenie nowego rybnickiego portu lotniczego m.in. poprzez opiniowanie pomysłów projektantów. Członkowie aeroklubu nie mają jednak złudzeń, że do rozpoczęcia samej budowy jeszcze daleko.

Benedykt Krupa, dyrektor rybnickiego aeroklubu, nie ma złudzeń, że rozmowy o zmianach jakie nastąpią po uruchomieniu portu lotniczego, bądź nowego pasa startowego, to na razie czyste spekulacje. – Ta zmiana dla aeroklubu to będzie jakiś

krok w przyszłość, jednak sama struktura naszego klubu pozostaje w tym samym punkcie – zauważa dyrektor. – Poprawia się warunki startów dla naszych samolotów, ale de facto sam nasz zakres działalności będzie należał od aktywności pilotów. Sam pas nie zdecyduje o wzroście liczby naszych działań, więc w tym zakresie będzie podobnie jak dzisiaj – mówi.

Latanie jest drogie

Rybnicki aeroklub działa na zasadzie stowarzyszenia, zrzeszając pilotów i miłośników latania, umożliwiając im rozwijanie swojej pasji. – Na dzisiaj nie jest to sprawa łatwa,

bo latanie jest drogie. Eksploatacja sprzętu lotniczego jest droga. Dokumentacja, którą trzeba zatwierdzać w urzędach, nadzór z tytułu lotnictwa cywilnego, certyfikacje, zatwierdzenia klas samolotów – to są wszystkie wydatki, na które trzeba gdzieś znaleźć pieniądze. A finansujemy się ze składek członkowskich i otrzymujemy także dofinansowanie ze strony Miasta, bądź też urzędu marszałkowskiego, co zdarzyło się ostatnio – przyznaje Benedykt Krupa.

Z tytułu wszelakich przylotów i odlotów, lądowań i startów maszyn z rybnickiego lotniska Aeroklub ROW w Rybniku nie otrzymuje żad-

nych pieniędzy. – Chodziło nam o to, by naszych pilotów również nie obciążać żadnymi dodatkowymi opłatami. Jest to więc w pewnym sensie także działalność społeczna – mówi dyrektor Krupa.

Dziewięćdziesięciu śmiałości

Klub dba o bezpieczeństwo przylotów i odlotów, także maszyn prywatnych, pilotów niezwiązanych z aeroklubem, prowadzi także obsługę, jednak z tego tytułu nie otrzymuje żadnych środków. A pieniądze z pewnością się przydały, bo klub jest całkiem liczny. – Mamy około 90 członków, jednak różna jest

aktywność tych ludzi. Pilotów, którzy regularnie i najczęściej latają mamy około dwudziestu – przyznaje Benedykt Krupa.

Klub dysponuje także swoim parkiem maszyn. W hangarze stoją dwa samoloty, a w użyciu obecnie jest około ośmiu szybowców. Nowe lotnisko byłoby z pewnością impulsem dla amatorów latania – by zainteresować się na poważnie, by być może dołączyć do aeroklubu. Benedykt Krupa uważa, że przyjmą każde dobrodziejstwo, które spłynie ze strony Miasta. – My sami nie jesteśmy w stanie uczestniczyć w pracach projektowych lotniska, nie jesteśmy w stanie włączyć

się w wykonawstwo tego projektu. Jesteśmy w stanie zrobić jedynie to, co dotychczas – czyli zarządzać tym terenem i dbać o to, by loty mogły się odbywać. Mamy nadzieję, że miasto uzna nas za dobrych partnerów, gdyż od lat lotnisko w Rybniku funkcjonuje i ma się dobrze – zaznacza Krupa. – Wiemy, że perspektywa prac remontowych, czy raczej budowlanych, jest jeszcze bardzo odległa, niemniej pojawiają się już projekty, pomysły, które opiniujemy dla firm projektowych i Miasta i tak też próbujemy pomóc w tworzeniu nowego lotniska – kończy dyrektor Aeroklubu ROW w Rybniku. (mark)

REKLAMA

GRACZYK
DORADZTWO • FINANSE • OUTSOURCING

Poszukujemy kandydatów na stanowisko

PRAWNIK

w dziale doradztwa podatkowego.

Więcej informacji na www.graczyk.com.pl

Nasza kancelaria została uznana w 2012 roku
najsukuteczniejszą firmą doradztwa podatkowego
wg ogólnopolskiego rankingu Dziennika Gazeta Prawna.

Zespół Szkół Technicznych w Rybniku

44-200 Rybnik, ul. T. Kościuszki 5,
tel. 32 422 18 13, 32 432 98 10
e-mail: sekretariat@zstrybnik.pl,
www.zstrybnik.pl

**PROWADZI NABÓR
NA ROK SZKOLNY
2013/2014**

Do Szkół Policealnej dla Dorosłych nr 1
im. Stanisława Staszica (w systemie wieczorowym) w zawodach:

- ▶ technik bhp – 3 semestry
- ▶ technik elektroniki i informatyki medycznej – 4 semestry
- ▶ technik wiertnik – 4 semestry
- ▶ technik geolog – 4 semestry
- ▶ technik informatyk – 4 semestry

**Nauka jest bezpłatna
ZAPRASZAMY**

Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły w terminie
od 24 czerwca do 19 sierpnia 2013 r.

Dobry Zawód Gwarancją Sukcesu!
PRYWATNE STUDIUM FARMACEUTYCZNE
im. gen. Władysława Andersa w Rybniku

Szkoła z 20-letnią tradycją zaprasza do zdobycia zawodu
TECHNIK FARMACJI
prowadzimy także nabór do Prywatnego LO do klas I, II i III

Zapisy w sekretariacie szkoły w godz. od 8.00 do 15.00
Rybnik, ul. Chrobrego 39, tel. 32 42 216 10, 32 42 262 22,
www.anders.rybnik.pl

Fines operator bankowy

RYDUŁTOWY ul. Ofiar terroru 18
tel. 32 410 42 98, 781 77 00 77

Kredyty na dobrych warunkach!

- kredyty gotówkowe i konsolidacyjne
- kredyty dla rolników
- kredyty dla firm

Święto policji z niespodzianką

Występ pięknej wiolonczelistki, która na ten jeden dzień porzuciła mundur policjanta, był wisienką na torcie podczas tegorocznych obchodów Święta Policji, które odbyły się w Rybnickim Centrum Kultury.

Na początku gości przywitał Komendant Miejski Policji w Rybniku insp. Teofil Marcinkowski, życząc funkcjonariuszom sukcesów oraz bezpieczeństwa, a rodzinom dziękując za wyrozumiałość, kiedy np. mąż wraca z pracy bardzo późno. Później nastąpiło wręczenie awansów i wyróżnień, a także nagród w konkursie na najlepszego dzielnicowego. Nagrody dla funkcjonariuszy ufundowała prezydent Rybnika (dla

dzielnicowego miasta) oraz starosta rybnicki (dla dzielnicowego z terenu powiatu). Najlepszymi dzielnicowymi zostali asp. Arkadiusz Góralczyk, dzielnicowy KP Boguszowice oraz asp. Marcin Friebe, dzielnicowy KP Boguszowice, pracujący w Świerklanach. Moment, na który wszyscy czekali nastąpił pod koniec uroczystości. Na scenie pojawiła się orkiestra dęta z Chwałowic oraz wiolonczelistka – st. sierż. Bogusława Poloczek. W pracy policjantka zajmuje się zwalczaniem przestępczości wśród nieletnich, a także zastępuje rzecznikę prasową podczas nieobecności. Tym razem mundur zamieniła na wiolonczelę i dała popisowy koncert.

(ska)



St. sierż. Bogusława Poloczek podczas występu



Starosta Damian Mrowiec wręczył nagrodę dla najlepszego dzielnicowego z powiatu

wydarzyło się

Możesz odebrać książeczkę

Osoby, które złożyły deklarację śmieciowe do Urzędu Gminy w Jejkowicach mogą teraz odebrać dla siebie książeczkę opłat za odbiór odpadów. Książeczki można odebrać w godzinach pracy urzędu w pokojach 25 (dla ulic Brzozowej, Chwałęckiej, Dworcowej, Poprzecznej, Przed Koleją, Przemysłowej, Szkolnej, Świerkowej, Wiatracznej, Za Koleją i Zielonej) oraz w 29 (dla ulic Franka Prusa, Gajowej, Górskiej, Głównej, Krótkiej, Leśnej, Mostowej, Nieodbyczyckiej, Niewiadomskiej, Polnej, Pustki, Sosnowej i Sumińskiej).

Szansa dla niepełnosprawnych

Mieszkańcy gminy Świerklany w wieku 15–27 lat posiadający orzeczenie o niepełnosprawności mogą wziąć udział w bezpłatnych szkoleniach w ramach projektu „Nowa szansa”. Wsparcie będzie w szczególności ukierunkowane na zwiększenie udziału osób niepełnosprawnych w życiu zawodowym poprzez zidentyfikowanie i ograniczanie barier w ich wejściu na rynek pracy. Uczestnicy projektu wezmą udział w szkoleniach zawodowych i warsztatach grupowych i indywidualnych oraz otrzymają możliwość budowania doświadczenia zawodowego poprzez udział w sześciomiesięcznych stażach i praktykach zawodowych. Zajęcia będą odbywały się w Katowicach, jednakże uczestnicy szkoleń otrzymywać będą zwrot kosztów dojazdu na kursy, a oprócz tego zapewnione zostaną im materiały szkoleniowe, poczęstunek i stypendium szkoleniowe. Blisze informacje na nowaszansa.com.pl.

Ruszyła letnia akcja „Weź paragon”

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Rybniku informuje, że ruszyła kolejna ogólnopolska akcja Ministerstwa Finansów „Weź paragon”. Tak jak w latach ubiegłych kampania prowadzona będzie na terenie całego kraju,

ze szczególnym uwzględnieniem miejscowości turystycznych.

Podstawowym założeniem akcji jest kontrola wywiązywania się przedsiębiorców z obowiązków ewidencjonowania sprzedaży na kasach

rejestrujących i wydawania paragonów. Jednocześnie kampania ta służy podnoszeniu świadomości społecznej, jak ważne jest ograniczanie szarej strefy i wzmacnianie warunków uczciwej konkurencji. Główne przekazy

akcji informacyjno-edukacyjnej mają na celu podkreślenie, że biorąc paragon: zapewniasz sobie prawo reklamacji, wspierasz uczciwą konkurencję, ułatwiasz sobie porównanie cen, zyskujesz pewność, że nie zostałeś

oszukany, zmniejszasz szarą strefę. Urząd Skarbowy zachęca do wzięcia udziału w akcji poprzez żądanie wydania paragonu, przy dokonywaniu codziennych zakupów lub korzystaniu z usług.

(opr.p.m)

REKLAMA

Pracę w Tieto Czech wybiera coraz więcej polskich specjalistów ds. IT

Środowisko i zaplecze wielkiej firmy, dobre połączenia komunikacyjne i lepsze warunki placowe łącznie z bonusami, to główne atuty, które przyciągają coraz więcej polskich specjalistów ds. IT do spółki „Tieto Czech”. W firmie, która jest drugim największym pracodawcą w branży IT w Republice Czeskiej, pracuje już dziesięć procent polskich pracowników i liczba ta ciągle rośnie.



Nowoczesne centrum IT zaraz za granicą

Kompleks budynków „Ostrava Tieto Towers” uruchomiono dopiero przed kilkoma miesiącami, ale bardzo szybko został jedną z naturalnych dominant trzeciego największego miasta w Republice Czeskiej. W jednym z najwyższych budynków w Ostrawie powstało oprócz nowej siedziby spółki „Tieto Czech” także najnowocześniejsze centrum IT, w którym jest zatrudnionych prawie 2000 specjalistów ds. IT, w tym około jedna dziesiąta Polaków. Liczba ta jednak w bliskiej przyszłości powinna znacząco wzrosnąć.

„Aktualnie planujemy w „Tieto Czech” otworzyć nawet do 100 nowych miejsc pracy, gdzie chcemy zatrudnić specjalistów ds. sieci, programistów JAVA i innych fachowców IT, także z Polski. Już teraz pracuje u nas około 200 Polaków i mamy z nimi bardzo dobre doświadczenia,” tłumaczy Petra Karasová z działu personalnego spółki „Tieto”.

Praca w Republice Czeskiej może być dla Polaków bardzo atrakcyjna. Jest tutaj ogólnie wyższa średnia krajowa, jakościowy system socjalny i stosunki pomiędzy oboma narodami są już tradycyjnie bardzo dobre. „Firma „Tieto Czech” oprócz tego oferuje swoim pracownikom szereg atrakcyjnych benefitów, przykładowo w postaci szerokich możliwości kształcenia w ramach firmy, czy pięć tygodni urlopu podczas roku,” wylicza Karasová.



Praca za granicą bez barier

Jednym z Polaków pracujących w „Tieto Czech” jest Rafał Gałka, manager zespołu specjalistów ds. sieci, który do spółki przyszedł przed ponad sześciu laty, pod koniec swoich studiów na Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach.

„W czasie, kiedy jeszcze jako student zaczynałem pracować dla spółki „Tieto”, byłem przede wszystkim szczęśliwy, że udało mi się zdobyć zatrudnienie, co mi się w Katowicach długo nie udawało. Dopiero później uświadomiłem sobie, jak duże możliwości jest w stanie dać mi posada w wielkiej firmie” wyjaśnia Gałka, który najbardziej docenia pracę w środowisku międzynarodowym i częste podróże do Finlandii i Szwecji, gdzie są ulokowane centra danych i przede wszystkim główna siedziba całej spółki.

Chociaż praca za granicą budzi często szeregiem obaw, w tym przypadku byłoby to zupełnie bezpodstawne. „Firma „Tieto” jest międzynarodową spółką, więc oficjalnym językiem jest angielski. Jednak z własnych doświadczeń wiemy, że pracownicy wzajemnie komunikują się w swoich językach ojczystych i dobrze rozumieją,” wyjaśnia Karasová. „Oba języki są naprawdę bardzo podobne, do nieporozumień nie dochodzi,” dodaje Gałka, który się pierwotnie bardziej obawiał dojazdów do pracy.

„Mieszkam w połowie drogi pomiędzy miastami Ostrawa i Katowice, ale droga do Ostrawy jest dzięki dobremu połączeniu komunikacyjnemu prawie o połowę szybsza niż podróż na północ,” mówi Gałka. Firma także wspiera wspólne dzielenie samochodów pomiędzy pracownikami i mają one dodatkowo gwarantowane miejsce parkingowe. Całkowite koszty dojazdu są tak dla pracowników naprawdę minimalne.

Dużo miejsca na relaks

„Przyznaję, że oprócz przyjacielskiego zespołu najbardziej doceniam w pracy w spółce „Tieto” nowoczesne środowisko pracy. Na każdym piętrze mamy na przykład pokoje do odpoczynku, gdzie możemy w ramach przerwy słuchać muzyki, czytać, grać w bilard czy pobawić się z konsolą do gier,” wylicza Gałka. „Ze swojej pracy jestem maksymalnie zadowolony i polecam ją każdemu, kto chętnie pracuje na ciekawych projektach i komu zależy na karierze. Firma „Tieto” oferuje taką możliwość każdemu,” kończy Gałka.

Spółkę „Tieto” pochodzącą z Helsinek założono w 1968 roku i dziś jest to największy dostawca usług IT z północnej Europy, który oferuje kompleksowe usługi z branży IT dla użytkowników z sektora prywatnego i publicznego. Aktualnie spółka działa w ponad 20 państwach na świecie i zatrudnia około 17 000 specjalistów z dziedziny IT.

tieto.cz



Rod Stewart na całym świecie. Gwiazda koncertuje i odpoczywa

Trasa koncertowa Roda Stewarta rozkręca się na dobre. Piosenkarz, który 14 września wystąpi na Stadionie Miejskim w Rybniku, nie może narzekać na brak obowiązków. W międzyczasie znajduje też czas na odpoczynek, w którym towarzyszy mu jego żona, znana modelka Penny Lancaster.

Najbliższy koncert Rod Stewart zagra w londyńskiej O2 Arenie. To niezwykle urokliwe miejsce, w którym co roku występują największe gwiazdy światowej muzyki. Ten występ odbędzie się 11 lipca, a kilka dni później piosenkarz uda się do Las Vegas. Spędzi tam sporo czasu i zagra aż 8 koncertów.

– Tak duża liczba występów w jednym miejscu to coś, co w polskich warunkach jest nie do pomyślenia. W Las Vegas to jednak częsta praktyka. Elton John w ubiegłym roku zagrał tam aż 12 koncertów – tłumaczy Janusz Stefański z agencji koncertowej Prestige MJM, która wspólnie z Urzędem Miasta w Rybniku i Radiem

Złote Przeboje jest organizatorem koncertu szkockiego wokalisty w Polsce.

Po pobycie w Las Vegas, który zakończy się dopiero na początku sierpnia, Rod Stewart odpocznie – zrobi sobie miesiąc przerwy i uda się do Hamburga. Ten koncert odbędzie się 12 września i bezpośrednio poprzedzi wizytę wokalisty w Rybniku.

– Generalnie można powiedzieć, że na tegorocznej trasie koncertowej Roda Stewarta dominują Wyspy Brytyjskie i Stany Zjednoczone. Po występie w Polsce artysta wróci do Wielkiej Brytanii – tłumaczy Marek Kurzawa z Prestige MJM.

Piosenkarz sporo czasu spędzi również w tym roku w USA i Kanadzie. Będzie koncertował między innymi w: Atlancie, Chicago, Detroit, Bostonie, Nowym Jorku, Philadelphii, Montrealu czy Toronto.

Warto przypomnieć, że w czerwcu tego roku Rod Stewart koncertował już między innymi w Amsterdamie, Sztokholmie oraz w Oslo.

– Rybnik znajdzie się w naprawdę doborowym towarzystwie. Miasta, w których występuje Rod Stewart to największe ośrodki na świecie, które bez problemu kojarzy każdy z nas.

Rybnik zyska bardzo wiele pod względem promocyjnym, podobnie jak to było w przypadku poprzednich koncertów organizowanych na rybnickim stadionie – dodaje Janusz Stefański.

Rod Stewart znajduje również czas na odpoczynek. Towarzyszy mu w nim bez przerwy wybranka jego serca, Penny Lancaster. Czy pojawi się również w Rybniku? Trudno powiedzieć. W maju para udała się na wakacje do Włoch. Nie udało jej się uciec przed fotoreporterami i zdjęcia znanego duetu bardzo szybko obiegły media na całym świecie. Jedno jest pewne – Rod Stewart nadal jest w doskonałej formie i cieszy się życiem.

– Uśmiech gości cały czas na jego twarzy. To niesłychanie pozytywna osoba, przy której z całą pewnością trudno się smucić. Mieliśmy okazję go poznać, kiedy organizowaliśmy koncert w Toruniu i odnieśliśmy właśnie takie wrażenie – mówi Mateusz Pawlicki z agencji Prestige MJM.

Rod Stewart i Penny Lancaster po powrocie z wakacji byli obecni na 60. rocznicy koronacji królowej Elżbiety II. Ta uroczystość odbyła się dokładnie 3 czerwca. Jak wynika z relacji, wybranka szkockiego wokalisty zro-



Rod Stewart wystąpi na rybnickim stadionie

biła ogromne wrażenie na reszcie zaproszonych gości. Rodowi Stewartowi i Penny Lancaster media poświęcają zresztą bardzo wiele uwagi. Piosenkarz już dawno rozumiał, że jego życie prywatne jest przedmiotem wielu dyskusji. Wynika to pewnie w dużej mierze z przeświadczenia o rozrywkowym charakterze muzyki. Wokalista ma w sumie siódmkę dzieci z trzema żonami. Trzeba przyznać, że Szkot obecnej wybrance serca wierny jest już długo, bo od 1998 roku. Wtedy para poznała się podczas trasy koncertowej artysty. Rod zaproponował Penny udział w zdjęciach. Później zaczęli pokazywać się razem publicznie, co przysłużyło dużą uwagę mediów. Wpływał na to również fakt, że w tym czasie Rod Stewart był w separacji ze swoją byłą żoną i matką dwójki jego dzieci, Rachel Hunter. Jego związek z Penny Lancaster zaczął bardzo szybko rozkwitać. Szkot oświadczył się jej w 2005 roku i trzeba przyznać, że zrobił to w wielkim stylu. Oświadczyli miły miejsce na szczycie wieży Eiffla. Wcześniej, jak na dżentelmana przysta-

ło, zapytał o zgodę jej ojca. Ślub para wzięła dwa lata później we Włoszech, a tuż po oświadczeniach Penny Lancaster urodziła piosenkarzowi pierwsze dziecko (dla Roda było to siódme).

Obecna wybranka Roda Stewarta odnosi wiele sukcesów jako modelka. W 2002 roku podpisała kontrakt z firmą Ultimo. Penny Lancaster okazała się wielkim sukcesem promocyjnym tej marki. Dwa lata później umowa nie została z nią przedłużona. Smaczku całej historii dodawał fakt, że zastąpiła ją była żona Roda Stewarta Rachel Hunter, która również była znaną i cenioną modelką. Małżeństwo Penny Lancaster z Rodem Stewartem trwa 6 lat, z poprzednią żoną Szkot był 16 lat.

Bilety na koncert Roda Stewarta, który odbędzie się na 14 września na Stadionie Miejskim w Rybniku, można nabywać za pomocą stron www.imprezy-prestige.com i www.eventim.pl oraz w salonach EMPIK, Media Markt i Saturn na terenie całego kraju.

Narkotyki i naboje do kałasznikowa

Policjanci z Boguszowic zatrzymali mężczyznę, który w swojej piwnicy przechowywał środki odurzające oraz przedmioty służące do ich uprawy. Na wniosek prokuratury 31-latek został już aresztowany. Do zatrzymania doszło jeszcze w ostatnich dniach czerwca. Policjanci prewencji podczas patrolu zwrócili uwagę na dziwnie zachowującego się mężczyznę, który na ich widok znacznie przyspieszył. Mundurowi postanowili sprawdzić co było powodem takiego zachowania. W ten sposób trafili do jednej z piwnic w Boguszowicach, gdzie podczas przeszukania znaleźli ponad 130 g marihuany oraz 10 g amfetaminy. Mężczyzna posiadał również ostrą amunicję, m.in. do karabinu maszynowego typu AK47, którą zabezpieczyli śledczy. Policjanci obecnie ustalają pochodzenie narkotyków oraz naboje do broni.

(acz)

Odnaleziono zaginione nastolatki

1 lipca policjanci z Czerwionki-Leszczyn odnaleźli dwie dziewczyny, które uciekły z domu tuż po zakończeniu roku szkolnego. 14-lątka uciekła z domu, w obawie przed rodzicami, ponieważ oceny na jej świadectwie nie były najlepsze. Razem ze starszą o rok koleżanką pojechały do Rybnika i spędziły tam kilka dni. Nieletnie nocowały na ławkach w parkach, pod schodami jednej ze szkół itp. Uciekinierki zauważyli wczoraj policjanci, którzy po służbie przebywali w Rybniku. Na ulicy Kawalca najpierw zatrzymali młodszą z dziewczyn, a następnie po krótkim pościgu jej starszą koleżankę. Dokumenty zgromadzone w tej sprawie zostaną przekazane do wydziału rodzinnego i nieletnich rybnickiego sądu. (acz)

Młody kierowca zabił się na motorze

1 lipca przed godziną 15.00 na ulicy Kłokocińskiej doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego. Jadący od strony Kłokocina 25-letni mężczyzna z nieustalonych doład przyczyn stracił panowanie nad motocyklem i wypadł z drogi. Motocyklista z ogromną siłą uderzył w ogrodzenie posesji. Honda zatrzymała się kilkadziesiąt metrów dalej. Na miejsce wezwano pogotowie oraz straż pożarną. Mężczyzna zginął na miejscu. Prokurator obecny na miejscu zdarzenia zarządził sekcję zwłok. (acz)

Pierwsze w Świerklanach Grand Prix Śląska



Sonia Fiałka z LJKS Eldorado w Świerklanach na koniu Sauron

Na terenie klubu jeździeckiego Eldorado w Świerklanach odbyły się otwarte zawody w skokach przez przeszkody o Grand Prix Śląska. Pomimo deszczu, który dzień wcześniej spadł na Świerklany, zawody

się odbyły. Wzięło w nich udział ponad 60 uczestników w kategoriach kuce, towarzyskiej, juniorów i seniorów. Na zwycięzców czekały puchary i nagrody rzeczowe, a dla najlepszych koni szarfy i derki.

Pula nagród wyniosła ok. 30 tys. zł. Dodatkowymi atrakcjami zawodów były m.in. przejażdżki quadem, pokazy motolotni, pokazy tańca oraz koncert grupy Gif Noise, a po nim zabawa taneczna. (ska)

REKLAMA



www.mojito.info.pl

Najlepsze miejsce na **Twoją reklamę**

... już nie tylko o alko...

blogi tematyczne ciekawostki aktualności

mojito
Informacjom kulturalnym
patronuje

Darmowe kino w wakacje

lipiec
10
środa

Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Dom Kultury w Chwałowicach zaprasza na cotygodniowy cykl filmowy Plejada Dobrych Filmów. W lipcu na ekranie prezentowane będą bloki pt: „Dziewczęce opowieści” i „Motyw podróży wg Ridleya Scotta”. 10 lipca przedstawiony zostanie obraz „Ukryte pragnienia” w reż. Bernardo Bertolucciego.



Regal Blue w Palecie

lipiec
12
piątek

Start o godz. 21.00, wstęp wolny. Już 12 lipca kolejny koncert Regal Blue w Palecie! Grupa przedstawi swój autorski materiał, w którego skład wejdą m.in. utwory z nowej EPki zespołu. Regal Blue to kwartet rockowy budujący energetyczne brzmienia z pogranicza rocka, bluesa i szeroko pojętej alternatywy. Zespół w obecnym składzie koncertuje od 2012 roku.



Wystawa lilii w RCK

lipiec
13-14
sobota, niedziela

Start o godz. 8.00, wstęp wolny. Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów zaprasza w weekend 13 i 14 lipca w godz. od 8.00 do 19.00 do Rybnickiego Centrum Kultury na wystawę lilii i kompozycji kwiatowych z lilii. Będzie to już 23 edycja wystawy, zrzeszającej najlepszych hodowców.

Węże lilii i kompozycji kwiatowych z lilii. Będzie to już 23 edycja wystawy, zrzeszającej najlepszych hodowców.

Popołudnie z folklorem na kampusie

lipiec
14
niedziela

Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza do udziału w wydarzeniu na estradzie rybnickiego kampusu pt. „Popołudnie z folklorem”. Na scenie zaprezentują się zespoły folklorystyczne i kabarety kół gospodyń wiejskich.

Zgłoś zespół na Boguszowickie Dni Młodych

wrzesień
do 15
niedziela

Zapraszamy zespoły na XII Boguszowickie Dni Młodych. Zgłoszenia przyjmowane są do połowy września. Zespoły grające muzykę od bluesa, poprzez rock, reggae, metal aż do hip-hopu, chcący zaprezentować się w tym roku na XII Boguszowickich Dniach Młodych, proszone są o przesłanie płyty demo z 3-4 utworami oraz krótkiej notatki o zespole wraz z danymi kontaktowymi. Płytki należy przesyłać na adres: Dom Kultury w Rybniku-Boguszowicach, Plac Pokoju 1, 44-253 Rybnik-Boguszowice z dopiskiem „dla Pior Robert”. Boguszowickie Dni Młodych są największym i najpopularniejszym cyklicznym wydarzeniem muzyczno-filmowym w Rybniku-Boguszowicach. Jesienią od 18 do 20 października w Domu Kultury w Rybniku-Boguszowicach odbędzie się już dwunasta edycja tej imprezy.

Koncert w „Wierzbowym Zaciszu”

lipiec
19
piątek

Start o godz. 19.00, bilety 10 zł. Restauracja „Wierzbowe Zacisze” zaprasza na koncert z cyklu „Kulturalnie-kameralnie”. Tym razem będzie to występ pro-

mujący debiutancki album pt. „Tesna” rybniczanki Karoliny Śleziak, z towarzyszeniem gitarzysty Przemysława Strączka. Album „Tesna” jest zbiorem utworów, piosenek, których przeważającym motywem jest tęsknota – stąd tytuł płyty „Tesna” – co w dialekcie śląskim oznacza tęsknotę. Materiał płyty zawiera w większości teksty i muzykę Karoliny Śleziak, która została zaaranżowana przez Przemysława Strączka. Na płycie znajdziemy także instrumentalną kompozycję „Sen” oraz piosenkę „Just My Imagination” znaną z wykonania m.in. The Rolling Stones. Do nagrań zostali zaproszeni uznani polscy muzycy jazzowi młodego pokolenia: pianista Michał Wierba, gitarzysta Przemysław Strączek, basista i kontrabasista Piotr Południak oraz perkusista Grzegorz Masłowski.



Noc na kacu w Multikinie

lipiec
19
piątek

Start o godz. 22.00, bilety od 20 do 30 zł. ENEMEF: Noc Kac Vegas w Multikinie to propozycja dla tych, którzy lubią ostrą jazdę! Tej nocy nie obowiązują żadne zasady, wszystkie granice dobrego smaku zostały dawno przekroczone, wszystko może się zdarzyć. O dobre nastroje, niespodziewane zwroty akcji oraz doskonałą zabawę zadba ekipa przyjaciół, z którą nigdy nie jest nudno. Seria „Kac Vegas” to swojscy bohaterowie, pieprzny humor i niezliczona liczba absurdalnych sytuacji.



Rybnik Blues Festiwal

lipiec
20-21
sobota, niedziela

Start o godz. 15.00, wstęp wolny. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza do Parku nad Nacyną na kolejny Rybnik Blues Festiwal. Tym razem 20 lipca w części konkursowej wystąpią grupy BandaBand, Blue Band Blues, Crosswalk, The Harpagans, Marek Piowczyk Trio, Free Man, Paweł Izdebski Akustycznie i Midnight Blues. Gwiazdą wieczoru 20 lipca będzie zespół Hard Rockets, a 21 lipca Dave Herrero & The Hero Brothers Band (zdj.).

Nowy Almodóvar w DKF

sierpień
15
poniedziałek

Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. Dyskusyjny Klub Filmowy „Ekran” zaprasza do Rybnickiego Centrum Kultury na prezentację filmu „Przelotni kochankowie” Pedro Almodóvara. Podczas lotu z Madrytu do Meksyku dochodzi do usterki. Cała załoga robi wszystko, by umilić podróż pasażerom, między którymi dochodzi do różnych konfliktów.

Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego

sierpień
24
sobota

Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Od 24 do 25 sierpnia w Rybniku będzie trwał kolejny Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego. Na początek w parku nad Nacyną wystąpią grupy konkursowe w konkursie „Złota rybka”. O godz. 18.00 będziemy mogli posłuchać Dixie Company, a w przerwie odbędzie się koncert laureatów konkursu.

CO CIEKAWEGO W REGIONIE

Wystawa malarstwa Janusza Rzedeczko

lipiec
10
środa

RACIBÓRZ Start o godz. 17.00, wstęp wolny. W Raciborskim Centrum Informacji odbędzie się wernisaż malarstwa raciborzanina Janusza Rzedeczko – absolwenta Technikum Budowlanego z 1974 roku w Raciborzu. Od 1974 r. pracuje w RAFAKO. Od najmłodszych lat jest pasjonatem i miłośnikiem sztuk plastycznych. Umiejętności rysunkowe jako samouk poszerza w zakresie malarstwa sztalugowego (akwarela, tempera, pastela, olej i akryl).

Koncert letni w Parku Roth: Trio Akordeonowe

lipiec
14
niedziela

RACIBÓRZ Start o godz. 16.00, wstęp wolny. Podczas koncertu wystąpi Trio Akordeonowe: Paweł Jurczyk, Jeremiasz Frączek i Grzegorz Jurczyk. Jego członkowie są absolwentami szkoły muzycznej II st. w Zabrze, gdzie wspólnie szlifowali swoje umiejętności muzyczne. Tam też powstał pomysł założenia zespołu zainspirowanego słynnym trio akordeonowym „Motion Trio”. Grają głównie muzykę rozrywkową: jazz, blues, rock, pop. W repertuarze zespołu znajdują się także utwory filmowe i klasyczne. – Własnym opracowaniem i aranżacją znanych motywów chcemy pokazać zalety i piękno tego zmysłowego instrumentu – mówią muzycy.

Festiwal Colours of Ostrava

lipiec
18-21
czwartek – niedziela

OSTRAVA Colours of Ostrava to międzynarodowy festiwal wielogatunkowy, odbywający się od 2002 r. w czeskiej Ostrawie. Przed rokiem został przeniesiony na jej obrzeża, do niezwykle postindustrialnego kompleksu huty Dolní Vítkovice. Festiwal cieszy się ogromną popularnością zarówno w Czechach, jak i poza ich granicami. W tym roku wystąpią m.in.: Maria Peszek, Sigur Rós, The Knife, Tomahawk, Jamie Cullum, Damien Rice, Bonobo, Acoustic Africa, The Bots, Anna Maria Jopek, Mich Gerber, Suzie Stapleton. Festiwal oferuje ponadto bogaty program atrakcji dodatkowych, w tym warsztaty, panele dyskusyjne, a także pokazy filmowe i teatralne. Bilety można nabyć przez internet (na stronie www.colours.cz/pl). Ceny biletów jednodniowych na czwartek, piątek i niedzielę – 44 euro, sobotni – 52 euro, bilet czterodniowy – 80 euro.



POLECAMY



NIE MUSISZ WYCHODZIĆ Z DOMU ŻEBY CZYTAĆ NASZĄ GAZETĘ

Już dziś spytaj swojego listonosza o **PRENUMERATĘ**
i sprawdź ile **BEZPŁATNYCH** numerów dostaniesz

**Tygodnik
Rybnicki**

PRENUMERATA NOWIN TYLKO POPRZECZ POCZTĄ POLSKĄ

ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY: Tel. 664 766 972, a.karbownik@nowiny.pl

Przedszkole „Skarbnikowa Willa” może się pochwalić przepięknymi i kompletnymi śląskimi strojami ludowymi. Placówce ufundowała je spółka NWR Karbonia.

Karolinki i Karliki ze „Skarbnikowej Willi”

CZERWIONKA. Dla dzieciaków ze przedszkola „Skarbnikowa Willa” koniec roku zbiegł się z nie lada niespodzianką. Z końcem czerwca do placówki trafiło 12 kompletnych śląskich strojów ludowych – sześć dla dziewczynek i tyle samo dla chłopców. Prezent dzieciakom ufundowała NWR Karbonia. Spółka odpowiedziała na wniosek dyrektor przedszkola Bożeny Kaszek, przekazując na zakup strojów 5220 zł. – Otrzymaliśmy od pani dyrektor Kaszek aplikację dotyczącą zakupu strojów. Ponieważ uważamy, że edukacja to nie tylko książki, ale również świadomość tradycji i kultury naszego regionu, stąd pozytywna opinia dla tego projektu. Z otrzymanego wniosku wynikało bowiem, że zespół dla którego stroje były przeznaczone istnieje od lat i wiele pokoleń uczestniczyło w zajęciach tanecznych. Komisja postanowiła więc przyznać na zakup strojów pełną kwotę wskazaną we wniosku. Kwestię wyboru strojów pozostawiłmy pani dyrektor – mówi Anna Golasz, manager ds. PR i CSR w NWR Karbonia. Po raz pierwszy maluchy w nowych strojach zaprezentowały się swoim kolegom w



Maluchy ze „Skarbnikowej Willi” wspaniale prezentują się w nowych strojach ludowych

ostatnich dniach czerwca, podczas specjalnego programu na pożegnanie z przedszkolem. – Te stroje będą niezwykle przydatne i pomogą nam w kultywowaniu śląskich tradycji. Urozmaicą i nadadzą krasy występom dzieci podczas różnych festynów, a przede wszystkim podczas występów dla górników z okazji Barbórki. Nasze przedszkolaki, ćwicząc śląskie tańce, będą także rozwijać umiejętności taneczne – nie kryje radości z darowizny Bożena Kaszek, dyrektor „Skarbnikowej Willi”. – Bardzo dziękujemy NWR Karbo-

nia – dodają przedszkolaki. Z chwilą wejścia do Czerwionki-Leszczyn spółka NWR Karbonia oprócz działalności przemysłowej rozpoczęła też szeroką współpracę z lokalną społecznością. Przejawia się ona w finansowym wspieraniu organizacji, instytucji, stowarzyszeń, placówek oświatowych oraz klubów sportowych. – Jako spółka chcemy uczestniczyć w życiu gminy. Poprzez wewnętrzną komisję prowadzimy więc działania na rzecz lokalnej społeczności. Działamy zgodnie z procedurą, ustaloną strategią oraz kodeksem

etycznym – wyjaśnia Anna Golasz. Tylko w ubiegłym roku na wsparcie i sponsoring spółka wydała 272 970 zł. Dzięki dotacjom Karbonii LKS Dąb Dębieńsko, KS Płomień Czuchów i TS EUROSKOK otrzymały sprzęt sportowy, ZSz nr 2 w Czerwionce sprzęt komputerowy, OSP Czerwionka samochód pożarniczy, a Parafia Ewangelicko-Augsburska sprzęt muzyczny. Wspólnie z Funduszem Lokalnym Ramzą spółka realizuje też program stypendialny dla uczniów Zespołu Szkół w Czerwionce.

Malgorzata Sarapkievicz

Na terenie Pojezierza Palowickiego Grupa Biegowa „Luxtorpeda” z Czerwionki zorganizowała kolejną imprezę dla miłośników aktywnego wypoczynku. Wzięło w niej udział ponad 300 uczestników z całej Polski.

Sport i rozrywka

PALOWICE. O tym, że Grupa Biegowa „Luxtorpeda” z Czerwionki potrafi organizować imprezy na wysokim poziomie przekonać mogli się już niejednokrotnie zarówno mieszkańcy Czerwionki-Leszczyn, jak i całego regionu. W czerwcu miłośnicy biegania wzięli udział w kolejnej. Tym razem drugiej edycji pikniku biegowego Grill & Run = Fun, który zorganizowano na terenie urokliwego Pojezierza Palowickiego. Rok temu piknik odbył się przy udziale grupki entuzjastów, w tym roku do Palowic zjechały rzesze ludzi z całego kraju. Dopisała nie tylko pogoda i uczestnicy. Piknikowy program naszpikowany był atrakcjami – biegi, konkurencje nordic walking oraz mnóstwo kon-

kursów i zabaw dla najmłodszych. Głównym punktem programu były oczywiście biegi, które rozegrano w różnych kategoriach wiekowych, i na różnych dystansach. Dzieciaki i młodzież rywalizowali na dystansach 100, 300, 600, 800 oraz 1000 metrów, dorośli na dystansie 5 i 10 km, natomiast zawodnicy nordic walking mierzyli swoje siły na dystansie 10 km. Każdy zawodnik po przekroczeniu mety został udekorowany medalem. W głównych biegach najszybsi okazali się Beata Janda i Paweł Wojtek – na dystansie 5 km oraz Renata Gawle i Grzegorz Szymura na dystansie 15 km. Trasę 10 km z „kijami” najszybciej pokonali Alicja Kuchta i Bogdan Cyrus. Zwycięzcy odebrali puchary z rąk burmistrza



Burmistrz Wiesław Janiszewski i Michał Toman, prezes GB Luxtorpeda gratulują najlepszym uczestnikom tegorocznej edycji Grill & Run = Fun.

Wiesława Janiszewskiego oraz prezesa GB Luxtorpeda Michała Tomana. Podczas imprezy prowadzona była również biegowa klasyfikacja rodzinna. Pierwsze miejsce zajęła w niej rodzina Żaków, drugie Słupików, a trzecie Wójcików. Jak na piknik przystało, po zejściu z trasy każdy zawodnik mógł wzmocnić się kielbasą z grilla. Uczestnicy tegorocznej edycji Grill & Run = Fun nie szczędzili pochwał organizatorom. Pod wrażeniem był też Wiesław Janiszewski. – Jesteśmy dumni, że możemy gościć na terenie malowniczego Pojezierza Palowickiego miłośników aktywnego wypoczynku z wielu różnych zakątków kraju. Gratulujemy Grupie Biegowej Luxtorpeda, bo

bez waszego zaangażowania nie byłoby tego wspaniałego wydarzenia. Mam nadzieję, że znów spotkamy się tutaj za rok – gratulował organizatorom wódcarz Czerwionki-Leszczyn. – Do tego dnia przygotowaliśmy się miesiącami. Niezliczone ilości rozmów telefonicznych, maile, skrupulatne planowanie i pozyskiwanie sponsorów oraz sprzętu. Wszystko na ten jeden dzień. Udowodniłmy, że Luxtorpeda potrafi stworzyć imprezę dobrze zorganizowaną, bez żadnych większych wpadek i co najważniejsze, z klimatem – podsumowuje Jakub Pawliszyn z Luxtorpedy. Aż strach się bać, jakiego rozmachu ta impreza nabierze w 2014 roku. (MS)

Skosztuj najlepszego żuru na Śląsku

CZUCHÓW. Tydzień temu informowaliśmy o wielkim sukcesie Koła Gospodyń Czuchowskich na stanickim Festiwalu Żuru. Panie rozbiły konkurencję, a przygotowany na konkurs żur nie miał sobie równych. Dzisiaj specjalnie dla naszych czytelników publikujemy przepis na najlep-

szy żur na Śląsku autorstwa Wandy Szewczyk. Dodatkowo również przepis na drugie z konkursowych dań jakie Koło Gospodyń Wiejskich Czuchów zaprezentowało podczas festiwalu – „Kotlet Drwala”. Czuchowskie gospodynie życzą wszystkim smacznego. (MS)

Koło gospodyń wiejskich w Czuchowie

Przepis na żur: „Żur bogaty”

Składniki: 2,5 l wody, 2,5 l wcześniej zakiszonego żuru, 250 g marchewki, 250 g korzeni pietruszki, 250 g korzenia selera, 2 kg ziemniaków, 1 kg boczku wędzonego, 1 kg kielbasy, 3 cebule, 10 jajek, 1,5 śmietany 18 %.

Przygotowanie: Obrąć wszystkie jarzyny, pokroić w kostkę i ugotować aby były miękkie. Wcześniej pokroić w kostkę kielbasę i boczek i usmażyć na patelni.

Gdy jarzyny będą ugotowane wlać do nich żur i chwilę pogotować a następnie całość zabielić śmietaną. Do tak ugotowanego żuru dodać usmażoną kielbasę, boczek i cebulę. Zdejmujemy z ognia i doprawiamy do smaku. Ugotowane na twardo jajka obieramy. Żur wylewamy na talerz dodając do każdego pokrojone na ćwiartki jajka. Żur można także podać w małych okrągłych chlebkach.

„Kotlet Drwala”

Kotlet drwala to pyszny przekładanec, który się składa z placzków ziemniaczanych, kapusty zasmażanej, kotleta schabowego na przemian układanego jedno na drugim.

Składniki na placki ziemniaczane: 4 duże ziemniaki (ok. 1 kg), 1 cebula, 1 jajko, 3 czubate łyżki mąki, sól, pieprz, olej do smażenia.

Przygotowanie placków ziemniaczanych: Ziemniaki obrać, umyć, zetrzeć na tarce razem z cebulą. Dodać jajko, mąkę, sól i pieprz. Wymieszać i usmażyć 2 duże placki. Gotowe placki polać sosem i złożyć na pół. Podawać na gorąco.

Składniki potrzebne do przygotowania kapusty zasmażanej: 1 kg kapusty kiszzonej, 2 średnie cebule, kilka łyżek oliwy, łyżka miodu lub cukru, pieprz, liść laurowy i kilka ziaren ziela angielskiego

Na zasmażkę: słusna łyżka masła i dwie łyżki mąki.

Reprezentacja gminy wystąpiła w programie telewizyjnym

„Śląskie do przodu” w Czerwionce-Leszczynach

Czerwionka-Leszczyna walczy z pięcioma innymi gminami o zwycięstwo w Turnieju Europejskim „Śląskie do przodu”.

W ostatni, czerwcowy weekend do gminy zjechała ekipa Telewizji Polskiej, by nakręcić odcinek teleturniej z udziałem reprezentacji Czerwionki-Leszczyn. Zmagania miały postać gry plenerowej, której tematem były podstawowe zagadnienia dotyczące Unii Europejskiej i projektów dofinansowanych z Funduszy Europejskich oraz ciekawostek turystycznych. Poszczególne etapy konkursowych zmagani odbywały się na terenie inwestycji zrealizowanych z udziałem środków unijnych w Czerwionce i Dębieńsku. Nad wszystkim czu-

wali przedstawiciele urzędu marszałkowskiego. Drużynę Czerwionki-Leszczyn tworzyli: Elżbieta Górecka – reprezentująca przedsiębiorców, Sebastian Garbacz – przedstawiciel organizacji pozarządowych oraz Ewelina Włoch i Andrzej Wącierz z biura funduszy zewnętrznych czerwionckiego urzędu. Ekipa okazała się bezkonkurencyjna, kończąc rywalizację z dorobkiem aż 45 punktów, czyli... unijnych gwiazdek. W Turnieju „Śląskie do przodu” Czerwionka-Leszczyna rywalizuje z Żorami. Odcinek z udziałem gminy będzie wyemitowany na antenie TP Katowice 12 sierpnia. Po emisji zostanie uruchomione głosowanie sms-owe dla widzów. Użyte w ten sposób głosy będą wliczone do generalnej punktacji, która zadecyduje o dalszych losach Czerwionki-Leszczyn w turnieju. (MS)

We wszystkich kategoriach i dyscyplinach łącznie wzięło udział 308 zawodników. Najmłodszych biegaczy było 113, na 15 km pobięło 48 zawodników (11 kobiet, 37 mężczyzn), w biegu na dystansie 5 km uczestniczyło 80 zawodników (31 kobiet, 49 mężczyzn), a w biegu nordic walking wystartowało 67 zawodników (26 kobiet, 41 mężczyzn).

32 pary z najdłuższym małżeńskim stażem odebrały medale, upominki i życzenia

Małżeńskie jubileusze

W miniony wtorek, 25 czerwca burmistrz Wiesław Janiszewski spotkał się z małżonkami, którzy wspólnie przeżyli 50, 60 i 65 lat. Jubilaci obchodzący „Złote Gody” odebrali nadane im przez Prezydenta RP medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, pamiątkowe dokumenty, kwiaty i nagrody rzeczowe. Pary, które przeżyły wspólnie 60 i 65 lat otrzymały natomiast przepiękny album „Z palety Górnego Śląska”. Wszystkich jubilatów obdarowano też pamiątkową publikacją wydaną na okoliczność nadania praw miejskich Czerwionce i Leszczynom – albumem „50 lat Czerwionka-Leszczyny”. Nie zabrakło oczywiście serdecznych życzeń oraz symbolicznego toastu. Dla małżonków przygotowano też poczęstunek. O oprawę muzyczną zadbał Zespół Folklorystyczny „Karolinki”, a potem jubilatów zabawiła kapela „Trzy ofiary drogi do Europy”.



Małżonkowie świętujący jubileusz Złotych Godów



Pary małżeńskie z 60-i 65-letnim stażem



Małżonkowie świętujący jubileusz Złotych Godów



Pary małżeńskie z 60-i 65-letnim stażem

65-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili: Wanda i Alfred Jabłonka z Dębieńska. 60-lecia pożycia małżeńskiego doczekali: Maria i Stefan Hrapiec, Róża i Józef Marszałkowie oraz Helena i Roman Sarwa z Dębieńska, Aniela i Kazimierz Klimasowie, Ewa i Eryk Kwilowie oraz Czesława i Franciszek Polowiecowie z Bełku, Teresa i Andrzej Menzykowie, Henryka i Kazimierz Skowronkowie oraz Kazimiera i Józef Za-

jącowie z Leszczyn, Eleonora i Józef Ilkowie oraz Wanda i Władysław Leśnikowie z Czerwionki, Teresa i Alfred Warzechowie z Czuchowa, Elżbieta i Rudolf Gajdowie ze Stanowic, Lidia i Emil Fojcikowie z Przegędzy oraz Anna i Fryderyk Kopiec z Palowic. Złote gody świętowali: Marianna i Stanisław Czyżewscy, Agata i Mieczysław Grabowsky, Alfreda i Tadeusz Legeza, Aniela i Stanisław Płonka, Czesława i Józef

Marek oraz Barbara i Andrzej Zakrzewscy z Leszczyn, Irena i Norbert Dragowie, Helena i Alojzy Rudzcy oraz Agnieszka i Józef Sadło z Bełku, Edyta i Edward Białasowie, Maria i Jerzy Makówka oraz Alicja i Zygfryd Skibowie z Czerwionki, Teresa i Czesław Michalikowie, Irena i Zbigniew Mochowie oraz Alicja i Henryk Mendla ze Stanowic, Bronisława i Konrad Chruśnikowie z Książnic.

(ms)

Jeszcze w tym roku powiat wyremontuje dwie drogi łączące Czuchów z Leszczynami i Dębieńskiem

Remontowe lato. Mieszkańców czekają kolejne objazdy

CZUCHÓW, DĘBIEŃSKO, LESZCZYNY. Od kilku tygodni mieszkańcy Czuchowa i nie tylko muszą korzystać z objazdów w związku z remontem mostu na ul. Cmentarnej. W najbliższym czasie zmotoryzowanych czekają kolejne utrudnienia i objazdy. Tym razem związane z remontami ulic Rybnickiej i Górniczej, które rozpoczną się lada moment. 27 czerwca Zarząd Dróg Powiatowych rozstrzy-

gnął przetarg na odnowę nawierzchni jezdni na obydwu tych drogach. Dokładne trasy objazdów zostaną wyznaczone po podpisaniu przez ZDP z wykonawcą umowy i przekazaniu mu placu budowy. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem już na dniach na Rybnickiej i Górniczej powinny pojawić się ekipy remontowe i do końca sierpnia uwinąć się z robotą. Ulica Rybnicka łącząca dzielnicę z

Leszczynami zostanie naprawiona na odcinku 640 m, a Górnicza łącząca Czuchów z Dębieńskiem na 425 m. To pozwoli odciążyć centrum Leszczyn w połączeniach z Czuchowem oraz Czerwionki w połączeniach Dębieńska z Czuchowem, Knurówem i Leszczynami. Remont Rybnickiej i Górniczej przeprowadzi sprawdzony już wykonawca – Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z

Raciborza za około 415 tys. zł. – Obydwie te ulice są alternatywne dla ruchu przez centra Leszczyn i Czerwionki. Poprawa ich nawierzchni pozwoli odciążyć najbardziej ruchliwe ulice w centrum gminy: Ks. Pojdy, Armii Krajowej, Furgoła i 3 Maja. Na pewno poprawi się też bezpieczeństwo korzystających z tych ulic oraz odciążony zostanie ruch samochodowy w centralnych dzielnicach

gminy – stwierdza Krzysztof Klucznik, radny powiatowy. W ostatnich latach Zarząd Dróg Powiatowych w Rybniku na terenie Czuchowa wyremontował dwie ważne drogi łączące dzielnicę z Leszczynami. Mowa o ulicach Szewczyka oraz Rybnickiej. W przypadku tej ostatniej dziury zniknęły tylko na części drogi – od końca zabudowań w Czuchowie do budynków tzw. Pięciu Fa-

miloków. Pozostały odcinek cierpliwie czeka na remont. I w końcu się doczekał. Dość należy również, iż obecnie na ul. T. Bieli w Kamieniu Miasto Rybnik remontuje wiadukt łączący Kamień z Czuchowem i Leszczynami. Ta inwestycja ma na celu odciążenie wiaduktu w Rzędówce, stanowiącego wąskie gardło w połączeniu Książnic i Kamienia z Leszczynami.

(MS)

Młodzi obywatele wśród nas

ŚWIERKLANY. W Śląskiej Galerii Malarstwa „Jan” w Jankowicach odbyło się podsumowanie projektu „Akademia Młodego Obywatela”, który miał zwiększyć aktywność obywatelską dzieci i młodzieży.

„Akademia Młodego Obywatela” to tytuł projektu realizowanego przez Stowarzyszenie „Inicjatywa” w Świerklanach i Szkołę Podstawową nr 1 w Świerklanach w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej, który 20 czerwca miał swoje uroczyste podsumowanie. W projekcie brało udział 20 uczestników – młodych obywateli w wieku 10-13 lat. Podczas konferencji zaprezentowano założenia projektu, którego celem było

zwiększenie aktywności obywatelskiej dzieci i młodzieży z terenu gminy Świerklany poprzez ich udział w cyklu zajęć edukacyjnych. Spotkanie prowadziła koordynatorka projektu – Bogumiła Szmidt-Kruk. A wśród zaproszonych gości byli między innymi przedstawiciele samorządu lokalnego, dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Świerklany oraz rodziny uczestników projektu.

Spotkania i spostrzeżenia

Przez okres 8 miesięcy zrealizowano wspólnie z dziećmi wiele innowacyjnych pomysłów. W trakcie trwania projektu dwa razy w miesiącu odbywał się Dziecięcy Klub Dyskusyjny, na który zostali zaproszeni eksperci reprezentujący różne obsza-

ry aktywności obywatelskiej. Pojawiły się tematy: „Euroszoła, czyli co z Unii wynika dla Europejczyka?”, „Co to jest NGO? Jak wspieramy organizacje pozarządowe?”, „Przedsiębiorczość – jak inwestować w siebie?” oraz m.in. „Wolontariat – lubię pomagać!”. Spotkania te były bardzo twórcze i często dzieci podejmowały dyskusje, z których dorośli mogliby brać przykład. Młodzi obywatele stali się małymi edukatorami swoich rodzin czy społeczności szkolnej.

Mali dziennikarze

W ramach projektu odbywały się również warsztaty dziennikarskie, a rezultatem spotkań warsztatowych było wydanie dwóch numerów gazety projektowej „Z bliska”. Dzieci odwiedziły



Uczestnicy projektu podczas uroczystego podsumowania

również redakcję Dziennika Zachodniego w Sosnowcu oraz wzięły udział w warsztatach na temat aktywności samorządów uczniowskich i różnych form pracy projektowej poprowadzonych przez ekspertów z Centrum Edukacji Obywatelskiej. Na zakończenie projektu, w nagrodę dzieci pojechały na dwudnio-

wą wycieczkę do Warszawy, aby zwiedzić Centrum Nauki Kopernik.

– Propozycja realizacji projektu powstała jako efekt spostrzeżeń i obserwacji dzieci, młodzieży i dorosłych. Wierzymy, że wczesne wprowadzenie w zagadnienia życia społecznego wykształci w dzieciach nie tylko wrażli-

wość społeczną, ale także aktywną postawę – podsumowuje Bogumiła Szmidt-Kruk. – Chcieliśmy, aby nasze działania proobywatelskie, które wśród społeczności szkolnej znajdują wielu zwolenników, rozszerzyły się na całą społeczność lokalną gminy Świerklany – dodaje koordynatorka projektu. **(ska)**



Kowbojska bryczka kursowała non stop



Dzieci polowały na bizonów na sznurkach

Bawili się w Dziki Zachód

ŁUKÓW ŚLĄSKI. Na terenie ośrodka sportu odbyło się pierwsze spotkanie w ramach projektu „Kolorowe popołudnia”. Tym razem dzieci wcieliły się w Indian i kowbojów.

Projekt skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym z terenu powiatu rybnickiego (uczestników zajęć w świetlicach środowiskowych, bibliotekach oraz innych placówkach organizujących czas dzieciom). W planach są jeszcze cztery spotkania,

m.in. w Gaszowicach i Jejkowicach. Każdy ze scenariuszy dopasowany będzie stopniem trudności do wieku dzieci, tak aby zadania, które przed nimi będą stawiane, nie były ani za proste, ani zbyt trudne. Oprócz wizyty na Dzikim Zachodzie, dzieci będą mogły wziąć udział także w poszukiwaniu wyspy skarbów, odwiedzą krainę magii, przebijając się za czarodziejów, wróżki i magików, na przedostatnim spotkaniu odbędą wyprawę do nieodległej galaktyki, a na zakoń-

czenie odwiedzą pachnący Orient, poznając kulturę i zwyczaje Wschodu. – Celem działań jest zagospodarowanie czasu wolnego dzieciom w atrakcyjny dla nich sposób. Poprzez działania projektowe chcemy promować aktywne i zdrowe spędzanie czasu wolnego przez najmłodszych z dala od telewizorów czy komputerów. Namacalnym efektem realizacji projektu będzie przeprowadzenie 5 spotkań tematycznych – stworzonych według 5 scenariuszy spotkań dla dzieci – które będą zawierały elementy zabawy, gier, ale także elementy edukacyjne, w tym głównie edukacji ekologicznej, prozdrowotnej – mówi

Grzegorz Kuszek, prezes Stowarzyszenia URWIS, które wraz z Grupą NEUCA jest organizatorem projektu w ramach akcji NEUCAaktywni wolontariat. Podczas ostatniego spotkania w Łukowie uczestnicy zostali podzieleni na 2 grupy: Indian i Kowboi, które rywalizowały ze sobą w różnych konkurencjach. Było strzelanie z łuku i procy, wyścigi konne, malowanie twarzy, polowanie na „bizonów”, wysyłanie listów gończych. Można było również przewieźć się kowbojskim wozem. Na koniec przy wsparciu strażaków zapłonęło ognisko, przy którym każdy mógł upiec sobie kiełbaski. **(ska)**



Młoda Agatka z mamą Agnieszką bawiły się znakomicie



Podczas biegu na koniu można było usłyszeć najgłośniejszy doping

Zagraли na finał „Małej Akademii Talentów”



Kwartet Smyczkowy „Profi art” wykonał utwory Vivaldiego

LYSKI. W sali OSP odbył się finał projektu „Mała Akademia Talentów”, realizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Lyskach oraz jej filie w Adamowicach, Pstrążnej i Raszczykach.

Koncert składał się z dwóch części. W pierwszej wystąpiły dzieci prezentując umiejętności zdobyte podczas warsztatów artystycznych: Weronika i Wiktoria Nowak, Agata Szymecka, Emilia Dzierżęga, Pola Kuczera i Julia Walkiewicz. Młodzi artyści wykonali różne melodie na prostych instrumentach muzycznych – dzwonkach i trójkątach. Zaśpiewali piosenkę „Poskacz ze mną” wykorzystując elementy rytmiki i tańca w opracowaniu Łucji Stawarskiej. Widzowie usły-

szeli również Julię Węgrzyk, Magdalenę Zygmunt i Aleksandrę Stoś, które pięknie odczytały wiersz „Pory roku” oraz poznali legendę „Kwiat paproci” w wykonaniu Klaudii Kubicy. W drugiej części spotkania wystąpił Kwartet Smyczkowy „Profi art” w składzie: Elżbieta Stawarska i Elżbieta Pogoda – skrzypce, Ryszard Sneka – altówka oraz Jan Kalinowski – wiolonczela. Zespół wykonał dwa koncerty – „Wiosna” i „Lato” z „Czterech pór roku” A. Vivaldiego oraz cztery części „Kwartetu skowronkowego” J. Haydna. Na zakończenie wręczono upominki dzieciom biorącym udział w spotkaniu. Koncerty towarzyszyła wystawa prac plastycznych wykonanych podczas warsztatów. **(ska)**

Wirtualne „Podaj Dalej”

LYSKI. Gminna Biblioteka Publiczna w Lyskach, jako biblioteka wiodąca, połączyła się za pomocą skype z bibliotekami partnerskimi w Gaszowicach, Godowie, Kuźni Raciborskiej oraz swoimi filiami w Adamowicach, Pstrążnej i Raszczykach. Było to już czwarte i ostatnie spotkanie bibliotek w ramach mikrograntu „Podaj dalej”.

Miało ono na celu wykorzystanie nowych technologii oraz sprzętu otrzymanego z Programu Rozwoju Bibliotek. Połączenie się za pomocą skype wymagało od bibliotekarzy nabycia podstawowych umiejętności korzystania z komputera i internetu. Zacieśniło to i ułatwiło współpracę bibliotek w przyszłości. **(ska)**

Rozeegrali turniej z sąsiadami

ŚWIERKLANY. Na terenie boiska Fortecy odbył się I Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej zorganizowany przez Powiat Rybnicki i Gminę Świerklany.

W turnieju wzięły udział cztery drużyny: pierwsza z Gminy Cacica – Rumunia, druga – Fc Msa Dolní Benešov z Czech, trzecia drużyna z Rybnika-Boguszowic oraz drużyna z Powiatu Rybnickiego. Wielką zaletą było to że, każdy fan piłki nożnej mógł przyjść i obserwować za darmo zmagania młodych sportowców. Wszystkie drużyny zaprezentowały wysoki poziom piłkarski i wykazały się bardzo dobrą kondycją, ponieważ każdy zespół rozegrał 3 spotkania 2 x 15 minut. Reprezentację powiatu skompletował oraz wytrenował Paweł Bugdol,

będący w radzie powiatu przewodniczącym komisji współpracy międzynarodowej. – Z turniejem było sporo pracy, ale się udało. Wprawdzie nie wystartowała drużyna z Ukrainy, na której miejsce zaprosiliśmy piłkarzy z pobliskich Boguszowic, jednak poziom sportowy był wysoki, a reprezentacja powiatu zdobyła zwycięstwo – mówi zadowolony Paweł Bugdol.

Najlepsi z powiatu

W drużynie gospodarzy zagraли młodzi sportowcy z całego powiatu, grający na co dzień w miejscowych drużynach. W drużynie zagraли: Patryk Syc – bramkarz, Sebastian Kozik, Adam Ucher, Krzysztof Kubica, Aleksander Szweda, Jakub Skowronek, Jakub Gnyp, Łukasz



Drużyna powiatu rybnickiego zadowolona ze zwycięstwa

Michalski, Sebastian Szymura, Tomasz Derkowski, Sławomir Musiolik, Denis Czekala, Jakub Kazaniecki, Radosław Kozik. – Drugie miejsce zajęła drużyna naszych południowych sąsia-

dów z Dolnego Benešova, trzecie miejsce zajęła drużyna z Rybnika Boguszowic, natomiast ostatnie miejsce zajęli nasi przyjaciele i partnerzy pochodzący z gminy Cacica w Rumunii. Wszyst-

kie mecze odbyły się w atmosferze fair play, dlatego też lekarz zawodów Roman Kubek nie miał praktycznie żadnych interwencji medycznych – relacjonuje Paweł Bugdol.

Zagrają znowu

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się czeski snajper Filip Labuda, natomiast najlepszym zawodnikiem został bramkarz drużyny z Cacicy, Daniel Lupajescu. Po zakończeniu turnieju w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Świerklanach wszyscy piłkarze i zaproszeni goście mieli okazję spotkać się i zrelaksować na świeżym powietrzu przy muzyce i poczęstunku. Podczas integracyjnego spotkania starosta rybnicki zapewnił o konieczności kontynuacji turnieju. – Kolejne turnieje w międzynarodowej obsadzie będziemy organizować w miarę naszych skromnych możliwości. Być może kolejny zostanie rozegrany w Benešovie u naszych południowych sąsiadów – zapowiedział Damian Mrowiec. **(ska)**

Enej porwał publiczność i zablokował drogę

ŚWIERKLANY. Do kolejnej blokady ulic Kościelnej i Wodzisławskiej doszło w sobotę 6 lipca. Tym razem jednak drogi nie zablokowali protestujący, a pośrednio zespół Enej, na występ którego tłumy fanów zjechały do Świerklan.

Do gminy na występ młodych muzyków zjechało blisko 10 tys. osób, co poskutkowało ogromną liczbą samochodów. Dostępne w Świerklanach parkingi wypełniły się całkowicie, dlatego publiczność zaczęła parkować swoje pojazdy wzdłuż ulicy Kościelnej. Tworzyły się także ogromne korki. Powi-

tanie Lata z grupą Enej nie zaskoczyło jednak organizatorów. Koncert był już zaplanowany w ubiegłym roku, a później muzycy z Olsztyna zaczęli zdobywać jeszcze większe rzesze fanów takimi przebojami jak „Skrzydlate ręce” czy „Lili”. Tegoroczne Powitanie Lata to największy sukces frekwencyjny lokalnych koncertów. ENEJ przebił tym samym takie zespoły jak IRA i wcześniejsze występy Dody czy Andrzeja Piasecznego. Zespół z Olsztyna porwał publiczność, która oszalała. – Podczas takich koncertów widzimy, że to co robimy jest dobre – podsu-

mowała koncert zadowolona Nina Rojek, specjalista ds. promocji w Gminnym Ośrodku Kultury i Rekreacji, który był organizatorem Powitania Lata. Przed grupą Enej na scenie ośrodka wystąpił m.in. zespół Stonehenge z muzyką świata, a także odbyły się liczne konkursy. Już po koncercie gwiazdy goście mogli pójść w tany za sprawą muzyki dyskotekowej serwowanej przed DJ-a. **(ska)**

Publiczność oszalała na punkcie gwiazdy wieczoru



Stuknęło im 105 lat

LYSKI. Na jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Lyskach zjechali goście z całego powiatu rybnickiego. Była to okazja do wręczenia medali i wyróżnień oraz poświęcenia nowego samochodu.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w miejscowym kościele pw. Św. Małgorzaty, po której strażacy wraz ze sztandarami przeszli pod remizę, gdzie odbyła się oficjalna część jubileuszu. Po raz drugi złoty medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymał Eugeniusz Kolarczyk, a odznaczenie za wysługę 50 lat służby otrzymał Andrzej Grzenia, będący również prezesem zarządu powiatowego. Z rąk gen. bryg. Zbigniewa Meresa Andrzej Grzenia oprócz odznaczenia otrzymał także pamiątkową sz-



Trzymający rękę na pulsie pracy ochotników z całego powiatu Andrzej Grzenia (z lewej) otrzymał odznaczenie wysługi 50 lat

blę. Obecny na uroczystości proboszcz lyseckiej parafii ks. Jan Włosek poświęcił dla strażaków nowy samochód na podwoziu ford, a także figurę św. Floriana, ufundowaną przez prezesa zarządu powiatowego Związku OSP Andrzeja Grzenia.

Kluczyki do nowego samochodu przekazał oficjalnie wicewójt Krzysztof Mrozek. Wszyscy goście obecni na uroczystości mogli skorzystać z podnośnika PSP Rybnik i zobaczyć widoki gminy Lyski z wysokości ponad 20 metrów. **(ska)**

Zwiedzili atrakcje Pszczyny

LESZCZYN. Na nudę nie mogą narzekać seniorzy z Krokusa. 3 czerwca wraz z kilkoma wolontariuszami i członkami rodzin Fundusz Lokalny „Ramża” zawiózł ich do Pszczyny.

40 uczestników wycieczki miało okazję zwiedzić piękny zamkowy park, Skansen Wsi Pszczyńskiej, pokazową zagrodę żubrów oraz sam zamek – rezydencję książęcą von Hohenbergów. Zamek w obecnej formie uformował książę von Ples, od którego nazwiska wywodzi się niemiecka nazwa Pszczyny. Było to w latach 1870 – 1876. W tej posiadłości pszczyńskich magnatów często bywali niemieccy cesarze, a Wilhelm II w latach I wojny światowej miał w zamku kwatery główną i sztab wojskowy. Przepiękne wyposa-



Seniorzy zwiedzili pszczyński skansen

żenie komnat zamkowych jest w ok. 80 proc. oryginalne i najlepiej zachowane w Polsce. Po zwiedzaniu prezes Ramży Ewa Klucznik ufundowała uczestnikom wycieczki wysmienite lody na urokliwym pszczyńskim rynku, a wyjazd zakończył

posilek w jednej z restauracji. Współorganizatorami wycieczki byli Spółdzielnia Mieszkaniowa „Karlik” oraz Koło Ruchu Autonomii Śląska w Leszczynach. Wycieczka wpisała się w działania z projektu „Od przedszkola do... seniora”. **(ska)**

„Rybniczcy seniorzy wzorem aktywności społecznej osób starszych” – to projekt, który z wielkim powodzeniem w ubiegłym roku akademickim realizował rybnicki UTW

Bardzo aktywny rok seniorów



FOT. MARIA BIAŁEK

Dzięki realizacji projektu seniorzy uczestniczyli w warsztatach muzycznych z udziałem młodzieży i nauczycieli rybnickiego Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych

Zakończenie roku akademickiego dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rybniku to doskonała okazja do podsumowania działalności. Uczelnia ma się czym pochwalić. – Rok 2012 był rokiem uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce. Z tej okazji odbyło się szereg ogólnopolskich i regionalnych konferencji z udziałem przedstawicieli władz państwowych, efektem tych spotkań było utworzenie rządowego programu na rzecz aktywizacji społecznej osób starszych. Na ten cel zostały też przeznaczone środki finansowe. My mieliśmy to szczęście, że napisany wspólnie z Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido” projekt „Rybniczcy seniorzy wzorem aktywności społecznej osób starszych” został zakwalifikowany do realizacji. Na 1395 projektów zgłoszonych z całej Polski, nasz projekt został oceniony bardzo wysoko,

plasując się na 77 pozycji – mówi Maria Białek, prezes rybnickiego UTW. Jak podkreśla, realizacja tego projektu bardzo wzbogaciła i urozmaiciła już i tak bogatą ofertę programową uczelni. Studenci seniorzy na brak atrakcji nie mogli narzekać – wręcz przeciwnie. W „Bushido” co tydzień odbywały się bezpłatne zajęcia salsy, gimnastyki ogólnej, jogi i tai chi, z których każdorazowo korzystało około 70 osób z całego Rybnika. Seniorzy mogli wziąć udział w wielu bardzo interesujących warsztatach. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się m.in. warsztaty malowania na szkle, jedwabiu oraz poznawania techniki wykonywania ozdób z pergaminu, a efekt ich zobaczyć można na wystawie w bibliotece, którą można oglądać do końca sierpnia. Technik wykonywania ozdób z bibułki, charakterystycznego zdobnictwa żywiecczy-

zny oraz z drewna osikowego rybniczcy seniorzy uczyli się z kolei podczas wyjazdowych warsztatów z rękodzieła artystycznego w Koziegłowach k/Częstochowy. Miłośnicy muzyki uczestniczyli zaś w warsztatach muzycznych z udziałem młodzieży i nauczycieli Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych. W ramach realizowanego projektu członek UTW Edmund Korzuch w 5 dzielnicach miasta wygłosił wykłady na temat aktywności seniorów. Odbyło się również spotkanie integracyjne „Gwarki”. Za sprawą projektu szerszej publiczności okazję miały zaprezentować się zespół „Moderato” i Trio Kameralnego. – Nasi muzycy koncertowali w Niedobczycach i Ochojcu, w Muzeum, w szkole muzycznej, na rybnickim rynku podczas wigilijni, podczas tegorocznych Dni Rybnika, w bibliotece miejskiej – wylicza prezes Białek. Przy okazji podsumowań nie sposób pominąć organizowane turnieje brydża sportowego oraz turnieje szachowe. Dzięki realizacji programu w Uniwersytecie Trzeciego Wieku powstał „Teatrzyk na pięterku 60+”, którego przyspieszony, ale bardzo udany debiut odbył się podczas rybnickiego finału WOŚP. To grupa niesamowitych osób, które wciąż szlifują swoje aktorskie talen-

ty. Po finale WOŚP-u aktorzy seniorzy ostro zabrali się do pracy. Po kilku miesiącach dorobek grupy to już trzy sztuki teatralne. Największą furorę zrobiła kostiumowa wersja „Pani Twardowskiej”, której premiera miała miejsce 30 kwietnia na deskach sceny Domu Kultury w Rybniku – Chwałowicach. Wspólnym występem seniorzy i młodzież z Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda” uświetnili obchody jubileuszu 55-lecia tej placówki. Specjalnie na Olimpiadę Sportową w Łazach „Teatrzyk na pięterku 60+” przygotował jednoaktówkę „Ale wtopa”, natomiast w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Rybniku zaprezentował przedstawienie „Seniorzy seniorom”. – Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które zaangażowały się w realizację tego przedsięwzięcia: pani Julii Abrahamowicz – koordynatorce projektu, z którą współpraca może posłużyć za wzór współpracy międzypokoleniowej, instruktorem prowadzącym zajęcia sportowe i warsztaty artystyczne, pani Romanie Kurowiec, zespołowi „Moderato” i Trio Kameralnemu za cykl koncertów, członkiniom sekcji plastycznej „Impresja” oraz wszystkim uczestnikom zajęć – podsumowuje prezes Maria Białek. (MS)

Program wakacyjny na lipiec i sierpień

25 lipca (czwartek) – Piknik na Grzybówce w Golejowie. Impreza potrwa od godz. 12.00 do 16.00. Szczegóły na tablicy ogłoszeń. 6 sierpnia (wtorek) – UTW organizuje wyciecz-

kę do Planetarium w Chorzowie. Dokładny program wycieczki zostanie podany na początku lipca. Chętni mogą się zapisywać w biurze uczelni. (MS)

PÓŹNE DEBIUTY



Piotr Franke

Jak miłość w domu hołubić?

By miłość się nie wymyska z domowych pieleszy,
Zawsze, z dziada pradziada, zakochanej rzeszy
Wszechwiedni koneserzy familijnej sztuki
Takie to arcyważne głoszą jej nauki:

„Miłość jak zładny fluid z natury ulotna,
Często bywa: kapryśna, figlarna, przewrotna;
Stręczy, wabi, pociąga, rozpala, tumani,
Potem nagle, jak eter, znika gdzieś Asani.

A przeważnie po temu, bo to nasza wina,
Bośmy winni ją dobyć jak Alladyn Dzina.
Tyle z lampy upuścić, by na dzień jej stało
I nią ducha nakarmić jako chlebem ciała.

Potem z cicha przykucnąć gdzie bezpiecznie blisko,
By baczenie mieć ciągle na pogorzeliśko.
Kiedy iskra jej ostatnia zacznie dogorywać,
Tedy trza Wam na nowo żaru jej dobywać,

Coby, na wzór Feniksa, popiołów siedlisko
Zmienić w ciepłe, przytulne domowe ognisko.
Stosujcie co dzień w domach te rady wiekowe,
A szczęśliwych zastanę Was Gody Dębowe.

Trwa nabór nowych członków. Kandydaci na studentów mogą zapisywać się w biurze uczelni

Dołącz do studentów UTW



FOT. MARIA BIAŁEK

Swoje pasje studenci seniorzy mogą rozwijać m.in. na spotkaniach sekcji rękodzieła artystycznego

Kto od października w nowym roku akademickim 2013/2014 chce dołączyć do studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rybniku, może już złożyć deklarację członkowską. Deklaracje są przyjmowane do 15 września w biurze UTW Rybnik przy ul. Sobieskiego 15 (I piętro). W drugiej połowie września dla nowo przyjętych członków UTW zostanie zorganizowane spotkanie informacyjne. Jego dokładny termin będzie ustalony na początku września i podany do wiadomości. W ramach zajęć UTW proponuje seniorom m.in.: wykłady prowadzone przez specjalistów, wykłady medyczne, naukę języków obcych oraz lektury – włoskiego, niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego, francuskiego i łaciny, zajęcia w ramach sekcji: brydża i

szachów, tenisa ziemnego i stołowego, salonu poetyckiego, chóru jak również zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i rehabilitacyjnej. Swoje pasje realizować można na zajęciach grupy plastycznej „Impresja” czy rękodzieła artystycznego. Uczelnia posiada bibliotekę i pracownię komputerową z dostępem do internetu. Członkowie sekcji turystycznej w ciągu roku odwiedzają ciekawe miejsca w kraju i za granicą. Ponadto organizowane są wspólne wyjścia do kina i teatru oraz spotkania integracyjno-towarzyskie: wspólne urodziny 80-latków, andrzejki, oplatek, tłusty czwartek, Dzień Kobiet, Barbórka i wiele innych imprez. Jak widać, rybnicki UTW ma wiele do zaoferowania swoim słuchaczom, dlatego warto zostać jego członkiem. (MS)

Co tydzień w „Tygodniku Rybnickim” dodatek dzielnicy **MAROKO-NOWINY**.

Piszemy o sprawach ważnych dla ludzi mieszkających na tym największym rybnickim osiedlu. **Znajdź nas w swoim kiosku. Nie bądź obojętny na sprawy ważne dla ciebie.**

■ **MAROKO-NOWINY** – Interwencja

Spółdzielnia pomoże postawić podjazd? Wraca sprawa państwa Belków z Orzepowickiej

W zeszłym tygodniu opublikowaliśmy materiał o panu Czesławie, który od siedmiu lat nie wyszedł na podwórko. Problemy z poruszaniem się i brak normalnego podjazdu przy klatce skutecznie uniemożliwiają mu wyjście z bloku. Apel pana Czesława i jego żony być może zostanie wysłuchany.

Od siedmiu lat świat Czesława Belki skurczył się do rozmiarów mieszkania. – Mąż wychodzi na dwór tylko wtedy, gdy przyjeżdża karetka i sanitariusze go zniosą i załadują do pojazdu – mówi pani Jadwiga, żona schorowanego mężczyzny. Pan Czesław cierpi na rzadką chorobę – zanik mięśni. – Choroba postępuje od 20 lat, ale teraz nie mogę samodzielnie wyjść, a ten podjazd jest za stromy – przyznaje lokator bloku przy ul. Orzepowickiej.

Podjazd to dwie stalowe ryny ustawione pod takim kątem, że każda próba sprowadzenia pana Czesława na chodnik kończy się fiaskiem. – Ostatni raz spróbowałam z sąsiadką. Gdyby nie mężczyźni przechodzący chodnikiem, mąż by się zabił – mówi zdesperowana małżonka.

Siedem osób nie może wyjść

Państwo Belkowie to nie jedyni lokatorzy, którzy mają poważne problemy. W klatce przy Orzepowickiej 22 mieszka aż siedem osób, które mają poważne problemy z poruszaniem się. Dotychczas

ich apele spełzały na niczym. – W 2009 roku zgłosiliśmy się do PFRON, jednak tam otrzymaliśmy odpowiedź, że są w stanie wykonać podjazd, ale za naszą dopłatą, która wyniosła kilkadziesiąt tysięcy złotych. Nie stać nas na coś takiego – relacjonuje pani Jadwiga. Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zasłoniła się wówczas brakiem funduszy, a prezydent miasta na pismo skierowane do niego odpowiedział, polecając zgłosić się do... PFRON. – I tak od lat chodzimy i żebzemy o ten podjazd – mówi pani Jadwiga.

Po naszej interwencji sprawą zainteresowała się rada dzielnicy, a państwo Belkowie skierowali ponownie pismo do Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tym razem otrzymał je nowy prezes, Stanisław Jaszczuk.

Spółdzielnia jest otwarta

Prezes RSM przyznaje, że na tego rodzaju apele zawsze są otwarci. – Nie mówimy „nie”. Nie dalej jak w czwartek sprawa stanęła na spotkaniu zarządu, gdzie stwierdziliśmy, że przed pod-



Pan Czesław z niecierpliwością czeka na decyzję o budowie podjazdu dla niepełnosprawnych

jęciem decyzji wiele rzeczy musimy sprawdzić – przyznaje Jaszczuk. Rozdano więc odpowiednie dyspozycje – należy sprawdzić całą sprawę pod względem technicznym, czy podjazd jest możliwy, a także prawnym. – Musimy też skontaktować się z PFRON, bo chcemy, by współfinansował ten projekt, gdyż od tego przecież ta instytucja jest – dodaje Jaszczuk. Do funduszu sami zainteresowani, czy państwo Belkowie i inni domagający się podjazdu będą musieli zgłosić się sami, jednak

– jak przyznaje nowy prezes spółdzielni – RSM chce całą sprawę pilotować. – Skontaktujemy się z mieszkańcami i porozmawiamy o możliwych rozwiązaniach i dalszych ruchach. Na razie nie dzielimy skóry na niedźwiedziu, gdyż tego rodzaju sprawy nie da się załatwić „z biodra” i od razu. Wiele kwestii musimy ustalić i sprawdzić, jednak już się tym zajmujemy – komentuje Stanisław Jaszczuk.

Tę sprawę trzeba załatwić

Swoje wsparcie zapowie-

działa także rada dzielnicy Maroko-Nowiny. – Szkoda, że ci państwo od razu nie zwrócili się do nas. Fakt, że nie dysponujemy dużymi zasobami finansowymi, jednak mamy inne możliwości pomocy. Mamy świetne kontakty z radnymi i urzędem miasta, ze spółdzielnią, możemy pomóc w szukaniu sponsorów na tę inicjatywę, by ulżyć tym mieszkańcom – dodaje Lenort. Sama jest w szoku, że aż siedem osób niepełnosprawnych mieszka w klatce z podjazdem, którego nie da się używać. – Sprawa

musi być załatwiona. Tutaj nie ma dyskusji i rozpatrywania zysków i strat. Jeśli tylko wcześniej otrzymalibyśmy jakikolwiek sygnał, robilibyśmy wszystko co w naszej mocy, by ten problem rozwiązać – mówi Jadwiga Lenort.

Wygląda więc na to, że niedługo dramatyczny apel państwa Belków znajdzie pozytywne zakończenie. Całą sprawę będziemy monitorować na łamach dodatku „Maroko-Nowiny” w „Tygodniku Rybnickim”.

Marek Grecicha

**MASZ
TEMAT?**

Czujesz się oszukany, sfrustrowany? Chcesz się czymś pochwalić? Znasz ciekawych ludzi z dzielnicy Maroko-Nowiny? Napisz do nas. Ten dodatek jest dla Ciebie. Czekamy na Twój głos. Nie bądź obojętny na to, co dzieje się dookoła. Napisz na: tr@nowiny.pl lub zadzwoń 600 058 849.

INFORMATOR

Rada Dzielnicy

ul. Orzepowicka 15a,
44-217 Rybnik. Godziny
urzędowania: wtorek
10:00 – 11:30, piątek
17:00 – 18:00, tel. (032)
42 233 81, e-mail: rdmn-
rybnik@o2.pl

**Parafia Matki Bożej
Częstochowskiej**

ul. Pilarczyka 5, 44-210
Rybnik, tel. 032 44 02
402, e-mail: rybnik.
mbcz@archidiecezja.
katowice.pl

**Parafia św. Jadwigi
Śląskiej**

ul. Kardynała B. Kominka
18, 44-217 Rybnik, tel.
032 42 45 240, e-mail:
rybnik.jadwiga@archi-
diecezja.katowice.pl

**Przychodnia NZOZ
Nowiny Sp. z o.o.**

Ul. Orzepowicka 8d, 44-
-200 Rybnik, tel. 032 42
24 079

**Młodzieżowy Dom
Kultury**

Ul. Wł. Broniewskiego
23, 44-217 Rybnik, tel.
(32) 421 51 55, tel/fax.
(32) 422 40 88, e-mail:
mdkwr@poczta.onet.pl

„BUSHIDO”

Ul. Floriańska 1, 44-200
Rybnik, tel./fax +48 32
422 82 01/+48 32 423 59
44. Godziny otwarcia:
poniedziałek - sobota:
7:00 - 22:00, niedziela:
nieczynne.

**Dzielnicy z KMP
Rybnik**

asp. Roman Harbaczew-
ski: Nowiny, Maroko
(tymczasowo), tel. 32
429 52 67

asp. Artur Woźnica:
Nowiny, Orzepowice, tel.
32 429 53 56

asp.szt. Dariusz Ruty-
nowski: Dworek, Maro-
ko, tel.32 429 53 53

mł. asp. Grzegorz Borek:
Dąbrówki, tel. 32 429
53 56

**Dzielnicy z ramie-
nia Straży Miejskiej**

aplikant Jakub Najmucha:
tel. 324230431 lub 986

Biblioteki

Filia Nr 2 MAROKO ul.
Zebrzydowska 30,
e-mail: filia2@biblioteka.
rybnik.pl, tel.: 032 422
53 17

Filia Nr 6 NOWINY ul.
Dąbrówki 3, e-mail:
filia6@biblioteka.rybnik.
pl, tel.: 032 424 16 47

Filia Nr 8 ul. Reymonta
69 (SP 34), e-mail: filia-
8@biblioteka.rybnik.pl,
tel.: 032 424 94 09

Filia Nr 18 WYPOŻY-
CZALNIA DLA DORO-
SŁYCH ul. Wawelska 11,
tel.: 032 424 25 35

Filia Nr 18 ODDZIAŁ DLA
DZIECI ul.Orzepowicka
14A, e-mail: filia18@bi-
blioteka.rybnik.pl, tel.:
032 422 89 33

■ **DZIELNICA – Młodzieżowy Dom Kultury**

„Lato na Nowinach” się zmienia. MDK ma pomysł na nową jakość

O tym, dlaczego w tym roku w Młodzieżowym Domu Kultury odbywają się tylko warsztaty, dlaczego nie ma już wyjść na basen i jak tego rodzaju inicjatywy będą wyglądały w przyszłości Marek Grecicha rozmawia z Barbarą Zielińską, dyrektorem placówki.

Jak w ogólnym zarysie akcja „Lato na Nowinach” wygląda w tym roku? Domyślam się, że prócz warsztatów dla 30-tki dzieci dzieje się coś więcej?

Oczywiście, że tak! W tym roku zmieniliśmy formułę. Od kilkunastu lat organizowaliśmy dla dzieci z naszej dzielnicy przeróżne atrakcje, dzięki pieniądzą z Stowarzyszenia Przyjaciół Dzielnicy Maroko-Nowiny. W tym roku organizujemy wszystko własnym sumptem, stąd diametralna zmiana formy tej akcji. Około setka dzieci objęta została plenerami wyjazdowymi. Nasi nauczyciele wraz z grupami wyjeżdżają na turnusy, gdzie prowadzone są przeróżne zajęcia. Pojawiały się bowiem pomysły naszych nauczycieli, którzy zamiast organizować te same zajęcia w niepełnych grupach podczas wakacji, wyjeżdżają na plenery, gdzie prócz swoich zajęć prowadzą także inne – więc plastyk prowadzi zajęcia z plastyki, ale pojawiają się także zajęcia z teatru, tańca, muzyki i tak dalej. Wiadomo, że na turnusie danego nauczyciela głównym elementem będzie jego specjalność, jednak dodatkowo organizowane są także właśnie zajęcia z innych dziedzin.

Skąd ta zmiana? Stowarzyszenie przestało wspierać was grantami?

Tutaj pojawiło się wiele czynników. Po pierwsze dotychczasowe odsłony naszej akcji zaczęły nas przerastać. Pojawiały się rzesze dzieci z innych dzielnic Rybnika, na



Od kilkunastu lat organizowaliśmy dla dzieci z naszej dzielnicy przeróżne atrakcje, dzięki pieniądzą z Stowarzyszenia Przyjaciół Dzielnicy Maroko-Nowiny. W tym roku organizujemy wszystko własnym sumptem – mówi Barbara Zielińska z MDK

basen szła w zeszłym roku grupa 200 dzieci i tylko 6 nauczycieli. Dzięki Bogu nic nigdy nikomu się nie stało, jednak po prostu zaczęło brakować nam miejsca i ludzi, by zająć się tak liczną grupą. Nie dawaliśmy rady nad tym zapanować. Dzieciaki zresztą były tak sprytnie, że wybierały sobie z wszystkich darmowych zajęć np. tylko kino, gdzie potrafił się mieścić jedno spotkanie 500 dzieci. Tak samo było z wycieczkami. Na wycieczki rodzice dzieci zapisywali, a później już ich nie widzieliśmy. Nasi stali bywalcy byli w tym momencie poszkodowani, gdyż często było tak, że nie zdążyli się nawet na te nasze wakacyjne atrakcje zapisać. Więc musiało się zmienić. Chodziło przecież o całościową profilaktykę – zabawa, nauka i wychowanie. Stąd pomysł plenerów, których w

tym roku mamy pięć. Jadą dzieci zapisane i chcące się zapisać, więc znane nauczycielom, a to daje ogromne możliwości wychowawcze. Bywa tak, że dziecko po takim plenerze, np. z nauczycielem tańca bądź teatru, nagle chce zmienić profil zajęć, bo tak zaciękała go dana tematyka, dany przedmiot. A inną sprawą jest, że nasi podopieczni poznają się na tych wyjazdach dużo lepiej, rodzą się przyjaźnie i dużo lepsze relacje.

Te plenery są bezpłatne?

Nie, nie do końca. Część opiekunów pozyskuje pieniądze z różnych grantów i funduszy, a rodzice tak czy siak wpłacają część na konto MDK. Dzięki temu, nawet największe zakłady pracy honorują nasze rachunki i dofinansowują te turnusy, gdyż jesteśmy przecież placówką oświatową. Po co darmowe,

połowiczne wakacje, skoro można zorganizować fantastyczny wyjazd, pełen atrakcji i możliwości rozwoju. Warsztaty są zintensyfikowane, a dzieci świetnie dogadują się ze swoim nauczycielem, poznają się, a to owocuje w roku szkolnym. Oczywiście, nie wszyscy chcieli lub mieli możliwość pojechać, bo np. nauczycielka nie robiła pleneru, stąd tutaj, na miejscu zorganizowaliśmy warsztaty i mamy około trzydziestkę dzieci, które przychodzą na zajęcia i warsztaty. To też jest fajne, bo dzieciaki poznają różnych nauczycieli.

Jak dotychczas te akcje były finansowane?

Stowarzyszenie pisało grant i z tego grantu otrzymywaliśmy środki, plus wspomagała nas rada osiedla, również przeznaczając środki na wakacje letnie i zimowe. W zeszłym roku doszło do dość

nieprzyjemnej sytuacji. Masowe i grupowe imprezy, jeśli są w całości rozliczane na jednej fakturze, to nie dzieli się ogólnej kwoty na jedną osobę i nie każe jej się płacić podatku z tytułu dochodu z uczestnictwa z danej imprezy, która była darmowa. Mielśmy wycieczki i wyjazdy, np. na basen. Księgowość spółdzielni zgłosiła się, byśmy policzyli te dzieci, kto jechał, a kto nie jechał i obciążono rodziców podatkiem w tym roku, za zeszły rok rozliczeniowy. Rodzice dostali PIT, w którym wyliczono, że wyjazd na wycieczkę kosztowałby 10 złotych od jednego dziecka, stąd rodzice powinni się z tego tytułu rozliczyć z fiskusem. Wystawiono więc PIT na każde dziecko. To było dość nieprzyjemne, gdyż to do nas później ci rodzice przychodzili z pretensjami, część z nich była już rozliczona i potrzeba było wprowadzać korekty do PIT-ów. Można było opisać fakturę jako „Wakacje na Nowinach – impreza otwarta dla dzieci” i nie byłoby problemu, jednak tak się nie stało. Rodzice przychodzili i mówili, że oni są w stanie zapłacić te 10 złotych za wyjazd, ale nie życzą sobie takiego rodzaju rozwiązań. Dlatego, po tej sytuacji, faktycznie stwierdziliśmy, że taka forma współpracy i organizacji tych imprez nie ma sensu i musimy pomyśleć nad innym rozwiązaniem.

Domyślam się, że to rozwiązanie zostanie i będzie się rozwijać?

Jak najbardziej! W tym roku mamy pięć wyjazdów, a trzy panie już przygotowują się do plenerów na przyszły rok. W tym roku jest przejściowo, jednak w przyszłym roku kompletnie zmieniamy formę i przechodzimy na wakacje plenerowe. Są ciekawsze, bardziej rozwijające i pozwalają wyjechać z miasta, poznać nowe tereny, nowych ludzi. Moim zdaniem z tego wynikają same korzyści dla naszych młodych podopiecznych.

Dziękuję za rozmowę.

Tu nas kupisz! Poniżej punkty handlowe na terenie osiedla Maroko-Nowiny, gdzie można znaleźć naszą gazetę

Sklep spożywczy R. Nowak ul. Kawalca 1, • Sklep Żabka FHU Anna Drabiniok, ul. św. Józefa 35, • Handel detaliczny H. Wyrobek - J. Chodacka S.C. ul. Zebrzydowska 3, • Biały Domek, ul. Dąbrówki 16, • Kazimierz Nowak, ul. Dąbrówki 15d, • F.K.U. Verona, ul. Dąbrówki 11a, • Al-Ed P.P.H.U., Sklep spożywczy ul. Dąbrówki 17c, • Kolporter, Salonik ul. Kominka 1, • Opal F.H.U. Arkadiusz Popek, ul. Orzepowicka 16c, • Ruch S.A., ul. Kominka 27, • Sklep Żabka, ul. Kominka 46, • Sklep spożywczy Jan Kajtoch, ul. Orzepowicka 34, • Sklep Żabka, ul. Orzepowicka 9, • Kolporter, Salonik ul. Zebrzydowska 74, • Firma handlowa Edan, ul. Chabrowa 21, • Garmond Press, PSD 64 ul. Broniewskiego 23, • Ruch S.A., ul. Budowlanych 43, • Trafika, ul. Dąbrówki 17b, • F.H.U. Julinat, punkt sprzedaży ul. Dąbrówki 11f, • Kolporter, Salonik ul. Chabrowa 21 • Handel detaliczny Ewa Pikulska, ul. Dąbrówki 1 • Artykuły przemysłowe Gertruda Padowska, ul. Dąbrówki 7a, • Sklep Żabka, ul. Zebrzydowska 36, • Sklepy Spożywcze Barbara Jeziorowska ul. Zielona 9

■ **DZIELNICA** – Segregacja śmieci

Rewolucja śmieciowa okiem mieszkańców

Po otrzymaniu ogromnej liczby maili i telefonów od mieszkańców dzielnicy postanowiliśmy stworzyć rubrykę, w której pytania znajdą odpowiedź, a frustracje swoje ujście. Niestety, wygląda na to, że zwolenników wprowadzonych 1 lipca zmian ubywa z każdym dniem.

Czekamy na kolejne państwa pytania i wątpliwości związane z tą najważniejszą ustawową zmianą tego roku.

Witam!

Mam kilka pytań w związku z wejściem w życie ustawy „śmieciowej”. Nie wiem, czy do końca została ona wprowadzona na moim osiedlu. Przed moim blokiem są dwa miejsca, gdzie można wyrzucać odpady. Przyjęło się, że każde z nich przypada na jedną klatkę. Przed moją klatką postawiono 3 dodatkowe pojemniki na śmieci (papier, plastik, szkło), w klatce obok ich nie ma. Podobnie jest przy kolejnych klatkach. Nie wspomnę o tym, iż 3 dodatkowe pojemniki zostały ustawione na miejscu parkingowym dla inwalidów. Ja nie mam podstaw, by korzystać z tego miejsca, ale może są inni. Moje pytania są następujące:

1 Czy pojawią się kolejne pojemniki do segregacji?

2 Ile ostatecznie będzie pojemników na odpady posegregowane, bo wg ulotki urzędu miasta szkło dzielimy na białe i kolorowe, czyli powinny być 2 różne pojemniki, a jest 1? Która wersja jest tą poprawną?

3 Jeżeli już chcemy być tacy EKO i chcemy by segregacja miała jakikolwiek sens, dlaczego nie wprowadzić zamykanych boksów z kontenerami na klucz?

Każdy mieszkaniec miałby własny klucz, śmieci nie walałyby się po okolicy, a niepowołane osoby nie miałyby prawa wstępu. Może są to drobiazgi, którymi nie warto zawracać sobie głowy i potrzeba czasu, by wszystko się unormowało, ale tego czasu było aż 2 lata.

Pozdrawiam! P.M.

Odpowiedź

1 Według zapowiedzi firm Eko oraz Transgór, które w naszym mieście prowadzą wywóz odpadów, liczba pojemników do segregacji śmieci będzie się z czasem powiększać, aż w końcu wszystkie standardowe kubły zostaną zastąpione pojemnikami typu „dzwon”. – Zdamy sobie sprawę, że w tej chwili na polskim rynku jest ogólny brak pojemników kontenerów typu „dzwon”. Nasze zapasy zostały wyczerpane. Dlatego zamiast „dzwonów” na chwilę obecną postawione zostaną specjalnie oznakowa-

ne standardowe plastikowe pojemniki odpowiadające rodzajowi odpadu – opisane – przyznaje Renata Perdak z firmy Eko.

2 Tutaj pojawia się zagwóźdka, gdyż faktycznie w większości przypadków mamy do czynienia z jednym pojemnikiem z opisem „szkło”. Z odpowiedzią jednak spieszy rzecznik prasowy urzędu miasta, Lucyna Tył. – W Rybniku obowiązuje 5 kolorów worków do selektywnej zbiórki odpadów: niebieski – papier, żółty – metal, plastik, wielomateriałowe, zielony – szkło kolorowe, biały – szkło bezbarwne, brązowy – trawa, gałęzie, liście. Wszystkie pozostałe śmieci, np. popiół, pieluchy jednorazowe itp. wrzucamy do kubłów. Jeśli chodzi o pojemniki na odpady posegregowane, w tym wypadku szkło, docelowo powinny być dwa, ale póki co, nic się nie stanie, jeśli szkło będzie wrzucane do jednego kontenera – zielonego. Szkło i tak podlega wtórnej segregacji – komentuje.

3 W tej kwestii sprawa leży już nie po stronie firm wywożących śmieci, ani urzędu miasta, a zarządcy osiedla, czyli wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni. W tym przypadku to tam należałoby złożyć zapytanie o możliwość zorganizowania zamykanych boksów. Trzeba jednak liczyć się z tym, co podkreślają tak rada dzielnicy, spółdzielnia mieszkaniowa, jak firmy wywożące nasze śmieci, że miejsc do postawienia specjalnych, dobrze zorganizowanych punktów zbiórki odpadów jest na Maroku-Nowinach niewiele. – Dążymy do tego, by wspólnoty łączyły się i zajmowały jeden taki punkt. By stworzyć dla każdego bloku czy małego osiedla odpowiednią liczbę punktów, musielibyśmy ograniczyć o kilkanaście miejsc parkingi przy każdym z nich. A to by się mieszkańcom nie spodobało. Wiemy, że wspólnoty i osiedla w całym kraju podchodzą do tego w bardzo różny sposób. Słyszeliśmy już, że niektóre spółdzielnie w Krakowie zamontowały w punktach zbiórki monitoring. To się na razie w Rybniku nie wydarzyło – mówi Rafał Tkocz z firmy Eko.



Na osiedlu pojawiły się nowe pojemniki. Jednak nie wszędzie.

REKLAMA



HOLLYWOODZKI UŚMIECH?

Nie wierz reklamie! Przekonaj się sam!

www.artdent.org

Że mamy niskie ceny, Że płatność można sobie rozłożyć na raty, Że mamy cennik na stronie internetowej, Że mamy ponad 15 lat doświadczenia, Że mamy własną pracownię, Że na wszystkie prace udzielamy gwarancji, Że protezy wykonujemy ekspresowo, bez dopłaty, Że u nas można w ciągu 5 dni usunąć wszystkie zęby i wstawić nowe, Że w ciągu 3 dni wykonujemy korony porcelanowe

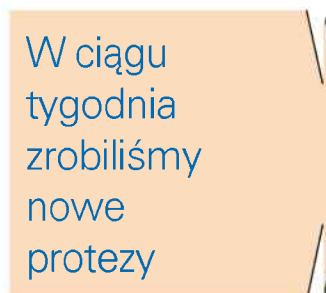
TO NIE JEST REKLAMA, TO SĄ FAKTY!

Ale takie rzeczy każdy może sobie napisać!

NASZĄ REKLAMĄ SĄ NASZE PRACE I ZADOWOLENI PACJENCI! A tym już nie każdy może się pochwalić



Przeleczyliśmy złamane korzenie i zrobiliśmy licówki porcelanowe



W ciągu tygodnia zrobiliśmy nowe protezy



Na krzywe zęby założyliśmy korony porcelanowe



W ciągu 3 dni wykonaliśmy u Pań korony porcelanowe



(Wszystkie zdjęcia wykonano w naszych gabinetach)

Rybnik
ul. Korfantego 1
tel. 32 42 22 388
601 427 699



Kornowac k/ Raciborza
ul. Raciborska 175
tel. 32 43 01 593
601 427 699

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE, PORADY I WYCENY

■ **DZIELNICA** – Piękne Maroko-Nowiny

Cudze chwalicie, dzielnicy nie znacie



FOT. MAREK GRECICHA

Ruszył konkurs „Zielone osiedla Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej”

W tym samym niemal czasie odbywają się dwa konkursy skierowane do ludzi, którzy dbają o ogólny wizerunek naszego miasta – o skwerki, ogródki i zieleńce. Jeden z nich organizuje miasto, drugi – spółdzielnia.

Magistrat co roku ogłasza konkurs „O ładniejszy Rybnik”. Zgłoszenia przyjmowane są do 15 lipca. – Celem przedsięwzięcia jest zachęcenie mieszkańców do dbania o własne posesje i przyczynianie się do poprawy wyglądu estetycznego miasta – informuje Lucyna Tyl, rzecznik miasta.

Zgłosić może każdy

W ramach przedsię-

wzięcia oceniane będą następujące kategorie: najładniej zagospodarowany teren wokół budynków prywatnych, najlepiej urządzony i utrzymany teren wokół budynków mieszkalnych wielorodzinnych administrowanych przez spółdzielnię, wspólnoty mieszkaniowe itp., najładniej urządzone otoczenie pawilonów handlowych i innych obiektów użyteczności publicznej oraz najlepiej zadbaną dzielnicą miasta – przedmiotem zgłoszenia może być obszar dzielnicy zabudowany co najmniej 10 budynkami mieszkalnymi i obejmujący również tereny należące do miasta, o które

dbają mieszkańcy dzielnicy. W konkursie mogą uczestniczyć osoby indywidualne, grupy mieszkańców, rady dzielnic, administracje budynków mieszkalnych, właściciele placówek handlowych oraz inni użytkownicy budynków użyteczności publicznej, pod warunkiem, iż w ostatnich dwóch latach nie przyznano im I, II lub III miejsca.

Dla laureatów przewidziano nagrody pieniężne, a sam konkurs trwać będzie od 15 lipca do 31 sierpnia. W tym okresie komisja konkursowa w oparciu o regulamin będzie przeprowadzała przegląd zgłoszonych obiektów.

Spółdzielnia też ocenia

Innym przedsięwzięciem jest konkurs organizowany przez Rybnicką Spółdzielnię Mieszkaniową. „Zielone osiedla Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej” to inicjatywa organizowana od czterech lat. Konkurs trwa od czerwca do końca sierpnia. – Sami tutaj mieszkamy i chcemy nagradzać i promować tych, którzy upiększają nasze osiedla przyblokowymi zieleńcami i skwerkami – mówi Maria Polanecka-Nabagło z RSM. – Nagrody może nie są duże, bo są to książki o mieście oraz bony towarowe dla zwycięzców, jednak to rekompensuje

trochę wydatki poniesione z tytułu opieki nad takim ogródkiem – dodaje.

A pracy jest dużo. Gdy pada, jest dobrze. Gdy jednak nie pada, wodę trzeba znieść (lub zwieźć windą) i ogródek podlewać. Co roku jednak konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem, a w zeszłej edycji udział brało około 80 osiedlowych amatorów zieleni. – To świadczy o tym, że coraz bardziej dbamy o to, by nasza okolica, osiedla, były zielone, piękne i kwitnące. Aż miło przechodzić przy niektórych blokach z naprawdę zadbanymi obejściami, z pięknym, kwitnącym skwerem, o który mieszkańiec lub mieszkańcy

dbają. Zgłaszać można się do końca trwania konkursu, brać jednak trzeba pod uwagę fakt, że różne rośliny kwitną w pewnych tylko okresach. – Już dostaję telefony od niektórych naszych ogrodników z pytaniami, kiedy przyjdzie komisja, bo ten czy inny kwiat zakwita, ale za jakiś czas przekwitnie – mówi Polanecka-Nabagło. Widać zatem, że nie tylko urząd, ale i RSM próbuje promować oddolne inicjatywy upiększania miasta. Oby takich inicjatyw było w Rybniku coraz więcej. Bo choć miasto zielone, to miejscami brak w nim tak naprawdę innych kolorów.

Marek Grecicha

■ **ZDROWIE** – Choroby na wakacjach

Wakacje! Nadszedł czas tropikalnych podróży

Mamy wreszcie sezon na wakacyjne wyjazdy. Część z nas wybierze Morze Śródziemne, część Egipt, Tunezję a inni zdecydują się na jeszcze dalsze egzotyczne rejony – Kenia, Bali...

Niezależnie od wybranego kierunku musimy pamiętać, że przed każdą daleką podróżą warto przeanalizować możliwe zagrożenia w kontekście chorób, jakie mogą nas spotkać zarówno w

trakcie podróży, jak i mogą zostać przywleczone. Do częstych związanych z podróżą chorób należą schorzenia przenoszone przez owady (kleszcze, komary). Należą do nich np. denga – choroba wirusowa przebiegająca z gorączką, bólami głowy i wysypką, malaria przenoszona przez komary, gorączki ricket-sjowe objawiające się gorączką i wysypkami oraz niestety wiele innych. Do chorób, któ-

re mogą nam się przytrafić należą także stany związane z odmiennością klimatu, jak np. poparzenia słoneczne, udar cieplny, zakażenia bakteryjne i grzybicze skóry. Dość częstą dolegliwością jest biegunka podróżnych. Zwykle objawy pojawiają się w 3-4 dniu podróży i są spowodowane enterotoksynami bakterii Escherichia coli (ETEC), zwykle dolegliwości mają charakter ustępują-

cy, ale może im towarzyszyć gorączka, wymioty i leczenie może być konieczne.

Ważną kwestią przed wyjazdem jest przeanalizowanie obowiązkowych i zalecanych szczepień na danym terenie. Można to uczynić w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Szczepienia obowiązkowe są obligatoryjne na podstawie Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych WHO



DR N. MED. MARIA WERYŃSKA-KALEMBA

NZOZ „Nowiny” ul. Orzepowicka 8d w Rybniku oraz Katedra i Oddział Kliniczny Chorób Wewnętrznych, Dermatologii i Alergologii w Zabrze, Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.
Kontakt dla pacjentów: 664968021, www.wermed.pl

(World Health Organization – Światowej Organizacji Zdrowia) i odnotowane są w książeczce szczepień, którą okazujemy przy wjeździe do danego kraju tropikalnego. Brak aktualnych szczepień obowiązkowych uniemożliwia przejazd, jak i pobyt na terenie tego państwa.

Szczepienia zalecane są dobrowolne i każdy sam podejmuje decyzję o zaszczepieniu się w oparciu o uzyskane informacje zdrowotne. Szczegółowe informacje, zarówno dla pacjentów jak i lekarzy, dotyczące zagrożeń i postępowania w przypadku chorób zakaźnych znajdują się również na stronach internetowych CDC (Centers for Disease Control and Prevention). Pamiętajmy, aby sprawdzić przy planowaniu wyjazdu w biurze podróży, czy mamy w cenie ubezpie-

czenie zdrowotne na różne okoliczności jakie mogą zdarzyć się w czasie podróży jak i na miejscu.

Jak zwykle pomaga zdrowy rozsądek! Przed wyjazdem radzę skompletować podręczną apteczkę na najczęstsze dolegliwości, aby uniknąć stresu na wymarzonych wakacjach. Muszą się w niej z pewnością znajdować: leki przeciwgorączkowe, przeciwbiegunkowe, balsam na oparzenia, krem do opalania z filtrem (przynajmniej 30 SPF), plastry, maść łagodząca na ukąszenia owadów, środki odstraszające owady, no i nie zapominajmy o zapasie leków, które przyjmujemy na stałe. Dla tych z Państwa, którzy w tym roku tak jak ja nie planują dalekich podróży mam pocieszenie – przynajmniej nie przywieziemy żadnej tropikalnej choroby. Pozdrawiam serdecznie! ■

POLEGAMY

Tygodnik Rybnicki

- aktualności z Rybnika i powiatu
- informacje samorządowe i kulturalne
- porady, konkursy, rozrywka
- najwięcej sportu w regionie

NASZA GAZETA
w każdy wtorek

TYGODNIK RYBNICKI | TEL. 32-421-05-10 W. 39 | TR@NOWINY.PL

nowiny.pl

- wiadomości z regionu przez całą dobę
- komentarze internautów
- kalendarz imprez i wydarzeń
- ogłoszenia drobne za darmo

CZYTAJ CODZIENNIE
nasz portal

WWW.NOWINY.PL | TEL. 32-415-47-27 W. 25 | PORTAL@NOWINY.PL

■ LUDZIE Z MAROKA-NOWIN – Adam Drewniak

Do domu dobrze się wraca

Basista zespołu Carrantuohill Adam Drewniak w dzielnicy Maroko-Nowiny mieszka całe życie. Nam opowiedział o zmianach, jakie obserwował w ciągu tych prawie 50 lat.

Szymon Kamczyk. Jak się żyje na Nowinach?

Adam Drewniak. W zasadzie nie na Nowinach, a na Maroku. Kiedyś to miała być dzielnica Zachód, jednak w latach 70 „Zachód” był niepopularny. Dawniej pracowałem w wydziale architektury urzędu miasta i widziałem stare mapy projektowe z naniesioną nazwą Rybnik-Zachód. W związku z panującym ustrojem przyjęto jednak nazwę Nowiny. Pamiętam, kiedy jako mały chłopiec rozpędzałem się na ul. Winklera na rowerze. Ostatni dom, jeszcze w dzielnicy Maroko to był dom państwa Ptaszyńskich. Tam chodziliśmy po ser od krowy, tam była stolarnia i małe gospodarstwo. To był ostatni dom w ramach Rybnika, potem były dalej tylko Orzepowice i mówiło się, że się chodzi za czarną drogą. Tu stworzyliśmy sobie zielony zakątek. Nasz sąsiad Jacek Plutowski kontynuuje obecnie tradycję Ptaszyńskich, bo ma kozę, kury, kaczkę. To mnie bardzo cieszy, bo kiedy koszę trawę, nie składam jej do kompostownika, tylko noszę Bronce – kozie, która rozpoznaje mnie po głosie. Od nas wszędzie jest blisko – i do lasu w okolicach Orzepowic i do centrum na rowerze.

Czy coś cię wkurza w dzielnicy, w ludziach?

Za pewien rodzaj sztuki uważam malowanie po murach, bo dobrze zrobiony mural to arcydzieło. Jestem jednak wściekły, kiedy na budynkach po termorenowacji, obojętnie czy prywatnych, państwowych czy spółdzielniowych, pojawiają się bazgroły. Są to najczęściej beznadziejne sygnatury graficyzmy, albo KS ROW. Jestem zwolennikiem i fanem sportu, ale nienawidzę bazgrania na murze. Apeluję o zwracanie uwagi na to przez mieszkańców i samych graficyzmy. W Irlandii podziwiałem piękne murale, ale jeśli już ktoś chce coś takiego stworzyć, niech stanie się to za zgodą i zezwoleniem właściciela ściany. Drugą sprawą, pomijając śmieci wyrzucane na ulicę, są odchody pupili. Jeżdżę po świecie i w centrach miast ludzie od razu sprzątają po swoich pupilach. Dziwi mnie, że u nas ludzie tego nie

praktykują, choć nawet są do tego darmowe torebki. Jeżeli kochamy naszego zwierzę, posprzątamy po nim. Mam tutaj taki klomb, który pielęgnuję i naprawdę jest z tym problem. Trudno, posprzątam, ale najgorzej gdy się w to wdepnę i zacznę roznosić po domu... Wracając w nocy po koncercie nie widzi się czasem tego, co czyha na nas na chodniku.

Jak zmieniła się dzielnica Maroko-Nowiny za twojego życia?

Bloków nie było w ogóle. Pojawili się w latach 70-80. W pierwszych klasach szkoły podstawowej wycieczka do lasu była wycieczką całodniową. Brało się tranzystor, aby słuchać Lata z Radiem, koc i można było robić ogniska na polankach. Teraz świat się strasznie skurczył. Zaraz obok nas był ogród, a z tyłu ogródki działkowe. Pamiętam, że przed zlikwidowaniem tych ogródków poszła informacja, że mieszka tam cygan. Potem te domki działkowe się spaliły, to była sensacja. Ja mam najbliżej do bloków na Św. Józefa. Tam kiedyś były pola. Kiedy zaczęto budować bloki, bawiliśmy się łażąc po piwnicach. Bawiliśmy się też w powstanie i wchodziliśmy do kanałów. Wychodziliśmy pod Nacyną na Wierzbowej. To były głupie zabawy. Nie było jeszcze osiedla Nowiny.

Doje się tworzyć w otoczeniu betonu?

Przez prawie dziesięć lat mieszkalem na Rynku. Po śmierci ojca wróciłem na Maroko, gdzie na naszej części parceli wybudowaliśmy nasz obecny dom. Zima jest najgorszym okresem, bo kiedy opadną liście, z czterech stron widzimy bloki. Na wschód – Dworek, na południe Osiedle Tysiąclecia, na zachód tzw. bloki kolejowe na Hibnera, a z tyłu bloki przy ul. Św. Józefa. Od wiosny do jesieni czuję się tu bardzo dobrze. W naszej enklawie mamy tak zielono, że gdyby zawiązać komuś oczy i go tu wprowadzić, mógłby się zdziwić wychodząc z powrotem na ulicę. To wymagało wielu lat pracy w ogródku. W moim domu nie ma jakiegos szczególnie twórczego miejsca, ale to jest tak, że sama atmosfera pozwalająca na odpoczynek może być inspirująca. Z chęcią wracam do domu z różnych wyjazdów, wczasów. Tu dobrze mi się mieszka, natomiast jako zespół pracujemy w Żorach w swoim przerobionym kurniku, gdzie parter został zmieniony w garaż naszego samochodu, a piętro w studio. Tam co wtorek

spotykamy się na próbie i wdramy pomysły, które w naszych domach przyjdą nam do głowy.

Nad czym teraz pracujecie?

Wydaliśmy ostatnio album „25” i promujemy go na koncertach jako nasz najnowszy krążek. Wchodzą już jednak nowe pomysły. Co roku gramy w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu na Zielonej Wyspie Śląsk i tam podjęliśmy współpracę z orkiestrą Państwowej Szkoły Muzycznej im. Braci Szafranków w Rybniku. Na pewno część materiału na nową płytę będzie oparta o współpracę ze szkołą muzyczną. Mogę jeszcze zdradzić, że podjęliśmy współpracę z Maciejem Balcarem. Będziemy niedługo grali koncert blisko białoruskiej granicy i tam organizator zażyczył sobie, że mamy wystąpić z wokalistami. Będą to Paweł Kukiz i właśnie Maciek. Pracujemy razem nad materiałem, koncertowo też jesteśmy spawani. Chcemy zaskoczyć wszystkich płytą Maciek Balcar i Carrantuohill, ale na razie nie zdradzam szczegółów.

Opowiedz nieco jak spędzasz wolny czas? Słyszysz, że konikiem są antyki...

Mam wiele pasji, m.in. żużel, muzyka irlandzka, Beatles i wszystko co z nimi związane oraz antyki. Uważam, że antyk to zawsze mebel z duszą. Zajmuję się renowacją. To są najczęściej meble wyciągane z pchlich targów, Galerii pod manekinem, z którą jestem zaprzyjaźniony. Przede wszystkim to meble w opłakanym stanie. Jeżeli nie wymagają specjalistycznych prac stolarskich, z którymi mógłbym mieć problem, to biorę je i odnawiam. Zapowiadam już koniec zakupów antyków, bo budynek został już tym nasycony. Moim ulubionym okresem jest secesja, czyli okres rozpoczynający się przed I wojną światową i kończący się mniej więcej w latach trzydziestych poprzedniego wieku. Wszystkie meble mają z tym okresem spójne motywy. Zależało mi na jednorodnym gatunkowo i kolorystycznie wystroju wnętrza. Być może sąsiedzi mają mnie czasem dość, kiedy pracuję ze szlifierką oscylacyjną. Antyki nie zawsze kosztują majątek, czasem można zdobyć ciekawe okazy za niewielkie pieniądze, a po odnowieniu wartość może wzrastać. Mają jednak wielką wartość sentymentalną. Na pchlich targach kupuję też instrumenty za kilkadziesiąt złotych. Później je odnawiam i służą jako element wystroju wnętrza.



Adam Drewniak – urodził się 3 listopada 1963 r. w Rybniku. Gra na gitarze akustycznej i basowej. Pierwszym zespołem, w którym się pojawił była formacja „Erys Group”, a on już w tym czasie pracował zawodowo w Urzędzie Miasta Rybnika. W 1987 r. formacja Erys Group zmieniła nurt muzyczny z poezji śpiewanej na klimaty celtyckie, co dało początek działalności artystycznej zespołu Carrantuohill, w którym do tej pory muzyk gra na gitarze, tyle że od 1992 r. nie na gitarze akustycznej lecz basowej.

REKLAMA

SKLEP MEDYCZNY Manu-med

OFERUJE:

- pieluchomajtki
- wkłady urologiczne
- materace p/odleżynowe
- wózki i łóżka elektryczne
- wyroby p/żylakowe
- balkoniki i kule
- oraz wiele innych

Realizacja
wniosków

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

**SZYBKA REALIZACJA,
NISKIE CENY, DOWÓZ**

MANU MED

Ul. Kard. Kominka 19 ● 44-210 Rybnik
Tel. 509 635 538 ● www.manumed.rybnik.pl

Akcja Lato na Nowinach 2013

Wielkimi krokami zbliżają się półkolonie w Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido”. Jak co roku, przez 2 tygodnie, od 22 lipca do 2 sierpnia będą odbywać się zajęcia dla dzieci ze szkół podstawowych w ramach programu „Akcja Lato na Nowinach”.

W tym roku po raz pierwszy wydłużamy godziny. Zajęcia odbywać się będą od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00. – Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji i dobrej zabawy: wycieczkę do Zabytkowej Kopalni Guido w Zabrze, wycieczkę do Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek w Radzionkowie, wyjścia do kina, zajęcia sportowe na sali gimnastycznej, zajęcia taneczne, zajęcia profilaktyczno – wychowawcze, zajęcia plastyczne, gry i zabawy oraz zajęcia z tenisa stołowego – wymieniamy



Arkadiusz Skowron
zaprasza wszystkie dzieci do skorzystania z oferty Bushido

Arkadiusz Skowron, dyrektor Bushido i dodaje: – Jeżeli chodzi o odpłatność to dotyczy ona tylko wycieczek i wyjść do kina. O szczegóły

najlepiej pytać, dzwoniąc do nas – zachęca Skowron.

Dyrektor Bushido podkreśla również, że w tym roku wydłużono czas zajęć. Do tej pory kończyły się one o 13.00, w tym roku potrwały do 15.00. Wszystko z myślą o rodzicach, którzy pracują i nie mają gdzie zostawić swoich pociech. Dlatego też oferta kierowana jest głównie do uczniów szkół podstawowych. – Jeżeli jednak przyjdą np. gimnazjaliści to również zostaną zagospodarowani. Jesteśmy elastyczni. Jakby co utworzymy dodatkowe grupy. Wszystko w zależności od zapotrzebowania – mówi na zakończenie Arkadiusz Skowron.

Zapisy na zajęcia ruszyły 8 lipca i potrwały do 19 lipca. Szczegóły można znaleźć na plakatach, pod numerem tel. 32 428 201 oraz na stronie www.bushido.rybnik.pl.

(pm)

Konsultacje programu współpracy

9 lipca o godz. 17.00 w ośrodku Bushido odbędzie się spotkanie dotyczące Programu Współpracy Miasta Rybnika z organizacjami po-

zarządowymi na 2014 rok. Podczas spotkania zostaną omówione takie kwestie, jak np. organizacja konkursów ofert na realizację zadań

publicznych, czy wymogi miasta wobec organizacji związanych z dotacjami. Na spotkanie zaprasza redakcja portalu strefaNGO.pl. (ska)

AKCJA LATO - harmonogram

Dzień	Godzina	Sala nr 1	Sala nr 2	Sala nr 2
PONIEDZIAŁEK 22.07 29.07	9:00 – 11:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	–	ZAJĘCIA PROFILAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE
	11:00 – 13:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	ZAJĘCIA PLASTYCZNE
	13:00 – 15:00	–	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	GRY I ZABAWY
WTOREK 23.07 30.07	9:00 – 15:00	23.07 – WYCIECZKA MUZEUM CHLEBA SZKOŁY I CIEKAWOSTEK – RADZIONKÓW (ZAPISY, OPŁATA – 10 zł) 30.07 – WYCIACZKA KOPALNIA GUIDO – ZABRZE (ZAPISY, OPŁATA – 10 zł)		
	9:00 – 11:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	ZAJĘCIA TANECZNE	ZAJĘCIA PROFILAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE
	11:00 – 13:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	ZAJĘCIA PLASTYCZNE
CZWARTEK 25.07 01.08	13:00 – 15:00	–	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	GRY I ZABAWY
	9:00 – 15:00	WYJŚCIE DO KINA CINEMA CITY – RYBNIK (ZAPISY, DOPLATA – 5 zł)		
	9:00 – 11:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	–	ZAJĘCIA PROFILAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE
PIĄTEK 26.07 02.08	11:00 – 13:00	ZAJĘCIA SPORTOWE NA SALI GIMNASTYCZNEJ	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	ZAJĘCIA PLASTYCZNE
	13:00 – 15:00	–	ROZGRYWKI Z TENISA STOŁOWEGO	GRY I ZABAWY

REKLAMA

PROFESJONALNE SALONY FRYZJERSKIE

Natalii

LIPIEC

ALDONA

OFERTA WAKACYJNA NA FARBOWANIE LUB PASEMKA GOLDWELL

SIERPIEŃ

-30%

PONIEDZIAŁEK

włosy krótkie 63 zł
włosy średniej dł. 77 zł
włosy długie 84 zł

-20%

WTOREK, ŚRODA
CZWARTEK

włosy krótkie 72 zł
włosy średniej dł. 88 zł
włosy długie 96 zł



www.facebook.com/salonyexperttrybnik

Zapraszamy wszystkich na nasz Fanpage na Facebooku. Tam na bieżąco będziecie otrzymywać informacje o tym co ciekawego dzieje się w naszym salonie, promocjach, konkursach z nagrodami, nowościach.

www.salony-expert.pl

Jak usunąć ślady po gradobiciu?

Gradobicie jest jednym z najbardziej niszczących zjawisk pogodowych. Każdy, kto na czas gradobicia zostawił swoje auto „pod chmurką”, ma wizję rozległych prac lakierniczych, wymiany elementów nadwozia lub wstawiania nowego dachu. Są jednak sposoby na skuteczne i bezinwazyjne usunięcie skutków letnich nawałnic.

– Jeszcze do niedawna szkody spowodowane przez grad wiązały się dla kierowców ze znaczną utratą wartości pojazdu, wysokimi kosztami oraz długim czasem naprawy – przyznaje Grzegorz Miljon, specjalista PDR EXPERT – Chcąc wyjść naprzeciw takim sytuacjom, chcieliśmy zaproponować nowatorską usługę usuwania skutków gradobicia. Szybka, bez demontażu elementów uszkodzonych oraz łagodna dla portfeli kierowców.

Użycie nowoczesnej metody PDR (Paintless Dent Repair) z zastosowaniem profesjonalnych narzędzi gwarantuje przywrócenie powierzchni lakieru karoserii do stanu pierwotnego.



Miljon Grzegorz: Orzesze, ul. Wyzwolenia 20b • Rybnik, salon samochodowy Peugeot
Tel. 603 282 129 • www.wgniecenia.eu

Jak to się dzieje? Oryginalna powierzchnia lakieru jest nieknięta, gdyż wgniecenia po gradobiciu są wypychane na zewnątrz. Naprawy do-

konuje się bez konieczności demontażu elementów, co przyspiesza czas naprawy, a także obniża jej ostateczny koszt. **Joanna Komaniecka**

■ DZIELNICA – MDK

Obóz „Pozytywka”

Wakacje się zaczęły i zaczął się również obóz „Pozytywka” w Rabce Zdroju, na który wyjechało 45 dzieci z Rybnika. Organizatorem wypoczynku jest młode stowarzyszenie Strefa WzW, wolnych z wyboru oraz Młodzieżowy Dom Kultury.

„Pozytywka” jako interdyscyplinarny obóz profilaktyczny jest formą letniego wypoczynku dla dzieci w wieku szkolnym. Jego celem jest zaszczepienie w

młodym człowieku chęci posiadania swojej własnej pasji, idei czy zainteresowań, którym mógłby się poświęcić. Nauczanie dzieci jak atrakcyjnie i pożytecznie

można spędzić czas wolny, jak nim dysponować w ciekawy sposób. Podczas obozu przeprowadzane będą różnego rodzaju działania edukacyjno-profilaktyczne

mające na celu promocję zdrowego stylu życia bez używania narkotyków.

„Pozytywka” to nie tylko sam obóz i działania zawężone tylko i wyłącznie do wyjazdu dzieci, ale również prelekcja i spotkanie rodziców z psychologiem oraz poobozowe spotkanie z rodzicami, na którym dzieci będą mogły się pochwalić swoimi pracami plastycznymi, układami tanecznymi, odbędzie się pokaz slajdów itd. Działanie to jest celowe, ponieważ organizatorzy są przekonani, że skuteczna profilaktyka to pozytywne i dobre więzi dziecko-rodzic, a takie spotkania niewątpliwie temu sprzyjają. Wszystkie zajęcia w ramach projektu prowadzone są przez wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, instruktorów-ratowników GOPR oraz instruktora terapii uzależnień.

(opr.pm)



Zajęciom na obozie towarzyszą duże emocje

■ DZIELNICA – MDK

Dzieci Rodzicom



Tancerze z MDK zaprezentowali się swoim rodzicom

Na scenie Rybnickiego Centrum Kultury odbył się doroczny koncert „Dzieci Rodzicom”. Jest on organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku.

Celem tego pokazu jest przedstawienie efektów całorocznej pracy wychowanków MDK ich rodzicom. – Impreza ma swoją wieloletnią tradycję i co roku gromadzi pełną widownię. W tym roku na scenie zobaczyliśmy występy grup tanecznych prowadzonych przez panie

Marzenę Butylkin, Monikę Floryszak i Ilonę Myszkę. Na pokaz złożyły się, między innymi, tańce nagradzane na wielu konkursach i festiwalach. Pokazano szeroką gamę stylów tanecznych, od teatru ruchu do tańca nowoczesnego – mówi Barbara Zielińska, dyrektor MDK.

Przekrój wiekowy tancerzy, od przedszkolaków do studentów, to także ważny element występu, pokazujący, że przygoda z tańcem to wiele lat wspaniałej zabawy. W trakcie koncertu wręczono nagrody dyrektora MDK wyróżniającym się wychowankom.

(opr.pm)

WIELKA WAKACYJNA OBNIŻKA CEN W FUNDACJI ELEKTROWNI RYBNIK

★ Promocyjne, jednorazowe wejście: ★

Stała cena biletu na basen duży,
niezależnie od pory dnia i dla każdego: 5 zł
oszczędzasz nawet 4 zł!

Każde dziecko (do 13 lat), które przyjdzie na basen duży z babcią
lub dziadkiem wchodzi na basen w cenie biletu babci lub dziadka
oszczędzasz 9 zł!

★ Wakacyjne pakiety ★

super atrakcyjne ceny!

- a) 10x basen duży + 10 x grota solna + 1 kąpiel SPA: 79 zł
oszczędzasz 127 zł!
- b) 20 x basen + 20 x grota solna + 2 kąpiele SPA: 129 zł
oszczędzasz 283 zł!
- c) 10x basen + 6 kąpiele SPA: 69 zł
oszczędzasz 117 zł!
- d) 20 x basen + 10 kąpiele SPA: 99 zł
oszczędzasz 241 zł!
- e) 10 x basen + 10 body space: 149 zł
oszczędzasz 141 zł!

**Wakacyjno –
promocyjny pakiet usług
Fundacji Elektrowni Rybnik**

**15 lipiec – 31 sierpień 2013 r.
Spędź wakacje z nami,
z rodziną, z przyjaciółmi
i niskimi cenami!**

Godziny otwarcia:

**Od 1 do 14 lipca zakład rehabilitacji leczniczej: 6.00 - 20.00
basen (duży) i kompleks rekreacyjny: nieczynny**

Od 15 lipca do 31 sierpnia basen (duży): 6.00 - 23.00

zakład rehabilitacji leczniczej: 6.00 - 20.00 ; kompleks rekreacyjny: 15.00 - 23.00

Od 1 lipca do 31 sierpnia basen (mały): nieczynny

Szczegóły na:

www.fundacjarybnik.pl

REKLAMA

Poczujesz miętę do tego miejsca



883-672-404

ul. Chabrowa 21

www.mietarybnik.pl


Klimatyczna muzyka sącząca się delikatnie w połączeniu z lampką naturalnego soku z granata mogą być ciekawym wstępem do spędzenia wieczoru.

„Mięta” to inspirująca restauracja, w której można odczuć zaangażowanie i wyjątkową pasję całego Zespołu. Miejsce, które powstało z wielowątkowych inspiracji po to, by połączyć w sobie piękno, dobry smak i wyjątkowy klimat.

**JUŻ
OTWARTE**
Restauracja Resta
**NOWE
MENU**
WKRÓTCE ALKOHOL

mint
bistro


ZAPRASZAMY NA PYSZNE ŚNIADANIA
JUŻ OD 22 LIPCA
 UL. CHABROWA 21

OD Pon.-Pt.
8:00-18:30
Sobota
8:00-16:00



Dzień dobry! Jestem Wojtek Przybyłka. Przyszedłem na świat 26 czerwca o godz. 5.25. Miałem wtedy 61 cm i ważyłem 3710 g. Pozdrawiam rodziców Annę i Jarosława oraz siostrę Zosię, która czeka na mnie w domu w Bytomiu.

Hura! Już jestem! Nazywam się Alan Dorada. Urodziłem się 23 czerwca o godz. 7.00. Miałem wtedy 53 cm i ważyłem 2210 g. Pozdrawiam mamę Anetę, tatę Dariusza oraz siostrę Vanesę. Jesteśmy z Rybnika.



Serwus! Nazywam się Michał Urban. Jestem pierwszym synem Anety i Marka z Rybnika-Boguszowic. Przyszedłem na świat 1 lipca o godz. 8.50. Miałem wtedy 58 cm i ważyłem 4300 g. Pozdrawiam moich cudownych rodziców.

Czołem! Jestem Karol Mańczyk. Urodziłem się 1 lipca o godz. 13.15. Miałem wtedy 3420 g. Pozdrawiam mamę Ewę, tatę Wojciecha oraz siostrę Martynkę, która czeka na mnie w domu w Rybniku.



REKLAMA

Pierwszym chwilom patronuje:

aurelka
www.sklepy-aurelka.pl



**ZAPRASZAMY
NA BEZPŁATNE BADANIE
STÓP DZIECI 3-11 lat
13 LIPCA godz. 11-14**



RYBNIK PLAZA

AURELKA RYBNIK PLAZA
ul. Raciborska 16, Tel.: 793-166-733
Godziny otwarcia: Pn-Nd 9.00-21.00



Witam! Jestem synem Edyty i Artura, na nazwisko mam Maciołek. Świat pierwszy raz zobaczyłem 3 lipca o godz. 4.25. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3420 g. Pozdrawiam kochanych rodziców oraz brata Kamila. Jesteśmy z Rybnika-Boguszowic.



Dzień dobry! To ja – Jan Pietrzak z moim kochanym, starszym bratem Wiktolem. Przyszedłem na świat 1 lipca o godz. 20.05. Miałem wtedy 59 cm i ważyłem 4120 g. Pozdrawiam rodziców Martę i Bogumiła. Jesteśmy z Rybnika-Orzepowic.



Dzień dobry! To właśnie ja – Maja Białkowska. Urodziłam się 28 czerwca o godz. 04.05. Miałam wtedy 54 cm i ważyłam 2880 g. Przesyłam całuski mamie Justynie, tacie Rafałowi oraz rodzeństwu Adrianowi i Mateuszowi. Jesteśmy z Rybnika-Chwałowic.



Hura! Już jestem! Nazywam się Łukasz Niewrzół i jestem pierwszym synem Marii i Krzysztofa z Pstrąnej. Do rodziców pierwszy raz uśmiechnąłem się 3 lipca o godz. 02.05. Miałem wtedy 58 cm i ważyłem 3570 g. Pozdrawiam moich kochanych rodziców.



Dzień dobry! Nazywam się Brajan i jestem pierwszym dzieckiem Grażyny i Rafała Tomaszewskich z Rybnika. Rodzice po raz pierwszy mogli mnie przytulić 30 czerwca, o godz. 15.10. Ważyłem wtedy 3500 g i miałem 58 cm.



Cześć! Wita was Filip, pierwsze dziecko Moniki i Macieja Metelskich z Rybnika. Chłopczyk urodził się 30 czerwca, o godz. 7.24. Ważył wtedy 3440 g i miał 56 cm.



Cześć! Wita was Maja Stańczyk. Dziewczynka jest pierwszym dzieckiem Agnieszki i Rafała z Jankowic. Urodziła się 2 lipca, o godz. 5.05. Ważyła wtedy 3450 g i miała 53 cm.

Pielgrzymka od św. Antoniego

Zbliża się 68 Rybnicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Tym razem tak wypadło, iż aby objąć pierwszą sobotę sierpnia, to musimy zacząć od środy, ostatniego dnia lipca. Tradycyjnie po mszy u „Antoniczka” – naszego rybnickiego patrona – wielotysięczny korowód po raz kolejny wyruszy w daleką drogę, niosąc bagaż pefen intencji, ku serc pokrzepieniu i ku nadziei. Przy tej okazji warto przypomnieć jak to się wszystko zaczęło.

Kult św. Antoniego

Starzy rybniczanie, a wśród nich również dziś już nieżyjący moi dziadkowie obojga stron (roczniki z przełomu XIX i XX wieku), opowiadali nam dużo o kulcie św. Antoniego w Rybniku, który sięgał głębokich stuleci wstecz. Ów kult wyrażany był w modlitwach gorliwych na co dzień i czci oddawanej świętemu ukrytemu w postaci figurki drewnianej umieszczonej w kapliczce na rozwidleniu dróg wiodących do Mikołowa i Żor. Tam potem, nieco wyżej na wschód, powstał tzw. „nowy kościół” pw. św. Antoniego z Padwy. Decyzją dziś błogosławionego (a jutro świętego) Jana Pawła II największą świątynię w Rybniku w 1993 roku podniesiono do godności Bazyliki Mniejszej, zaś 13 czerwca 2007 roku na jubileusz stulecia kościoła św. Antoni został uznany oficjalnie patronem miasta Rybnika i ziemi rybnickiej, co nieoficjalnie trwa przecież od wieków. Od kilku lat, gdy przy schodach od zachodu stanął pomnik Polaka – papieża, autorstwa artysty rzeźbiarza Franciszka Brachmańskiego, to symbolika faktów została zwielokrotniona.

Dziadkowie mówili również z wielkim namaszczeniem o Częstochowskiej Pani, do której po prostu się szło. Tam zmierzali mieszkańcy rybnickiej ziemi od dawien dawna – na długo przed drugą, a nawet pierwszą wojną światową. Szli zazwyczaj pojedynczo, nieraz parą czy w małej grupie – różnie bywało. Były to spontaniczne, czasem nagle postanowienia, realizowane niezwłocznie, bo taka była wewnętrzna potrzeba serca – duszy skruszonej, zatrwożonej bądź wdzięcznej. Uartym zwyczajem przy tych okazjach była wprawdzie modlitwa u stóp Antoniczka, jakby prośba o Jego błogosławieństwo na drogę.

Nie było jeszcze wtedy mowy o regularnych pielgrzymkach do Częstochowy, były za to uświęcone piękna, wieloletnia tradycja ponci do Jastrzębia Górnego i Pszowa, ruszające od zawsze (aż do dziś) spod „Starego Kościoła” pw. Matki Boskiej Bolesnej. I tego kanonu nikt nie zmienia.

Wśród wielu pobożnych famili w Rybniku, oddanych św. Antoniemu i zarazem Jasnogórskiej Madonnie była rodzina państwa Lesików. Jeśli dziś możemy mówić o prekursorach Rybnickiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, to bez wątpienia na ich czele postawić by należało ten zacny ród Lesików.

Pierwszy, uznany za oficjalny trud pątniczy podjęła piątka znajomych, kolegów z dawnego rybnickiego gimnazjum męskiego, którzy przyłączyli się do inicjatywy Emila Lesika, wypełniającego przyrzeczenie z czasu wojny o takim mniej więcej brzmieniu: „jak przeżyja, idą piechty do Częstochów”. Ocalał cudem, mimo widma śmierci podczas niewoli na uralskiej granicy Europy i Azji. Po wojnie pomysł podchwycił Stanisław Pol, szkolny kolega Emila i trójka jego znajomych (Walter Burzyński, Czesław Rduch i Benedykt Smółka).

Były wakacje 1946 roku. Młodzi mężczyźni poszli na poranną mszę do Antoniczka, a po niej w ów chmurny poranek spod monumentalnej świątyni, samym swym ogromem przywołującej pokorę, ruszyli w drogę. Po całodziennym marszu przenocowali u sióstr bormeuszek w Tarnowskich Górach, by następnego dnia, znów po rannej mszy (w kościele św. Piotra i Pawła) ruszyć już wprost do Maryi. Wieczorem byli pod jasnogórskim wzgórzem, ale totalnie wyczerpani Najświętszą Matkę postanowili przywitać nazajutrz rano, by popołudniowym pociągiem ruszyć do Rybnika, podziękować św. Antoniemu, po czym wrócić do swoich parafii i domów (Nowy Kościół nie był ich parafią).

Mało kto wie, że w tym samym roku, podczas tych samych wakacji, nawet za ledwie tydzień później z Rybnika ruszyła druga pielgrzymka na Jasną Górę. Tym razem to baby, pozazdrościwszy chopom, same ruszyły ich śladem. Wśród owych dzielnych niewiast znalazła się również matka Emila Lesika, Ewa Lesik, która potem przez kolejne lata była organizacyjną duszą dorocznego



Bazylika św. Antoniego o wschodzie słońca

religijnego przedsięwzięcia. Panie wyraźnie przebiły panów, ponieważ szły tak samo dwa dni do Częstochowy, ale z powrotem o dziwo nie liczyły na PKP czy PKS, wróciły pieszo, meldując Antoniczkowi wykonanie karkołomnego zadania. Kobiety rybnickie pokazały, że mają charakter. Następną ponc roku 1947 była już wymieszana.

Prze wiele lat jako bajtel byłem sąsiadem zza płotu pana Emila Lesika, a pojęcia zielonego nie miałem jak zasłużony to dla Rybnika człowiek, mimo iż jego starszy syn Stasiek Lesik był moim dobrym kolegą, który notabene uratował mi tonącemu życie, gdy miałem 15 lat (wykazał się absolutnym profesjonalizmem). Nikt się tym nie chwalił, nie afiszował, bo to by zaprzeczało samej idei pielgrzymowania dla sprawy Bogu milej nade wszystko. Dodajmy, iż pierwsze ponci z Rybnika nie miały w składzie żadnego księdza (a jeśli się zdarzył, to anonimowo), nie było też krzyża na czele pochodu. Czasy stalinowskie – wiadomo. Dopiero od 1957 roku (XII RPP), za sprawą ks. proboszcza Sylwestra Durczoka (zmarł w 1975 roku, do końca wzbogacając organizację pielgrzymki o nowe elementy logistyczne) pojawiła się wreszcie informacja niedzielna z ambony, na czele poniesiono wreszcie krzyż, a także wyznaczono kapłana do posługi wiernym, choć nie zakładał jeszcze sutanny, by nie drażnić białego (czerwonego?) niedźwiedzia. Na początku lat 70. licha odwilż polityczna pozwoliła szerzej otworzyć się na kapłanów, zaczęto wtedy tworzyć grupy, ponieważ pątników z roku na rok przybywało.

Grał na gitarze i pięknie śpiewał

Po śmierci ks. Durczoka organizację na krótko przejął ks. prałat Alojzy Klon, a następnie ks. Stanisław Szeja, co trwało do roku 1982, kiedy to stery przejął niesamowicie charyzmatyczny wikary od „Antoniczka” ks. Stefan Nowok. Szedł z wszystkimi krok w krok, do każdego zagadał, opowiadał kawały, gdy trzeba spowiadał, modlił się, głosił Słowo, grał na gitarze i pięknie śpiewał. To ów kapłan powiedział, że dość już nieludzkiej męki – 50 km trasy pierwszego dnia – i odtąd Gliwice stały się miejscem pierwszego noclegu dla rybnickich pątników, tym samym od 1983 roku cała Pielgrzymka ruszała dzień wcześniej – w środę, nie w czwartek. Księdza Stefana po trzech latach kierowania RPP przeniesiono do Tychów, by tam rozsiewał ziarno zebrane w Rybniku. Tak oto ks. Stefan Nowok stał się inicjatorem i dotąd prowadzi pielgrzymce z ziemi tyskiej. Rybnikiem sterował odtąd ks. prałat Teodor Suchoń z kościoła św. Teresy od Dzieciątka Jezus z Chwałowic, a po nim „schemę” przejął założyciel nowej parafii na osiedlu Nowiny, ks. Henryk Joško, pełniący rolę kierownika pielgrzymki aż do swojej niespodziewanej śmierci w 1996 roku. Słabe go w chorobie przewodnika mocno wspierał ks. Zygmunt Klim, wikariusz z Chwałowic. On też niebawem objął samodzielne przewodnictwo RPP. Po tej owocnej „kadencji” (lata 1997–2003) pozostały najważniejsze pamiątki RPP, setki zdjęć i kronika spisana w formie książkowej. Przy opracowaniu tego tekstu pozwoiliem sobie skorzystać z

jednego z dzieł ks. Zygmunta pt. „Historia Rybnickiej Pielgrzymki 1946–2000”. Inna sprawa, że wszystkie lata przewodnictwa ks. Klima (a także obecnego kierownika ks. Bernackiego, a bywałem i wcześniej) zaliczyłem jako pielgrzym, więc znam je z autopsji. Niestety nie zawsze czas i zdrowie pozwala.

Obecny kierownik pielgrzymki, ks. proboszcz Marek Bernacki, podejmując trud budowy nowego kościoła na obrzeżach Nowin, „wywalczył” dla tego kościoła szczytne wezwanie „Matki Boskiej Częstochowskiej” ogłaszając, że nowa świątynia stanie się wotum wdzięczności za dar pielgrzymki rybnickiej. Piękna inicjatywa. W nowej parafii powstanie centrum pielgrzymkowe, które de facto już funkcjonowało przy kościele św. Jadwigi, odkąd ta parafia na dobre powstała (w 1985 roku). Tu zasług śp. ks. prałata Henryka Joški nie da się przecenić – są wiekopomne.

Każda pielgrzymka, a piesza szczególnie, jest wyrazem spontanicznej wiary ludzi w Boga. Pielgrzymka to ludzkie, nie jest jednak domową żadnej osoby czy też grupy dzierżącą władzę, nie jest własnością Kościoła, ani żadnego kapłana, choć bardzo ważne jest pasterzowanie duszom pątników w drodze. Zmieniają się ludzie, zmieniają się duszpasterze, również główni organizatorzy. Modyfikuje się trasę, robi się częstsze przerwy (choć oczywiście nie przesadza z ułatwieniami), to nie jest bowiem bieg po rekordy, żaden maraton straceńców. Oprócz młodzieży chodzą osoby wiekowe i czasem nie całkiem zdrowe. Pewnych żelaznych

reguł czy tradycji zmieniać się jednak nie powinno.

Warszawa zawsze szła od kościoła św. Anny (akademicka) i ta właściwa WPP z kościoła Ojców Paulinów pw. Ducha Świętego (to jest w ogóle absolutny fenomen 301 lat nieprzerwanej tradycji – i zawsze z tego samego miejsca), Kraków rusza od królewskiego Wawelu, a Gliwice od św. apostołów Piotra i Pawła, Rybnik do Matki Bożej Uśmiechniętej w Pszowie zawsze idzie od „starego kościoła” – nigdy inaczej. Dlaczego zmieniać to, co dla rybniczian wydaje się najważniejsze? Pielgrzymi rybnicki od początku zaczęli od „Antoniczka”, by dojść do Maryi. Jednocześnie nikt przecież nie broni grupie pochodzącej z Nowin, z nowej parafii pw. MBCz wyjść godzinę wcześniej, przejść przez całe miasto, by przy bazylice św. Antoniego stanąć w karnym szeregu, jak nakazuje latami uświęconą tradycją – i tak wyruszyć ku Maryi. Tak, jak robi to dziś heroiczna w swym trudzie grupa z Jastrzębia, której początek wiąże się z osobą ks. Joško, który był uwielbionym wikariuszem jastrzębskich parafii, zanim trafił do Rybnika. Jastrzębska grupa od 1987 roku rusza dzień wcześniej, nocuje w Rybniku i tak wzbogaca dzieło RPP, nie nadgryzając jej fundamentu.

Broniąc praw św. Antoniego do pierwszeństwa w adorowaniu Rybnickiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę Zwycięstwa, wyrażam zdanie nie tylko swoje, ale również innych wieloletnich byłych i wciąż czynnych rybnickich pątników. Ośmielam się niniejszym prosić o pozostawienie kanonu rybnickiej ponci bez zmian.

Rybnicka pielgrzymka, największa na Górnym Śląsku, mocą stosownej decyzji arcybiskupa stała się pielgrzymką diecezjalną. Dla ludzi stąd na zawsze pozostanie... rybnicką, bo decyduje moment startu i trud pielgrzymi od początku aż do tego jedyne, niemałą ofiarą okupionego, spojrzenia w pełne powagi, ale i ufnej obietnicy oczy Królowej Apostołów oraz jej Syna.

Równie ważny jak moment startu dla Rybnickiej Pieszej Pielgrzymki jest jej coroczny powrót w otwarte ramiona św. Antoniego, patrona miasta. Dzięczny pacierz wtedy odmówiony wieńczy dzieło i dokonuje się cud przemiany. Są na to liczne dowody.

Stefan Smółka

Marszałek ogłosił nową wersję projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020

Kluczowe drogi wracają do gry – protesty przyniosły efekt?

REGION Protesty, spotkania, konsultacje w sprawie inwestycji, które mają być realizowane w naszym województwie z nowego budżetu unijnego najwyraźniej przyniosły efekty. Zarząd województwa ogłosił drugą, korzystniejszą z punktu widzenia mieszkańców wersję projektu RPO na lata 2014 – 2020. W dokumencie uwzględniono część zgłaszanych uwag. Na listę projektów kluczowych wpisano m.in. budowę Drogi Głównej Południowej (900 mln zł, 720 mln zł dofinansowania), czy drogę Racibórz – Pszczyna na odcinku od DK 45 w Rudniku przez Rydułtowy do Rybnika (400 mln zł, 300 mln zł). Znajdziemy też przebudowę dróg wojewódzkich 933 (146 mln zł, 115 mln) i 935 (100 mln zł,

80 mln), które w znacznej części znajdują się w powiecie wodzisławskim. W dokumencie nie ma już podziału na listę podstawową i rezerwową. Nie ma też podziału na projekty mniej i bardziej wartościowe, czyli ranking. Każdy ma szansę na realizację, zaś o dofinansowaniu ma decydować stopień przygotowania. Nowa wersja RPO zostanie teraz poddana szerokim konsultacjom społecznym wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na realizację wszystkich przedsięwzięć z RPO nie zanośi się. Warte są ponad 6,2 mld zł, z czego dofinansowanie miałyby przekroczyć 4,7 mld zł. Dla naszego województwa planuje się zaś przekazać 3 mld zł.

(tora)

Jest porozumienie z marszałkiem w sprawie projektu Drogi Głównej Południowej

Około 3,5 mln zł będzie kosztowało przygotowanie projektu budowlanego Drogi Głównej Południowej w powiecie wodzisławskim. Gminy zaangażowane w przedsięwzięcie i zarząd województwa podzielą się po równo kosztami. Takie warunki uzgodnił prezydent Mieczysław Kieca z marszałkiem Mirosławem Sekułą. Warto zaznaczyć, że pierwsza propozycja finansowania projektu złożona przez marszałka była mniej korzystna dla naszych miast

i gmin. Sekuła chciał, żeby gminy wyłożyły 80 procent kwoty, a 20 pochodziłoby z województwa. Po trwających kilka tygodni negocjacjach strony dogadały się co do równego podziału kosztów. Pszów, Rydułtowy, Wodzisław, Mszana i Godów będą uczestniczyć w kosztach części gminnej proporcjonalnie do długości trasy na ich terenie. Projekt ma być przygotowany do roku 2015. Za przygotowanie dokumentu jest odpowiedzialny Wodzisław – lider przedsięwzięcia.

Sprawa dyrektorów ciągle na wokandzie

Przed katowickim sądem okręgowym toczy się proces w sprawie korupcji w służbie zdrowia. Na ławie oskarżonych zasiada Roman G. – były dyrektor szpitali w Raciborzu i Rybniku.

Wszystko wskazuje na to, że proces który ruszył z początkiem roku potrwa jeszcze sporo czasu. Sąd przesłuchuje kolejnych świadków, obszerny jest również zebrany materiał dowodowy. – Najbliższa rozprawa przewidziana jest na początek sierpnia, ale wyznaczono już terminy kolejnych rozpraw aż do grudnia – mówi sędzia Jacek Krawczyk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Katowicach. Zarzuty wobec Romana G. dotyczą okresu, kiedy pracował w raciborskim szpi-

talu. Prokuratura Apelacyjna w Poznaniu zarzuciła mu przyjęcie trzech łapówek o łącznej wartości ponad 100 tysięcy złotych. Roman G. został zatrzymany w 2007 roku i przesiedział w areszcie dwa miesiące. Zwalniając go, zastosowano wobec niego poręczenie w wysokości 80 tys. zł. Oprócz Romana G. zarzuty usłyszało jeszcze kilkunastu innych dyrektorów szpitali oraz przedstawiciele firmy Philips. Pracownicy koncernu mieli korumpować dyrektorów szpitali, a w zamian dyrektorzy tak układali warunki przetargu, aby wygrał sprzęt Philipsa. Łapówki dla dyrektorów sięgały od 3 do 8 procent wartości kontraktu netto. – Przetarg na tomograf komputerowy czy rezonans

magnetyczny ustawiano w ten sposób, że producent sprzętu dostarczał szefowi kliniki czy szpitala gotową specyfikację przetargową. W dokumentach widniał na przykład wymóg, żeby otwór tomografu miał minimum 55 cm średnicy, a wytrzymałość stołu dla pacjenta 250 kg. Takie parametry miał tylko sprzęt oferowany przez firmę X, inni producenci byli bez szans – tłumaczył jeden z biznesmenów z branży medycznej, który ujawnił proceder.

Po ujawnieniu afery, Philips przeprowadził w 2007 roku wewnętrzny audyt w Polsce, jednak dopiero w 2010 roku poinformował oficjalnie o sprawie amerykański Departament Sprawiedliwości.

Konsekwencją kolejnego wewnętrznego śledztwa była m.in. zmiana zarządu firmy w Polsce. Philips deklaruje, że zmienił także procedury wewnętrznej kontroli. Firma Philips zgodziła się również zapłacić 4,5 mln dolarów kary za złamanie w Polsce przepisów antykorupcyjnych.

Akt oskarżenia przygotowany przez poznańskich prokuratorów liczy ponad dwieście stron. Pięciu z oskarżonych złożyło wniosek o dobrowolne poddanie się karze, pozostali nie przyznają się. – To sprawa o skomplikowanym charakterze. Rozpoznanie jej musi potrwać i nie należy się spodziewać jej zakończenia w najbliższym czasie – przyznaje sędzia Krawczyk. (acz)

Kącik

Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Od czego zależy, że jedni pobierają będą zasiłek macierzyński w 100 proc, a inni w 80 proc. Skąd się potem bierze 60 proc. zasiłku macierzyńskiego przy urlopie rodzicielskim?

Ewa z Rybnika

Wysokość otrzymywanego zasiłku macierzyńskiego zależy od wyboru uzyskiwania urlopów związanych z urodzeniem się dziecka. Nowe przepisy wprowadzają dwa rozwiązania. W przypadku złożenia, nie później niż 14 dni po porodzie, wniosku do pracodawcy o udzielenie bezpośrednio po podstawowym urlopie macierzyń-

skim dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze, a bezpośrednio po nim – urlopu rodzicielskiego, również w pełnym wymiarze, wówczas przez cały ten czas zasiłek będzie wynosił 80 proc. W przypadku, gdy takiego wniosku się nie złoży, wysokość zasiłku będzie wynosić 100 proc. za okres podstawowego i dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz 60 proc. za okres urlopu rodzicielskiego.

Lekarz wyznaczył mi termin porodu na 17 lipca. Obecnie już korzystam z

urlopu macierzyńskiego w wysokości 100 proc. podstawy. Kiedy powinnam złożyć wniosek o urlop macierzyński i rodzicielski i w jakiej wysokości będzie mi wypłacany?

Czytelniczka

Jeżeli złoży Pani wniosek o kolejne urlopy w ciągu 14 dni od daty porodu, wysokość zasiłku macierzyńskiego za wszystkie wnioskowane okresy będzie wynosić 80 proc. podstawy.

Mam 84 lata i stwierdzoną niepełnosprawność w stopniu znacznym. Mój syn dostaje około 500 zł i opiekuje się mną. Czy gdybym zwró-

ciła się do MOPS o dodatkową odpłatną nawet pomoc, np. gotowanie czy pomoc w toalecie, synowi odebrano by to świadczenie?

Alina C.

Rozstrzygnięcie powyższego problemu nie należy do ZUS. Prawo do świadczeń z tytułu opieki nad członkiem rodziny z ustaloną niepełnosprawnością w stopniu znacznym regulują przepisy ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej. Wobec powyższego pytanie należy skierować do Ośrodka Pomocy Społecznej, który wypłaca świadczenie dla Pani syna.

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

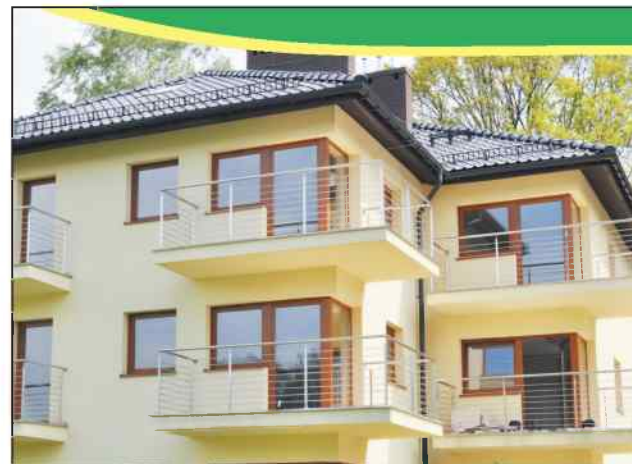
Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE
poniedziałek, 8 lipca 2013 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RYBNIK			
BP, rondo Wileńskie	5,54 ▲	5,49 ●	2,19 ●
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,32 ▼	5,37 ▲	–
Shell, ul. Budowlanych	5,49 ▲	5,54 ▲	2,29 ▲
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,39 ▼	5,39 ●	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,32 ▼	5,33 ▼	2,13 ▲
WODZISŁAW			
Statoil, ul. Witosa	5,49 ▼	5,49 ●	2,27 ●
Shell, ul. Rybnicka	5,49 ●	5,49 ●	2,27 ●
Orlen, ul. Rybnicka	5,49 ●	5,49 ●	2,32 ▼
Statoil, ul. Pszowska	5,37 ●	5,37 ●	–
RYDUŁTOWY			
Orlen, ul. Raciborska	5,57 ▲	5,49 ▲	2,22 ▼
Petrol Point, ul. Raciborska	5,55 ▲	5,47 ▲	–
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,49 ●	5,47 ●	2,27 ●
Orlen, ul. Piaskowa	5,49 ●	5,47 ●	2,32 ●
Shell, ul. Opawska	5,47	5,47	2,27
BP, ul. Reymonta	5,51	5,47	2,27
Auchan, ul. Rybnicka	5,32 ●	5,32 ●	–
Bliska, ul. Rybnicka	5,37 ▼	5,37 ▼	2,22 ▼
Stacja, ul. Środkowa	5,34 ▲	5,34 ▲	–
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,55 ▲	5,49 ●	2,32 ●
▲ WZROST ▼ SPADEK ● BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ			

REKLAMA

RADIO TAXI „ROW”
- RYBNIK - WODZISŁAW - ŻORY -
032 42 44 444
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK Z TELEFONÓW STACJONARNYCH I Z AUTOMATÓW BEZ UŻYCIA KARTY
0800 22 82 82
Zamów taksówkę SMS-em lub zadzwoń
609 053 007



Nowe mieszkania bezczynszowe w centrum Rybnika

Budynek wielorodzinny przy ul. Janiego. Komfortowe apartamenty, ciekawa architektura w otoczeniu zieleni, parking dla mieszkańców i gości, alarm, rolety antywłamaniowe, teren ogrodzony, zamykany na pilota wjazd. Wysoki standard wykończenia.

PROMOCYJNA CENA

3500 zł /m²

Tel.: 600 361 057, 32 422 94 76

EnCO sp. z o.o.

www.enco.rybnik.pl

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego branża spożywc, pracownik biurowy, tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię przedstawiciela handlowego branża maszyny rolnicze, pracownik biurowy tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię kierowcę samochodów ciężarowych kat.C+E tel. 608-486-663, 502-615-189, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych i maszyn rolniczych tel. 608-486-663, 48-130 Kietrz, www.katolik.com.pl.

• Zatrudnię pracownika gospodarczego prawo jazdy B+T 48-130 Kietrz tel. 608-486-663.

• Salon meblowy Basztowa w Raciborzu zatrudni uczniów do nauki zawodu jako sprzedawca w systemie szkolnym i poza szkolnym. Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia, 32-415-07-78 wew. 107. CV na: arthen@arthen.pl.

• Grupa Itum zatrudni pracownika magazynu, szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Grupa Itum zatrudni kierowców kat. C+E. Szczegóły na www.itum.com.pl lub 515-034-820.

POSZUKUJĘ PRACY

• Zaopiekuję się domem, posesją, starszą osobą. Warunek: możliwość czasowego zamieszkania, 886-595-978.

RÓŻNE

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, ordery, znaczki Chińskiej Republiki Ludowej – płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• Drewno opałowe – 100 zł, transport, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odnalezienia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Sprzedam używaną kostkę brukowa, granitową, dużą, około 11 t, cena 180 zł/tonę, tel. 32-419-86-25.

• Schody, drzwi, balustrady z drewna, meble ogrodowe i altany, oferuje producent firma Frydrych, Syrynia, 602-118-208.

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie, 663-125-597.

• Węgiel, eko-groszek, flot, węgiel brunatny, muł od 100-200zł, drewno opałkowe, opałowe, transport, gwarancja jakości, 692-236-095.

• Sprzedam elementy wyposażenia restauracji, tel. 606-622-046.

• Sprzedam wyważarkę do kół oraz Termopres Duplex. Tel. kom. 606-388-278

• Muł – Piekary, 120 zł; Muł – Rydułtowy 196 zł; flotokoncentrat Marcel, 306 zł; flotokoncentrat Jankowice, 200 zł; węgiel eko-groszek, 885-100-555.

• Zostały zagubione polisy: D13236423, D13236424, ANW2940311. Znalazcę prosi się o kontakt, 602-495-942.

• Sprzedam duży komplet mebli do salonu BRW, olcha. Możliwość sprzedaży oddzielnie. Szafa, komoda, witryny, regały, Olza, 696-138-495.

• Drewno kominkowe: dąb, buk, brzoza, od 170 zł/mp, posiadamy transport. Rogów, ul. Raciborska. Tel. 531-666-396.

• Sprzedam silnik C 330 oraz oponę 750/20 nowa. Tel. 880-226-850.

• Sprzedam opryskiwacz, kosiarki, rozsie-wacz, brony, tel. 880-226-850.

TOWARZYSKIE

• 606-521-450, Radlin.

• Blondynka, Rybnik, 515-049-175.

• 40-latka, Ewka 886-392-670.

• Rybnik, Sonia, 697-366-329.

• Namiętna, słodka, 883-272-757.

• Zwinne usta, 600-624-753.

• Jestem naturalna, 530-921-350.

• Dojrzała, centrum, 660-821-989.

• Wilgotne blondynki, 512-748-239.

• Rybnik, 518-205-456.

• Kasia, Rybnik, 783-620-601.

• Claudia, Racibórz, 788-963-960.

• Iwona, Racibórz, 698-009-242.

• 40-latka, Wodzisław, 535-829-199.

• Madzia, Racibórz, 513-968-171.

• Nadia, Racibórz, 782-080-029.

• Rybnik, Laura 507-840-607

• Ekstrawagancki duet, 792-505-744.

• Aleksandra, Wodzisław, 882-830-252.

• Ania, Wodzisław, 508-170-209.

• Wodzisław, Iwona, 500-215-072.

• Atrakcyjna, Rybnik, 504-919-031.

• Biuściasta, XL, 881-654-825.

• 45-latka, Anula, 694-691-171.

• Kasia transseksualna, 794-213-432.

• Gabi, Wodzisław, 661-613-025.

• Sara, Wodzisław, 535-087-133.

• XXXL, Wodzisław, 728-619-699.

• Karolina, Wodzisław, 662-615-525.

• Tylko dwie, 534-062-393.

• Paula, Racibórz, 690-520-474

• Brunetka, 35, 883-479-535.

• Nowa, Rybnik, 881-528-862

TRANSPORT

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.

• Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu i pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

• Transport bagażowy. Przeprowadzki. Kraj, zagranica. Meble, towary itp. Racibórz. Tel. 609-422-555, a po 17.00: 32-415-30-94.

• Carmad – wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533

• Usługi transportowe (węgiel, miał, flot, piasek, żwir, kamień, inne materiały), opał prosto z kopalni. Szybko, sprawnie, profesjonalnie. 32-455-38-09, 695-573-970, 517-216-023.

TURYSTYKA

• Do wynajęcia pokoje nad zalewem w Pietrowicach Głubczyckich. Taras, grill, aneks kuchenny, 506-176-106.

• Wypoczywaj i zwiedzaj z nami! Grecja od 599 zł, Chorwacja i Bułgaria od 699 zł, Hiszpania od 1249 zł, Turcja od 1692 zł! Zapraszamy! Biuro Podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.

USŁUGI

• Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.

• Ogrodzenia – wyprzedaż, tel. 33-488-05-64.

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Producent. Firma Markiza, 32-415-17-32

• Markizy. Rolety. Bramy. Szybki pomiar i montaż. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Płoty kute, balustrady, ogrodzenia. Stal nierdzewna. Montaż. Solidnie, w dobrej cenie, 601-159-834, www.akronis.pl.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz – Brzezine, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Autoryzowany serwis Junkers i Ariston. Naprawa i konserwacja Viessman, Euroterm, Siemens. Montaż, naprawa, konserwacja gazowych, elektrycznych urządzeń grzewczych, tel. 32-415-27-96, 602-521-485.

• Usługi Geodezyjno-Kartograficzne mgr inż. Witold Figura, geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witoldfigura.wb.pl.

• Projekty ogrodów, przycinanie, wycinanie drzew i krzewów, sprzątanie ogrodów, renowacja trawników, 503-405-743.

• Stolarstwo, schody, produkcja, montaż. Odnawianie balustrady balkonowe, tarasy drewniane, pomiar i wycena gratis, tel. 794-169-424, 790-490-994.

• Wynajem ładowarki, Racibórz i okolice, tel. 32-415-21-61.

USŁUGI REM.-BUD.

• Art-Bruk, usługi brukarskie, drenaże, płoty z kamienia naturalnego i inne, możliwość negocjacji cen, 511-701-520, 798-516-003.

• Wylewki maszynowe, tel. 660-447-023, pomiar poziomów oraz fachowe doradztwo na budowie – gratis!

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 691-779-787.

• Szalunki, rusztowania – Sambor, 32-739-83-63, 606-940-998.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe, papa termozgrzewalna, gonty, rynny, obróbki blacharskie, kominy klinkier, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Wykonywanie i montaż ogrodzeń, balustrad i bram kutych. Atrakcyjne ceny. Dużo wzorów. 662-096-195; www.ogrodzeniarybnik.cba.pl.

• Firma Mad-Bud oferuje ocieplenia, tynki maszynowe, akrylowe. Tel. 516-981-681.

• Parkiet, cyklinowanie. Bona, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Malowanie, tapetowanie, płytkowanie, panele podłogowe, podwieszane sufony, gładzie, małe elewacje, poddasza, tynki. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Dekarstwo, ciesielstwo – Kocień. Rynny, altany, papy, gonty, dachówka, naprawa dachów, wycena gratis! Tel. 697-177-760 lub 506-193-315.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów z farby i lakieru oraz profesjonalne doradztwo, 691-539-589.

• Nadzór budowlany, projektowanie, świadectwa energetyczne, doradztwo techniczne, 665-871-450.

• Malowanie elewacji, dachów, podbitek, 30-letnie doświadczenie, 32-430-07-00, 781-759-872, 32-421-07-98.

• Docieplanie i malowanie elewacji, tynki ozdobne, gładzie, regipsy, malowanie, tapetowanie, 502-280-427.

• Ogrodzenia kute, panelowe, bramy przesuwne, dwuskrzydłowe, segmentowe, furtki, montaż od fundamentów. Napędy do bram, 513-301-629.

• Ocieplanie budynków, tynki maszynowe, płytki k.-g., kafelkowanie, malowanie i inne, tel. 604-433-140.

• Brukarstwo-profesjonalne usługi układania kostki brukowej i granitowej. Wstępny kosztorys gratis. Zadzwoń, tel. 600-500-095.

• Malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, gładź + malowanie. Tanio, szybko, 504-984-970.

• Dachy – usługi blacharsko-dekarskie, wycena gratis, tel. 513-313-494.

• Wykończenia wnętrz, remonty mieszkań, domów, ocieplenia, remonty dachów, papa, remonty hydrauliczne, elektryczne, nietypowe zabudowy, 790-687-140.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650, 32-415-16-45.

• Cyklinowanie, układanie parkietów, odnawianie przedszkoli, sal szkolnych itd. 32-457-82-93, 515-816-846, 513-134-616

• Kafelkowanie, remonty łazienek, c.o.-wod.-kan., sucha zabudowa wnętrz, krótkie terminy realizacji, wycena gratis, tel. 515-304-042.

• Remont! Kompleksowe usługi od A do Z – zapraszamy, tel. 517-531-887.

• Instalacje wod.-kan. i c.o. Dariusz Kubek, uczciwie! Tel. 784-143-233.

• Tynki maszynowe, docieplenia, tanio, 508-245-239.

• Firma remontowa zatrudni pracownika budowlanego do dociepleń i robót wykończeniowych, 693-445-939.

• Kafelkowanie schodów, tarasów, łazienek, gładzie gipsowe, montaż płyt gipsowych. Projektowanie łazienek. Tel. 886-317-863.

• Remonty solidnie w rozsądnej cenie. Kafelkowanie, płyty gipsowe, gładzie, malowanie. Kontakt 698-682-347

• Instalacje elektryczne, domofonowe, kamery przemysłowe, alarmy. 784-216-700. www.robotyelektryczne.pl.

• Kompleksowe remonty łazienek, c.o., wod.-kan., malowanie, tapetowanie, panele, gipsy, tarasy, ogrodzenia, 695-383-890.

• Brukarstwo, utwardzanie terenu, roboty ziemne, drenaże, usługi minikoparką. telefon 605-228-124

• Kompleksowe remonty, adaptacje, łazienki, płytki, panele, regipsy, malowanie, tel. 886-599-498.

• Osuszenie, odwadnianie budynków, izolacje przeciw wilgoci, drenaże, studnie, szamba. Gwarancja, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Dachy, gonty, papa, pokrycia kompleksowo, tel. 32-421-72-04, 504-145-990.

• Wynajem rusztowań, cena 20 gr/m, 668-606-646.

• Brukarstwo – układanie kostki brukowej, granitowej, place, drogi, tarasy, chodniki, wjazdy. Drenaże, izolacja budynków, 725-259-242.

• Roboty ogólnobudowlane, rozbiórki, brukowanie,drenaże, ocieplanie, ogrodzenia, tel. 32-457-93-32, 502-087-125.

• Układanie płytek 30 lat doświadczenia, kompleksowe remonty łazienek itp. (elektryka, woda, co) 604-570-331.

• Drenaże, izolacja budynków, szamba, oczyszczalnie przydomowe, brukarstwo, inst. wod.-kan. i c.o., 666-573-251.

WRÓŻBY

• Wróżby – tarot, karty klasyczne, numerologia. Rybnik, 506-846-555.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Prywatny gabinet dermatologiczny – Klaudia Krężel, przyjmuje w pn. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 26b/7, 608-339-478.

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4 lok. 3, pn. – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• USG – Kolor – Doppler, przepływy. Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, Racibórz, Kasprowicza 1, pn.,wt., czw., pt. 12.15 – 14.15, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

• NZOZ Rydułtowy, Tetmajera 150, Witold Ostrowicz, specjalista radiolog, USG – Kolor – Doppler, przepływy, 32-729-40-68, 32-724-24-20, 604-347-669, www.usg-raciborz.pl.

INTERNA

• Krężel Jarosław, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje w środy 16.00– 17.00. Racibórz, W. Polskiego 26b/7, 602-516-974.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy 17.00 – 18.00. Racibórz, ul. Wojska Polskiego 6a/6, 602-695-679. Obowiązkowa rejestracja, 32-415-39-89.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

• Specjalista laryngolog, Krężel Urszula, przyjmuje: pn., czw. 16.00 – 18.00. Racibórz, Wojska Polskiego 22/8, 692-430-970.

OKULISTYKA

• Gabinet okulistyczny, Długa 17, Racibórz, 32-415-15-94. Czynny: poniedziałek godz. 16.00–18.00, wtorek, środa, piątek 15.00– 17.30

• Dominik Maślanka, specjalista psychiatra, wtorki od 16.00, ul. Podwale 14/4, Racibórz, tel. 693-495-957.

STOMATOLOGIA

• Stomatolog Bartosz Pietrzykowski Dental Pro, Racibórz, Warszawska 7a (z tyłu marketu E.Leclerc). 32-417-28-75, 603-783-383, www.dentalpro.com.pl.

UZALEŻNIENIA

• Prywatna poradnia leczenia uzależnień, alkoholizm, hazard, narkomania, odtrucia poalkoholowe, wizyty domowe, 324-260-292, 696-478-189.

MEDYCYNĄ NATURALNA

• Terapie antypasożytnicze, oczyszczanie organizmu, usuwanie toksyn, patogenów, infekcji rosyjskimi aparatami – fale milimetro-we, 601-463-290, www.falemilimetrowe.pl.

URODA

• Odchudzę każdego, tel. 691-488-826, w godz. 8.00 – 9.00.

ZWIERZĘTA

• Sprzedam owczarki niemieckie, tel. 692-493-549.

• Oddam młode kociaki w dobre ręce – tel. 664-766-972.

AUTOMENTel. CENTRUM Sp. z o.o.				
47-400 Racibórz, ul. Królewska 55 www.automentel.otomoto.pl				
EKSPOZYCJA SAMOCHODÓW UŻYWANYCH: JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ul. 11 Listopada 79 32 422 60 21, 502 393 252				
ZAPRASZAMY: pn. – pt. 9.00 –19.00				
1	Toyota Aygo, gwar. fabryczna	2012	31.900	
2	Renault Megane, gwar. fabr.	2012	43.500	
3	Renault Fluence diesel, gwar. fabr.	2012	49.900	
4	Chevrolet Aveo diesel, gwar. fabryczna	2012	41.900	
5	Chevrolet Orlando, 7-os, rej. gwar.	2012	53.000	
6	Opel Astra, gwar. fabryczna	2012	55.500	
7	Opel Corsa, gwar. fabryczna	2012	40.900	
8	Fiat Panda	2007	10.200	
9	Ford Focus	2000	7.900	
10	Ford Fusion	2008	19.900	
11	Ford Fusion	2007	18.900	
12	Mercedes MB100	1993	3.900	
13	Mercedes Sprinter	2002	14.900	
14	Volkswagen Golf	1998	7.200	
15	Renault Clio	2010	23.900	
16	Renault Clio	2005	13.900	
17	Skoda Fabia	2011	29.500	
18	Skoda Roomster	2010	28.900	
19	Skoda Fabia kombi	2007	18.500	
20	Skoda Fabia van	2008	19.500	
21	Skoda Fabia	2011	27.900	

Twój dom

BUDOWNICTWO | ARCHITEKTURA | WNĘTRZA | OFERTY



FOT. MARCIN CZECHOWICZ

JAK ZBUDOWAĆ DASZEK nad wejściem

Sprawdza się tu zasada, że im prostszy daszek nad wejściem, tym jest on łatwiejszy, łatwiejszy w budowie i tańszy.

Konstrukcję daszku najłatwiej zrobić z drewnianych lub stalowych wsporników, mocując je na kotwy solidnie osadzone w żelbetowym wieńcu lub wytrzymałym murze z pełnej cegły czy silikatu. Można go też wykonać z żelbetu, utwierdzając wspornik w żelbetowym elemencie ściany – wieńcu lub nadprożu. Zbrojenie takiego wspornikowego daszku można zakotwić nawet bez rozkuwania muru, wklejając pręty w nawiercone otwory, a następnie wybetonować płytę wraz ze zbrojeniem ułożonym w deskowaniu. Wspornikową płytę daszku, podobnie jak balkonową, warto zaizolować termicznie, w przeciwnym razie stanie się mostkiem cieplnym. Innym sposobem zbudowania daszku jest oparcie konstrukcji z jednej strony na ścianie, a z drugiej na słupach. Jeżeli daszek jest oddzielony konstrukcyjnie od domu i stoi przed elewacją jako niezależna konstrukcja na słupach lub ściankach, to nie trzeba go ocieplać. Pozwala na zachowanie ciągłości izolacji cieplnej i może być oddzielony od fundamentów i ścian domu. W miejscu jego styku ze ścianą budynku nie powstają mostki cieplne i fragmenty zagrożone przeciekaniem wody. Dobrze sprawdza się w tym przypadku konstrukcja stalowa lub drewniana. Może być bardzo lekka z delikatnymi profilami słupków i krawędzi okapu. Taka konstrukcja w widoku od spodu bywa motywem dekoracyjnym.

Jeżeli konstrukcja jest wykonana jako jednospadowa, po którym woda spływa w kierunku prostopadłym do ściany. Najbardziej popularne są daszki dwuspadowe – ze spadkami na boki. Istotne są detale styku bocznych połaci daszku z dachem i ścianą budynku. Najważniejsza jest decyzja, czy ich okap lub gzyms ma być zrównany z okapem lub gzymsiem na dachu domu. Jeżeli jest wyżej, powstaną trudne do ładnego wykończenia ciemne kąty pod okapem daszku przerywającego połączyć dachu głównego. Jeżeli okapy daszku nad wejściem wypadną niżej niż okap dachu głównego, takie ciemne kąty pojawią się po bokach daszku nad wejściem, a do tego ściana domu na styku z jego połacią będzie narażona na zamakanie. Jednakowy poziom gzymsów domu i daszku jest rozwiązaniem najkorzystniejszym, jednak taki układ sprawdza się w budynkach o dachu schodzącym nisko nad okna parteru.

Kształt

Najprostszy jest daszek płaski o prostych krawędziach. Jego zaletą jest swoboda, z jaką możemy go umieścić na elewacji. Dzięki minimalnemu spadkowi nie załoni dużego fragmentu ściany i nie będzie kolidował z oknami, okapem czy gzymsiem. Taki daszek można dobudować na ścianie domu w wielu miejscach. Pasuje nie tylko do budynków modernistycznych o płaskich dachach, ale także do skromnych domów z dachami spadzistymi. Naj-

łatwiej go wykonać jako jednospadowy, po którym woda spływa w kierunku prostopadłym do ściany. Najbardziej popularne są daszki dwuspadowe – ze spadkami na boki. Istotne są detale styku bocznych połaci daszku z dachem i ścianą budynku. Najważniejsza jest decyzja, czy ich okap lub gzyms ma być zrównany z okapem lub gzymsiem na dachu domu. Jeżeli jest wyżej, powstaną trudne do ładnego wykończenia ciemne kąty pod okapem daszku przerywającego połączyć dachu głównego. Jeżeli okapy daszku nad wejściem wypadną niżej niż okap dachu głównego, takie ciemne kąty pojawią się po bokach daszku nad wejściem, a do tego ściana domu na styku z jego połacią będzie narażona na zamakanie. Jednakowy poziom gzymsów domu i daszku jest rozwiązaniem najkorzystniejszym, jednak taki układ sprawdza się w budynkach o dachu schodzącym nisko nad okna parteru.

Więcej czytaj w najnowszym Muratorze 8/2013, w sprzedaży już od 12 lipca.

REKLAMA

ZAKŁAD STOLARSKI

Dawlik
www.oknadrzwischody.pl



Wykonuje:

- * **OKNA**
- * **DRZWI**
- * **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

**SPRZEDAŻ I MONTAŻ
POKRYĆ DACHOWYCH
BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
DEMONTAŻ ETERNITU**



**blacha
dachówkowa
już od**

**24 zł
m²**

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy



Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanego
Tel: 32 42 44 066, 42 44 067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

Dostojnik katolicki		Ar na tablicy	Chudzi na, mi-zerota	Zasłona z wiekiem	Górski "rozmówca"	Cenne znalezisko	Beniaminek, ulubie-niec	Duży baniak	
		Boczek	Drań		Cierń, kolec	Dawny Zair	14		7
			30		Miasto nad Tyśmienicą	Joanna z "Top Model"			
Kompania, ferajna					Apetyt, chęćka na coś		Unia piłkarska w Europie	Lauda, kierowca rajdowy	
23					W rodzinie Seata	Krach	13		31
Zakład instalację					Tkanina na ścianie	Portal w sieci			
Codziennosc		Zjazd na nartach		Jon z ładunkiem ujemnym		Pokazuje różne sztuczki	Podnośnik		Pod wodzą Montezumy
Zakazany kusi				Jubilerski kamień	26	32			
		24			Dziura w jezdni	Szklivo na dzbanie		25	
					Andrzej, grał w filmie "Komornik"				
Niejedan z radości		Gruba, ciężka zasłona	Miasto w woj. wielkopolskim	Służba na okręcie			Fetysz, talizman	Diabłu na ofiarę	
Gogle Stocha			10		Film Passendorfera	Taniec dworski			
Hrabina w tytule filmu				Roma	18	Rock z Idola			
				Skalny odlam		Wykreowany wygląd artysty			
Rolnik z plugiem	Nabyta wprawa	Imperatorowa Rosji		Dialekt, slang		Bażant lub paw			11
				Pracuje w drukarni					
2		27		Santor		Bogini, żona Zeusa	Co roku puszcza pędy		Śmierć niesie w górach
Muza z kulą ziemską					Poluje na foki				
						Kultowy - to tabu			
Dawne koryto rzeki, nieciecz	Wawelski gobelin	16	Jedna z dwu w parlamencie	Naczynie barmana					
Do robienia korbów					Umiar w zachowaniu	Wśród wysp			
						Grzyb	8		
15				Do niej dążył Odys					
Bywała morowa		Wiara w moc słów		Oleista ciecz po destylacji ropy, paliwo					
Nauka płynąca z ambony									
Popularyzacja taniec rosyjski		21			Biały kruk w zbiorze	Uściska łodyga bez liści	Bistro lub pub	12	Okres 10 dni
									Stolica Zambii
				Jeremy z filmu "Misja"	Odgłos wbijania	Harcerz z Albionu			
				Brydżysta					
W kinie i na stacji	Tok procesu				Agencja lotów kosmicznych				
					Strój na akademię				
19				Byk nimi atakuje		Pierwszy wita wiosnę co roku			
Starszy od kapitana	Plawa, znak na wodzie				Papiery w sądzie		Zwierzę z Andów		
				Pokój więźnia		Kres, klęska			9
Z rodziny małp	6	"Solidarność"			Argument nie do zbicia		Typ kościoła		17

Myśl Mahatmy Gandhiego	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35

HUMOR

Klient podchodzi do właściciela pubu.
– Szefie! Ile litrów piwa dziennie sprzedajecie?
– A tak ze 200 litrów.
– A nie chcielibyście sprzedawać ze 300 litrów dziennie?
– No pewnie! A jak to zrobić? Ma pan jakąś radę? Pomysł?
– Mhm... nalewajcie pełne kufle.

– Coś taki przybity?
– A z czego się cieszyć... Dziś się mi jeden taki kasę zabrał i jeszcze ząb straciłem.

– Dresiarz?
– Dentysta...
Ławeczka, dwóch chłopów postanowiło zasmakować wina z wyższej półki i nie może otworzyć ich bez korkociągu.
– Zobacz, Józek, żyjemy na zadupiu, a problemy mamy jak w Warszawie!
– ?!
– Korki, Pietrek, korki...

Przychodzi facet do lekarza.
– Panie doktorze, poszedłem wczoraj do Biedronki i zrobiło mi się słabo – mówi.

Doktor na to: – To niech pan nie chodzi do Biedronki, tylko do Kauflandu.

Spotykają się dwaj właściciele firm:
– Słuchaj, ty swoim pracownikom jeszcze wypłacasz pensję?
– Nie.
– I ja też nie.
– A oni i tak przychodzą do pracy?
– No przychodzą.
– U mnie też.
– Słuchaj, a może by tak pobierać opłaty za wejście?

Ogłoszenie w przedszkolu: „Droży rodzice, nie wierzcie we wszystko, co Wasze

dzieci mówią o naszym przedszkolu. My ze swej strony zapewniamy, że nie będziemy wierzyć w to, co dzieci mówią o Was.”

Pewien pan odbiera telefon:
– Dzień dobry. Czy mogę z Jolą? – pyta głos w telefonie.
– Żony nie ma w domu.
– Wiem – słysząc w słuchawce – jest u mnie. Pytam tylko, czy mogę.
Żona krzyczy do męża:
– Codziennie wracasz pijany! A co ze mną, z dziećmi?
– Kochanie, miejże rozum! Przecież nie możemy pić wszyscy!

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Życie przynosi niespodzianki, w Twoim kierunku także taka zmierza, zobaczysz już niedługo. Dla niektórych z Was nastąpi przełom związany z zakończeniem związków, zobaczcie że to dobra decyzja.

BYK 21.04 – 20.05
Samotne osoby mają szansę na spotkanie tej oczekiwanej „połówki”. Macie szansę ją spotkać na portalach internetowych lub poznać w drodze. Na pewno będzie to osoba wolna.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Wasze poblokowanie na drugą osobę jest bardzo widoczne, przemyślcie to czy warto ją odrzucać. Przecież mimo wszystko ją kochacie. Jeśli nie dacie z siebie wszystkiego możecie ją stracić.

RAK 22.06 – 22.07
Ktoś swoim uśmiechem powali Cię, poczujesz że toniesz!). Część osób swoją znajomość zakończy na ślubnym kobiercu mówiąc sobie sakramentalne TAK.

LEW 23.07 – 22.08
Szczera rozmowa w domu pozwoli Ci oczyścić atmosferę, nie zwlekaj z nią. Dzięki niej zmienią się na lepsze uczucia między Wami. Uwierź mi, że warto. Samotny lwie czekasz i czekasz – ale na co?

PANNA 23.08 – 22.09
Musisz zamknąć drzwi do przeszłości. To, że ktoś Cię skrzywdził w przeszłości nie oznacza, że musisz wrzucać wszystkich do jednego worka. Przestań tkwić w złych chwilach i otwórz się na nowe.

WAGA 23.09 – 22.10
Ciesz się życiem i wykorzystuj każdą okazję. Ktoś z bliskich znajomych sprawi Ci niespodziankę – okaż swoją wdzięczność za jej pamięć. Samotne kobiety będą się cieszyły szczególną uwagą płci przeciwnej.

SKORPION 23.10 – 21.11
Twój apetyt na nowe znajomości będzie niesamowity. I dobrze. Uważajcie na kłótnie z przyjacielem, może ona wynikać z błędnego powodu i przeistoczyć się w problemy. Lepiej nie prowokujcie losu.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Zamiast się kłócić poszukajcie kompromisu i innego rozwiązania. Wystarczy dać trochę z siebie by wyjść z trudnych sytuacji. Najważniejszą cechą jest chęć do zmian na lepsze i wiara w to.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Najwyższy czas, abyś pomyślał o urlopie z najbliższymi. Przestań ciągle myśleć tylko o pracy i zaplanujcie wyjazd wakacyjny. Jest on wam potrzebny, musicie doładować akumulatory i wrócić napełnieni nową energią.

WODNIK 20.01 – 18.02
Ciesz się życiem, żyj z dnia na dzień, przestań choć raz na parę dni wszystko planować. Twój bliscy docenią to bardziej, aniżeli ciągłe strofowanie i wypisywanie planu obowiązków. Boisz się samotności? Zrób coś aby nie być singlem. Wyjdź nareszcie z domu i zacznij poznawać nowych ludzi.

RYBY 19.02 – 20.03
Rozwijaj wspólne zainteresowania z partnerem, to pomoże Wam zbliżyć się do siebie. Zaplanujcie coś wspólnie ze sobą. Może warto pomyśleć o wakacyjnym wyjeździe? To pomoże Wam zbliżyć się do siebie i zacząć nowy etap.

opracowała Wróżka Magda • www.wrozbyonline.pl

■ SIATKÓWKA – Volley Rybnik

Liczę na granie w pierwszej czwórce

Rozmowa z Wojciechem Kasperskim, który po dwóch latach przerwy na pracę z młodzieżą, wraca jako szkoleniowiec pierwszego zespołu TS Volley Rybnik.

Kuba Pochwył: – Po dwóch sezonach przerwy ponownie został pan pierwszym trenerem zespołu seniorów TS Volley Rybnik. Jednak to już nie ta sama drużyna i chyba nie ten sam Wojciech Kasperski, bo z większym bagażem doświadczeń?

Wojciech Kasperski: – Zdecydowanie nie jest to już ten sam zespół, a nawet ten sam klub, w którym pracowałem dwa lata temu. Z roku na rok rozwijamy się organizacyjnie oraz sportowo, myślę tu przede wszystkim o pracy z młodzieżą. Na ile pozwalają nam warunki, na tyle wykorzystujemy potencjał w chłopakach i małymi krokami idziemy do przodu. Co do seniorów: na ten sezon staramy się wraz z zarządem stworzyć optymalny do naszych możliwości zespół. Ja ze swojej strony dołożę wszelkich starań aby wszyscy sympatycy rybnickiej siatkówki byli zadowoleni z postawy zawodników na boisku.

W ostatnim czasie z sukcesami prowadził pan zespoły młodzieżowe. Trudno jest się przedstawić na siatkówkę seniorską?

Razem z Lechem Kowalskim prowadzimy szkolenie w młodzieżowej siatkówce w Rybniku i rzeczywiście udało nam się stworzyć rozpoznawalną markę na siatkarskiej mapie Polski. W pracy z młodzieżą zwraca się szczególną uwagę na naukę elementów, większość meczów traktuje się bardziej szkoleniowo. U seniorów natomiast wszystko podporządkowane jest pod wynik, pracuje się przede wszystkim z ukształtowanymi

i ułożonymi technicznie zawodnikami, z których w krótkim czasie trzeba zrobić dobrze rozumiejący się i funkcjonujący zespół. Poza tym na trenerze „wisi” większa presja, bo wszystkie oczy skierowane są przeważnie na pierwszy zespół. Mam nadzieję, że praca z nową drużyną będzie dużym wyzwaniem oraz dużą przyjemnością nawet w trudnych momentach.

Z pewnością śledził pan poczynania zespołu w ubiegłym sezonie. Co, pana zdaniem, „nie zagrało”? Drużyna, która miała walczyć o najwyższe cele ledwo utrzymała się w drugiej lidze...

Myślę, że każdy kto śledził poczynania naszego pierwszego zespołu ma spory niedosyt po ostatnim sezonie. Na jakość gry ma wpływ wiele czynników. Dla mnie jako osoby siedzącej z boku najbardziej rzucił się w oczy brak determinacji zespołu i wiary w końcowy sukces, chociażby takiej jak w ostatnich meczach o utrzymanie z Bielawą. Oczywiście były również aspekty czysto techniczne, związane głównie z przyjęciem zagrywki i rozgrywką pierwszej akcji.

W zespole doszło do kadrowej rewolucji. Klub pożegnał się z kilkoma zawodnikami, również tymi doświadczonymi. W ich miejsce sprowadziliście nowych. Proszę powiedzieć coś o tych zmianach.

O rewolucji bym nie mówił, aczkolwiek rzeczywiście trochę się pozmieniało. Mam nadzieję, że pozytywnie zapoczątkuje to w przyszłości. Do zespołu wprowadzamy



Jarosław Żmijewski, Lech Kowalski i Erwin Michalik będą wspierać Wojciecha Kasperskiego (z prawej) w kolejnej przygodzie z seniorskim zespołem TS Volley Rybnik

kolejnych naszych młodych zawodników, obok grających w zeszłym sezonie Konrada Stajera, Radka Niestroja i Dawida Małyszki na pozycji

rozgrywającego będzie grał Błażej Podleśny, a na środku Bartek Konsek. Zmiany nastąpią jeszcze na pozycji atakującego, gdzie pozyskaliśmy

zawodnika TKS Nascon Korpex Tychy – Dariusza Nogę, na pozycji rozgrywającego, zawodnika Juvenii Głuchołazy – Grzegorza Barciaka, na

przyjęciu – również z Juvenii Przemka Boreckiego oraz na pozycję libero, Łukasza Taterkę.

Jaki styl będzie miała drużyna prowadzona przez trenera Kasperskiego?

Oczywiście czeka nas bardzo dużo pracy przed okresem startowym, aby najpierw bardzo dobrze się poznać a następnie zgrać wszystkie elementy, żeby funkcjonowały w sezonie jak najlepiej. Chciałbym, aby zawodnicy pomimo wszystkich trudności czerpali wiele radości z grania w siatkówkę, aby grali z dużą determinacją i wolą walki o każdy punkt, set i mecz, aby każde spotkanie traktowali jak ten z serii o mistrzostwo świata. Mam nadzieję, że mieszanka rutyny i młodości taki właśnie styl pokaże na boisku.

Czy można już teraz powiedzieć, o co TS Volley będzie grał w sezonie 2013/2014?

Na ten moment nie znamy potencjału przeciwników, ale z całą pewnością to na czym skupimy uwagę to na koncentracji na swojej jak najlepszej grze. A jakie miejsce w tabeli osiągniemy czas pokaże. Po cichu liczę na granie w pierwszej czwórce i to powinien być taki realny cel, do którego będziemy dążyć. W poprzednim sezonie kilka zespołów o podobnym budżecie jak nasz (Głuchołazy, Racibórz czy Wałbrzych) pokazało, że jest to możliwe.

Kiedy rozpoczynacie treningi, jak będą wyglądały przygotowania do sezonu?

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczynamy 5 sierpnia. Ze względu na to, że część zawodników zawodowo zajmuje się nie tylko siatkówką, będziemy zmuszeni do zintensyfikowanych przygotowań na własnych obiektach, z dużą liczbą gier kontrolnych w drugiej części okresu przygotowawczego.

REKLAMA



Ośrodek Aqua-brax w Szymocicach zaprasza do organizacji PIKNIKÓW, FESTYNÓW, IMPREZ INTEGRACYJNYCH, SPOTKAŃ KLASOWYCH I KONFERENCJI

47-440 Nędza, ul. Gliwicka 37, tel.: 32 410 20 85 lub www.braxton.info.pl | **Baza noclegowa na 140 osób**



■ SZERMIERKA – RMKS Rybnik

Anna Mroszczak z brązowym medalem mistrzostw Polski

W niedzielę 30 czerwca odbyły się mistrzostwa Polski juniorów mł. w szpadzie dziewcząt i chłopców. W turnieju startowało 42 zawodników i 42 zawodniczki, wyłonione podczas całorocznej rywalizacji.

W turnieju indywidualnym w szpadzie kobiet 3. miejsce i brązowy medal wywalczyła zawodniczka RMKS Rybnik Anna Mroszczak, która to w walce o finał przegrała 8:15 z bardzo dobrze walczącą tego dnia Adrianną Szolke z Pałacu Młodzieży Katowice. W szpadzie mężczyzn najlepszym naszym zawodni-

kiem okazał się Przemysław Trzepizur, który po walkach eliminacyjnych rozstawiony został z numerem 7. Niestety w walce o najlepszą „16” turnieju przegrał z Wojciechem Myśliwcem z AKS Mikołów i zajął 17. miejsce. Marcin Hunt nie przeszedł eliminacji i zajął dopiero 37. pozycję. W poniedziałek 1 lipca odbył się również turniej drużynowy. RMKS w składzie: Trzepizur, Hunt, Kordas, Kubicki na pewno nie będą miło wspominać tego startu, ponieważ przegrali pierwszy mecz z drugą drużyną Piasta Gliwice i odpadli z zawodów zajmując 11. miejsce. (pm)

PO ZAWODACH POWIEDZIAŁ:

ARTUR FAJKIS, trener szermierzy RMKS Rybnik

Jechaliśmy na te zawody po medal i udało się go zdobyć. Można więc być zadowolonym. Z drugiej strony Ania była w gronie faworytek. Niestety, w półfinale trafiła na Adriannę Szolke, która ewidentnie jej nie leży i dlatego przegrała tę walkę. Jednak biorąc pod uwagę wszystkie elementy, jesteśmy zadowoleni. Trzeba jeszcze pamiętać, że Ania jest z rocznika 1997 i jeszcze w przyszłym roku będzie startować w tej kategorii wiekowej. Gorzej poszło chłopakom. Moim zdaniem mają duże umiejętności, ale nie potrafią ich sprzedać na zawodach. Szczególnie Przemysław Trzepizur, który bardzo dużo trenuje. Ja nazywam go „królem treningów”, bo potrafi wygrać ze wszystkimi. Jednak gdy walczy już o jakąś stawkę jest gorzej.

Klasyfikacja w szpadzie kobiet

1. Justyna Jagielko, Pałac Młodzieży Katowice
2. Adrianna Szolke, Pałac Młodzieży Katowice
3. Anna Mroszczak, RMKS Rybnik
3. Michalina Rucińska, Pałac Młodzieży Katowice

Klasyfikacja w szpadzie męskiej

1. Maciej Bielec, KS Szpada Wrocław
2. Patryk Szlama, Piast Gliwice
3. Piotr Kapata, UKS Kosynier Gliwice
3. Daniel Marcol, TS Górnik Radlin

Anna Mroszczak stanęła na trzecim stopniu podium MP



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

■ SPORT SZKOLNY – Szachy

Szachiści z rybnickiej SP 2 wicemistrzami Polski

Kolejny znaczący sukces odnieśli młodzi szachiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku. W rozegranych w Solinie Ogólnopolskich Drużynowych Mistrzostwach Szkół Podstawowych reprezentacja „Dwójki” zajęła drugie miejsce i wróciła do domu ze srebrnymi medalami. Była to bardzo miła niespodzianka dla całej społeczności szkolnej na krótko przed zakończeniem roku szkolnego. Z sukcesu cieszyć mogą się jednak także wszyscy kibice rybnickiego sportu w mieście.

Na mistrzostwa reprezentanci szkoły z Rybnika udali się jako jedni z faworytów turnieju i nie zawiedli. Po największym sukcesie w historii szkoły, jakim było zdobycie tytułu mistrzów Polski przed rokiem, tym razem uczniowie jechali z postanowieniem walki o kolejny medal. W stawce 25 zespołów szkolnych z całego kraju (drużyny te wcześniej musiały wywalczyć sobie awans do finału w rozgrywkach na poziomie miast, rejonów i etapach wojewódzkich) reprezentanci SP 2 od razu uchodzili za jednego z faworytów. Okazało się, że tym razem nie udało się wywalczyć najcenniejszego z medali, a porażki w meczach z drużynami z Opola i Skierniewic spowodowały, iż rybniczanie zajęli wspomnianą drugą lokatę. Jest to jednak kolejny wielki sukces drużyny z rybnickiej „Dwójki”, gdyż po raz czwarty z rzędu reprezentanci szkoły zajęli miejsce na podium Drużynowych Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych. Wcześniej młodzi szachiści z Rybnika zdobyli już medale we wszystkich kolorach, a więc tegoroczny rezultat pozwolił wywalczyć drugie w historii szkoły srebro mistrzostw kraju.



Szachiści z rybnickiej SP 2 podczas turnieju w Solinie

Warto wspomnieć, że już od sześciu lat w Szkole Podstawowej nr 2 w Rybniku działają klasy sportowe o profilu szachowym. Ponadto najlepsi zawodnicy szkołę się również w Miejskim Klubie Szachowym i biorą udział w rozgrywkach szkolnych i klubowych o zasięgu ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym. Tradycją

szkoły są mecze międzypaństwowe (np. z drużynami ze Słowacji, Irlandii czy Anglii), a niedawno młodzi sportowcy z „Dwójki” gościli swoich kolegów z Manchesteru, z którymi rozegrali mecz szachowy zakończony wynikiem remisowym 13:13. Szkolenie najmłodszych szachistów idzie więc pełną

parą, a wśród instruktorów uczących gry w szachy w SP 2 warto wymienić mistrzynię międzynarodową Agnieszkę Matras-Clement (pod jej kierunkiem reprezentanci „Dwójki” zdobyli wcześniej medale), czy aktualnych nauczycieli: Krzysztofa Wołyńskiego i Mariannę Tymrakiewicz.

„Srebrną” drużynę ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku stanowią: Wiktoria Cieślak, Kamil Kozioł, Dawid Klementowski i Mateusz Smrek. Warto nadmienić, że wspomniana Wiktoria zajęła 3. miejsce w klasyfikacji indywidualnej mistrzostw, a także była najlepszą wśród dziewcząt. Na jedenaście partii rybnicka zawodniczka zwyciężyła aż w dziesięciu pojedynkach tylko raz ulegając swojej rywalce. Opiekunem drużyny na zawodach w Solinie był wspomniany Krzysztof Wołyński. (opr.pm)

■ PIŁKA NOŻNA – Klasa okręgowa

Okręgówki podzielone

Z informacji uzyskanych od działaczy Śląskiego Związku Piłki Nożnej wiadomo już, w jakich grupach klas okręgowych zagrają drużyny z naszego regionu w sezonie 2013/14. Podział wygląda jak poniżej.

Klasa okręgowa – grupa 1

Bełk, Łędziny, Unia Bieruń Stary, Sokół Wola, Sokół Orzesze, Jedność Jejkowice, Energetyk ROW Rybnik II, Tyski Sport II, Studzionka, Rymer Rybnik – drużyna przeniesiona z 2 grupy, Urania Ruda Śląska – drużyna przeniesiona z 2 grupy, Naprzód Rydułtowy – drużyna przeniesiona z 3 grupy, Dąb Gaszowice – drużyna przeniesiona z 3 grupy, Piast Bieruń Nowy – mistrz A klasy

Podokręgu Tychy, Ogrodnik Cielmice – wicemistrz A klasy Podokręgu Tychy, Strażak Mikołów – wicemistrz A klasy Podokręgu Katowice.

Klasa okręgowa – grupa 3

Nędza, Silesia Lubomia, Naprzód Czyżowice, Krzyżanowice, Rafako Racibórz, Naprzód Syrynia, Naprzód Zawada, Granica Ruptawa, Polonia Łaziska, Górnik Radlin, Płomień Połomia, Polonia Marklowice – spadkowicz z IV ligi, Gwiazda Skrzyszów – mistrz A klasy Podokręgu Rybnik, Gólkowice – wicemistrz A klasy Podokręgu Rybnik, Naprzód Borucin – mistrz A klasy Podokręgu Racibórz, Unia Turza Śląska – wicemistrz A klasy Podokręgu Racibórz (ak)

■ KOSZYKÓWKA – Ekstraklasa

Markel Walker w Basket ROW Rybnik

23-letnia Amerykanka to kolejna zawodniczka, która wzmocniła kadrę rybnickiej drużyny. Basket ROW Rybnik będzie pierwszym europejskim klubem w karierze Markel Walker. Amerykanka jest absolwentką University of California w Los Angeles, gdzie zbierała znakomite recenzje, a zainteresowanie nią wykazali nawet władze drużyny Phoenix Mercury w lidze WNBA.

– Staramy się zawsze zebrać jak najwięcej informacji na temat zawodniczek z USA. W tym wypadku było dokładnie tak samo, a wszystkie opinie na temat tej zawodniczki były bardzo pozytywne – komentuje sprawę Krzysztof Kaczmarczyk, prezes Basket ROW Rybnik.

W Rybniku występowała siostra Markel, Mercedes



Markel Walker to siostra Mercedes, która grała kiedyś w Rybniku

Walker. – Markel na parkiecie może występować na każdej pozycji. Moja siostra z pewnością będzie wielkim graczem – powiedziała była zawodniczka ROW Rybnik.

Walker to dziewiąta zawodniczka w kadrze Basket ROW Rybnik. – Dołączą do nas jeszcze dwie Polki i jedna zawodniczka zagraniczna na pozycję centra. Na tym zakończymy budowę składu – kończy Kaczmarczyk. (pm)

■ SIATKÓWKA PLAŻOWA – Plażowisko 2013

Zapraszają na turniej

Już po raz trzeci na kompleksie boisk „Orlik 2012” przy Gimnazjum w Lyskach odbędzie się otwarty Turniej Siatkówki Plażowej „PLAŻOWISKO 2013”.

Organizatorzy Turnieju – Urząd Gminy w Lyskach i UKS „GRACZ” zapraszają wszystkich chętnych amatorów (powyżej 16 roku życia) do udziału w zawodach. W zależności od liczby zgłoszeń jest możliwość rozegrania turnieju dwudniowego. Rozgrywki odbędą się 20 i 21 lipca od godziny 14.00. Szczegóły imprezy oraz regulamin dostępne są na stronie internetowej www.uksgracz.pl. (pm)

Urząd Gminy Lyski UKS Gracz Lyski

ZAPRASZA NA TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

PLAŻOWISKO 2013

20 i 21 LIPCA 2013

Kompleks boisk ORLIK 2012 w Lyskach

Zgłoszenia drużyn - do 15 lipca 2013 na obiekcie sportowym ORLIK 2012 w Lyskach

Zagrać może każdy amator powyżej 16 roku życia

Rozgrywki kobiet i mężczyzn 20 i 21 lipca 2013

Organizator UKS Gracz Lyski i Urząd Gminy w Lyskach

REGULAMIN ORAZ DODATKOWE INFORMACJE NA STRONIE INTERNETOWEJ

www.uksgracz.pl

■ PIŁKA NOŻNA – I liga

Energetyk ROW: sparingi i roszady w składzie

W minionym tygodniu piłkarze Energetyka ROW Rybnik rozegrali dwa przedsezonowe sparingi, po których podpisano kontrakty z Danielem Ferugą i Senegalczykiem Idrissą Cisse. Niestety, przy Gliwickiej nie zagra już Błażej Radler.

W pierwszym z meczów kontrolnych rybniczanie zmierzyli się z dość egzotycznym rywalem, a był nim amerykański zespół Icon FC New Jersey. – Opiekunem tej drużyny jest Greg Bajek, który zaprosił kiedyś do Stanów Odrę Wodzisław. Były to czasy, gdy byłem trenerem tego klubu. Dlatego teraz, gdy Amerykanie przyjechali do Polski, skontaktowaliśmy się poprzez Grzegorza Wędrzyńskiego, zajmującego się drużyną Icon FC w Polsce i tak doszło do tego sparingu – wyjaśniał Ryszard Wieczorek, trener Energetyka ROW, który w tym spotkaniu sprawdził wielu testowanych graczy. Byli wśród nich bramkarze Marcin Skrzyszewski i Grzegorz Wnuk, a także Michał Adamczyk, Daniel Feruga, Robert Mandrysz, Łukasz Moneta, Adrian Świątek, Michał Farkas, Wojtech

Sustr, Michał Protasewicz i Damian Niedojad.

Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Pięknego gola zdobył Feruga, celną główką popisał się również Błażej Radler. – Jeśli chodzi o testowanych zawodników to dużo już wiemy o ich podejściu do treningów i umiejętnościach. Dziś chcieliśmy zobaczyć, jak poradzą sobie w meczu. Z jednymi na pewno się pożegnamy, a z innymi będziemy chcieli się związać, jak na przykład w przypadku Daniela Ferugi, który być może będzie wzmocnieniem naszego zespołu. Czas pokaże, czy w naszą drużynę wkomponują się także inni zawodnicy – podsumował starcie z Amerykanami Wieczorek.

Dzień po meczu chwaliłony Daniel Feruga był już zawodnikiem ROW. Podpisał roczny kontrakt. Niestety, drużynę opuścił Błażej Radler. Choć sztab szkoleniowy chciał zatrzymać doświadczonego obrońcę, ten nie dogadał się z zarządem w sprawie nowego kontraktu. W miniony piątek Energetyk wybrał się do czeskich Markvartovic, by zmierzyć się z Banikiem Ostrava, wielokrotnym mistrzem oraz zdobywcą pucharów Czechosłowacji oraz Czech. Wśród sprawdzanych piłkarzy zostali już tylko Skrzyszewski, Wnuk, Farkas i



Senegalczyk Idrissa Cisse zagrał w sparingu, strzelił bramkę i podpisał kontrakt

Adamczyk. Na sparing dojechał również Idrissa Cisse, senegalski napastnik występujący ostatnio w LZS Piotrków. Czarnoskóry zawodnik dostał szansę gry w pierwszej połowie i w pełni ją wykorzystał. Strzelił gola, a także siał spore spustoszenie w szeregach obronnych rywali. – Szukamy napastnika. Był u nas przez kilka dni Marcin Kocur, król strzelców trzeciej ligi, teraz jest Cisse, sprawdzany w Podbeskidziu i trenujący ostatnio w Tychach. Muszę przyznać, że zagrał dobrze, co udokumentował zdobyciem bramki – ocenił grę Senegalczyka Wieczorek.

Mecz prowadzony był w szybkim tempie i mógł się podobać licznie zgromadzonej publiczności. Banik wygrał ostatecznie 2:1, zdobywając zwycięską bramkę w ostatniej akcji spotkania. – Sparing bardzo wartościowy i to nie ulega żadnej wątpliwości. Pierwsza połowa była rozgrywana w wysokim tempie. W grze było dużo jakości. Musimy jednak szukać rezerw. Zaczyna się krystalizować podstawowy skład, jednak gorzej jest ze zmiennikami, co było widać w drugiej połowie – ocenił trener Wieczorek, który już dzień później miał w kadrze o jednego napastnika

więcej, bo klub wypożyczył na obecny sezon wspomnianego wcześniej Cisse. Aktualnie największy ból głowy szkoleniowca to zestawianie formacji defensywnej. – Jeśli z różnych powodów nie będzie mógł grać Sławek Szary czy Marcin Grolik, to będzie problem, bo brakuje aktualnie ich zmienników – powiedział Wieczorek. Na szczęście do inauguracji sezonu zostało trochę czasu i być może przy Gliwickiej pojawi się jeszcze solidny defensor. Dziś ROW rozgrywa kolejny sparing, tym razem z drugoligowym Ruchem Zdzieszowice. W sobotę rybniczanie czeka pierwszy mecz

Energetyk ROW Rybnik

Icon FC New Jersey

2:2

BRAMKI DLA ENERGETYKA ROW: Feruga (35.), Radler (54.)

ENERGETYK ROW: Skrzyszewski – Grolik, Szary, Adamczyk, Baluszyński, Feruga, Mandrysz, Moneta, Świątek, Farkas, Sustr. W II połowie grali też: Wnuk, Szatkowski, Gładkowski, Jary, Staniczek, Gorzawski, Musiolik, Radler, Protasewicz, Niedojad.

Banik Ostrava

Energetyk ROW Rybnik

2:1

BRAMKI: Kukec (40.), Byrtus (90.) – Cisse (21.)

ENERGETYK ROW: Skrzyszewski (46. Wnuk) – Krotofil (46. Farkas), Grolik (46. Jary), Szary (70. Grolik), Kutarba (46. Adamczyk), Kurzawa (46. Gładkowski), Muszalik, Staniczek (46. Szatkowski), Wieczorek (65. Baluszyński), Feruga (65. Musiolik), Cisse (46. Buchała).

BANIK OSTRAVA: Bárta – Byrtus, Frydrych, Vornáček, Dedič – Kukec, Foltýn, Šichor, Milosavljev – Rolinc, Kraut. II połowa: Pavlenka – Zawada, Baránek, Vornáček, Dedič – Byrtus, Šichor, Vašenda, Holzer – Kukec, Kraut.

o stawkę. W rozgrywkach pucharu Polski Energetyk zmierzy się w Opolu z tamtejszą Odram. (kp)

■ FUTBOL AMERYKAŃSKI – PLFA

Thunders zwycięski

Rybnicka drużyna rywalizująca w rozgrywkach futbolu amerykańskiego podejmowała na swoim boisku ekipę z Suchoj Beskidzkiej. Zawodnicy Thunders Rybnik przegrali serię porażek i po dobrym meczu wygrali 14:0.

Thunders Rybnik – Broncos Sucha Beskidzka 14:0. Thunders: formacja ataku: S. Botor (WR), G. Kozub (QB), T. Anderski (C), Ł. Surmiak (LG), P. Daniluk (TE), P. Bieńkowski (FB), M. Krakowczyk (WR),

K. Pozor (RG), M. Mazurek (LT), M. Kustoś (RB), K. Harazim (RT). Formacja obrony: A. Lorencyk (CB), M. Swoboda (ILB), R. Grabowski (LOLB), G. Miśkiewicz (LE), M. Grecicha (RE), K. Żur (DT), Ł. Nielaba (ILB), T. Przydatek (ROLB), J. Szlosarek (S), K. Skuta (DT), K. Surmiak (CB). Formacja specjalna: S. Botor (KR1, PR2), T. Anderski (LS), M. Swoboda (K), R. Grabowski (P), J. Szlosarek (KR2, PR1), F. Piecha. (H)

1. Saints Częstochowa	4	4	0	8	1.000
2. Pretorians Skoczów	4	3	1	6	0.750
3. Devils Wrocław „B”	5	3	2	6	0.600
4. Ravens Globinit Rzeszów	5	3	2	31	0.600
5. Rybnik Thunders	4	1	3	2	0.250
6. Majster-Pol Broncos Sucha Beskidzka	4	1	3	2	0.250
7. Silvers Olkusz	4	0	4	0	0.000



Rybniczanie po serii porażek w końcu wygrali

■ PIŁKA NOŻNA – I liga

Trzy pytania do Daniela Ferugi, nowego zawodnika Energetyka ROW Rybnik

Kuba Pochwył: – Wygląda na to, że bardzo dobrze wkomponowałeś się w zespół Energetyka. Jak się czujesz w Rybniku?

Daniel Feruga: – Z aklimatyzacją nie mam problemów, bo to klub w którym jest wielu moich znajomych. Mam 25 lat i również nie jestem anonimowym zawodnikiem, od dłuższego czasu znam się z trenerem Wieczorkiem. Wszystko przebiega więc w jak najlepszym porządku.

Grałeś ostatnio w Chojniczance, klubie, który tak jak ROW awansował do pierwszej ligi. Można te drużyny ze sobą porównać?

Tam byłem wiodącym zawodnikiem i dużo opierało się na mojej grze. W Rybniku jest wielu doświadczonych graczy.

W Chojnicach tego brakowało. W Energetyku jestem dopiero od kilku dni, więc nie mogę pokusić się o jakieś wielkie porównania. Ale wydaje mi się, że kluby działają na podobnym poziomie.

Jakie wyznaczasz sobie cele związane z występami w Energetyku ROW?

Podpisałem roczny kontrakt. Najważniejsze jest wkomponowanie się w zespół. Chcę dać z siebie najwięcej ile potrafię. Wierzę, że czeka mnie udany sezon. Jeśli chodzi o konkretne cele, to fajnie byłoby strzelić z 10 bramek i mieć 15 asyst, to by było coś! Ale najważniejsze, żeby zespół grał fajnie, żeby dobrze oglądało się naszą grę. Uważam, że mamy na tyle doświadczony zespół, aby namieścić w pierwszej lidze. ■

Weź udział w „Kamień Extreme”

Popularne zawody w specyficznym wieloboju, znane jako „Ruda Extreme”, ze względu na remont obiektu w Rybniku, zostaną w tym

roku zorganizowane w Kamieniu. Impreza odbędzie się w niedzielę, 14 lipca na terenie ośrodka MOSiR w Rybniku-Kamieniu przy ul.

Hotelowej 12. Start zawodów o godzinie 11.00, zaś zgłoszenia będą przyjmowane w godzinach 9.30 – 10.30. Każdy z uczestników będzie miał do

pokonania wyznaczoną przez organizatorów trasę. Na co się przygotować? Jazda na rowerze, bieg, przeciąganie beczki, kajakarstwo oraz zadania niespodzianki. Więcej informacji na stronie organizatora: www.mosir.rybnik.pl. ■